



Wybrano
zarząd
w PKN ORLEN

>3



Problemy
firmy
Nextbike

>6



Wisła Płock
o mistrzowską
ósemkę

>29-30

Nr 21 (2424)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
26 maja 2020

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK GOSTYNIŃ SIERPEĆ



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

W weekend w niektórych lokalach brakowało wolnych miejsc

Wróciliśmy do restauracji

Czytaj - s. 3

Piękny zwyczaj pielęgnują m.in. w podpłockim Brochocinie

Tradycja majowego nabożeństwa

Czytaj - s. 10

Magazyn Kryminalny

35-latek w areszcie

35-latek z powiatu plockiego na 3 miesiące trafił do aresztu. Wcześniej brawurowo uciekał samochodem przed policyjną kontrolą, a potem ukrywał się w lesie. Na jego trop wpadł policyjny pies, który doprowadził przewodnika do miejsca ukrycia się mężczyzny. Jak się okazało, 35-latek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, a przy sobie miał marihuanę. Ponadto w miejscu jego zamieszkania policjanci odnaleźli kilkadziesiąt torebek z narkotykami.

Zebrany materiał dowodowy w sprawie zatrzymanego mężczyzny pozwolił na przedstawienie mu zarzutów dotyczących posiadania i handlu narkotykami, spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym oraz niezatrzymania się do policyjnej kontroli drogowej.

Obrabiali kioski

W ostatnich miesiącach do Komendy Miejskiej Policji w Płocku systematycznie wpływały zgłoszenia dotyczące mniej lub bardziej udanych włamań do kiosków. Łupem złodziei padały głównie papierosy. Sprawy zajęli się płoccy policjanci. Zatrzymali trzech młodych mężczyzn w wieku 17-20 lat, którzy jak się okazało wspólnie dokonywali włamań do kiosków i kradli towary. Sprawcy zrywali metalowe blachy zabezpieczające, odkręcali elementy spinające osłony witryn i dokonywali włamań. – Dwóch z nich to mieszkańcy Płocka, w wieku 20 oraz 18 lat. Trzeci z zatrzymanych to 17-letni mieszkaniec Gostynina – informuje Marta Lewandowska oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Młodocianym przestępcom grozi kara nawet 10 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo 18-latek z Płocka usłyszał zarzut uszkodzenia szyby na stacji paliw na ul. Portowej.

Piraci motocyklowi i nie tylko

182 km na godzinę. Taki wynik osiągnął w Dobrzykowie namierzony przez płocką drogówkę 26-letni motocyklista. Efekt? Stracone na co najmniej 3 miesiące prawo jazdy, co oznacza, że praktycznie cały motocyklowy sezon płoczanin będzie mógł na swoją suzuki jedynie popatrzeć w garażu. A to bardziej bolesne dla motocyklisty niż mandat i punkty karne.

Policjanci nie mają litości dla kierowców łamiących przepisy na drodze. Poza motocyklistą prawo jazdy za przekraczanie dozwolonej prędkości straciły ostatnio jeszcze 3 osoby. Policjanci zatrzymali 45-letniego kierującego samochodem marki Dodge. Mężczyzna o ponad 70 km/h przekroczył dozwoloną prędkość. Stracił prawo jazdy, dostał mandat, a na jego konto trafiło 10 pkt. karnych.

Z kolei policyjny videorejestrator grupy Speed namierzył ponad dwukrotne przekroczenie dozwolonej prędkości na al. Piłsudskiego w Płocku, przez 23-letniego kierującego volkswagenem.

Wznowiono badania lekarzy orzeczników

Od 11 maja, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił badania bezpośrednie przez lekarzy orzekających w ZUS. Osoby ubezpieczone są indywidualnie zawiadamiane o terminie i miejscu badania przez oddział ZUS, który prowadzi postępowanie związane z wydaniem orzeczenia.

Jak informuje Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego, urząd przywraca bezpośrednie badania lekarskie etapowo, z zachowaniem środków ostrożności dostosowanych do aktualnej sytuacji sanitarno-epi-

demologicznej. – Planowanie badań w poszczególnych jednostkach ZUS odbywa się z uwzględnieniem aktualnego stanu i rozwoju sytuacji epidemiologicznej na terenie poszczególnych jednostek ZUS, m.in. liczby zachorowań na koronawirusa w danym regionie – mówi Piotr Olewiński.

Badania zostały wznowione po trwającej od 16 marca przerwie. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną badania bezpośrednie zaplanowane przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie były przesuwane na późniejszy okres. Jak zaznacza Piotr Olewiński, we wszystkich sprawach, w których to było możliwe, lekarze orzecznicy orzekali i orzekają zaocz-

nie, na podstawie dokumentacji. Obecnie stopniowo powraca się do normalnego trybu pracy, który uwzględnia także badania bezpośrednie.

Na podstawie Tarczy Antykryzysowej czasowe orzeczenia lekarskie, stanowiące podstawę do wypłaty rent i świadczeń rehabilitacyjnych, których ważność upłynęła lub upłynie w trakcie stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii lub w ciągu 30 dni po odwołaniu tego stanu, są z mocy prawa przedłużane na 3 miesiące. Warunkiem jest jednak, aby osoba złożyła wniosek o świadczenie na dalszy okres przed upływem terminu ważności tego orzeczenia.

Opr. rad

Będą miały nowy plac zabaw

Przedszkolaki z „Szesnastki”



J. Danieluk

Powstaje nowy plac zabaw przy przedszkolu nr 16 przy ul. Zgliczyńskiego 8

W ciągu czterech miesięcy przy Miejskim Przedszkolu nr 16 powstanie plac zabaw. Zniknęły już stare zabawki i trwają prace budowlane.

Wykonawcą robót jest firma Gold-Spring z Żuromina. To jej oferta została uznana za najbardziej korzystną, a konkurencja była duża – do Urzędu Miasta Płocka wpłynęło w sumie dziewięć ofert. Koszt prac to 355 630,15 złotych.

Prace rozpoczęły się od demontażu istniejących urządzeń, rozbiórki nawierzchni betonowych i asfaltowych oraz betonowego ogrodzenia.

Na nowym placu zabaw zostaną zamontowane nowe zabawki dla dzieci. Będzie również ułożona bezpieczna – poliuretanowa – nawierzchnia amortyzująca upadki. Plac zabaw zostanie ogrodzony. Przy przedszkolu zostaną także wykonane nowe chodniki oraz podjazd z kostki betonowej.

Wokół placówki zostanie też wykonane nowe ogrodzenie. (jac)

Wydłużone terminy składania wniosków o dofinansowanie

Ważne dla pracodawców

Miejski Urząd Pracy w Płocku informuje o przedłużeniu terminu naboru wniosków o dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną niezatrudniającego pracowników.

Wnioski można składać od 19 maja do 1 czerwca. Nabór wniosków będzie ponawiany co 14 dni.

Jak informuje Miejski Urząd Pracy w Płocku, podstawą ubiegania

się o dofinansowanie przez przedsiębiorcę jest złożenie dokumentów zamieszczonych na stronie MUP w Płocku do miejskiego lub powiatowego urzędu pracy, właściwego ze względu na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia naboru przez dyrektora ogłoszenia naboru powiatowego urzędu pracy.

Natomiast do 26 maja zostały wydłużone terminy naboru wniosków o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenia społeczne

dla organizacji pozarządowych lub podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz naboru wniosków o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców w przypadku spadku obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia COVID-19. Te nabory również będą ponawiane co 14 dni.

Wzory niezbędnych do złożenia wniosków dokumentów można znaleźć na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy. (jac)

Magazyn Kryminalny

Notorycznie kradł i zaczął podpalać

Policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwno Mieniu zatrzymali 28-letniego płoczanina, podejrzanego o liczne kradzieże oraz podpalenie drzwi do klatki schodowej. Mężczyzna kradł w wielu sklepach na terenie miasta oraz powiatu plockiego. Najczęściej jego łupem padał alkohol, perfumy oraz artykuły przemysłowe. Ponadto w trakcie realizacji funkcjonariusze ustalili, że w kwietniu na osiedlu Skarpa, mężczyzna podpalił drzwi do klatki schodowej. Również i za ten czyn podejrzany usłyszał zarzut.

– Prokuratura zastosowała wobec mężczyzny policyjny dozór. Aż 5 razy w tygodniu, 28-latek będzie musiał stawiać się do płockiej komendy, a za wszystkie popełnione czyny odpowie przed sądem – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Zlikwidowali plantację konopi

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie oraz funkcjonariusze z posterunku w Pacynie – w trakcie wykonywania czynności w związku z serią kradzieży z włamaniem i kradzieżami w gminach Pacyna i Szczawin Kościelny – zlikwidowali plantację konopi.

Działania gostynińskich kryminalnych oraz policjantów z posterunku w Pacynie doprowadziły do zatrzymania 30-letniego mieszkańca gminy Gąbin, oraz dwóch mieszkańców powiatu gostynińskiego w wieku 27 i 28 lat. – Mężczyźni dokonali kradzieży mienia należącego do mieszkańca gminy Pacyna. Szybko udało się wytypować sprawców przestępstwa. U jednego ze sprawców, 30-letniego mężczyzny, policjanci ujawnili przedmioty pochodzące z kradzieży, oraz sześć sadzonek konopi i susz roślinny – informuje oficer prasowy gostynińskiej policji mł. asp. Żaneta Kołodziejska.

Gostynińscy policjanci zatrzymali również sprawców przestępstwa, do którego doszło na przełomie marca i kwietnia. Mieszkańcy gminy Szczawin Kościelny w wieku 27 i 28 lat kradli elektronarzędzia oraz sprzęt elektroniczny. W czasie przeszukania policjanci odkryli też profesjonalną uprawę konopi. – Sprawcy przestępstw trafili do policyjnego aresztu, a następnie zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie zostały im przedstawione zarzuty. Mężczyźni staną przed sądem, który zadecyduje o ich losie – dodaje mł. asp. Żaneta Kołodziejska.

Ceb



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl,

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

W weekend w niektórych lokalach brakowało wolnych miejsc

Wróciliśmy do restauracji

Od 18 maja działają znowu lokale gastronomiczne. Rząd zdjął kolejną koronawirusową blokadę. Czy tęskniliśmy za dobrą kawą, czy też smacznym posiłkiem na płockiej starówce? W weekend otwarte były praktycznie wszystkie lokale. Na ogródkach pojawili się pierwsi goście. Większość właścicieli odetchnęła z ulgą, że powoli wraca normalność. Kilka lokali jednak zniknęło z płockiej mapy restauratorskiej. Zmienione zostały szyldy, zmieniono też profile serwowanej kuchni. Nie ma już Krepsiaków z naleśnikami, będzie tu od środy kuchnia meksykańska. Art Deco zmieniło się z kolei w Al Dente... Wszyscy bez wyjątku podkreślają, że pandemia koronawirusowa i towarzyszące jej obostrzenia bardzo mocno odbiły swoje piętno na branży restauratorskiej. Wiele z nich liczy straty. Trzeba jednak iść dalej, cieszyć się, że znowu można przyjmować gości, choć do normalności jeszcze daleko.

Zgodnie z przepisami Głównego Inspektoratu Sanitarnego, które weszły w życie równocześnie z łagodzeniem restrykcji związanych z pandemią koronawirusa, przy jednym stoliku w lokalu mogą siedzieć tylko osoby pozostające w jednym gospodarstwie domowym. W innym przypadku przy stoliku powinny siedzieć pojedyncze osoby, chyba że odległości między nimi wynoszą min. 1,5 m i nie siedzą oni naprzeciw siebie. Wyjątkiem są stoliki, w których zamontowano przegrody, np. z pleksi, pomiędzy osobami. To wszystko jednak załeczenia, a nie nakazy. Trudno też kontrolować pod tym kątem gości restauracji, na których się tyle czasu czekało. Tak samo trudno w lokalach zobaczyć ludzi w maseczkach, ale w końcu przyszli tu coś zjeść.

W przeciwieństwie do kelnerów, którzy przyjmują zamówienia w rękawiczkach i maseczkach. W Saloniku Babci Krysi obsługa ma nawet maseczki dopasowane kolorystycznie do całego uniformu. – Cieszymy się, że znowu działamy. Wrócili do nas



D. Osowski

stęsknieni goście – mówi Malwina Więckiewicz, manager Saloniku Babci Krysi. Oczywiście są ograniczenia, bo obecnie można w lokalu przyjąć mniej gości niż wcześniej. Ci, dla których zabrakło w niedzielę wolnych miejsc przy stolikach, cierpliwie czekali na swoją kolej. To dobry znak, zwłaszcza po ostatnich trudnych miesiącach, które przez pandemię koronawirusa zamroziły działalność lokalu. To już jednak przeszłość. Na gości czeka obecnie nowy ogródek. Będą też kolejne atrakcje, nie tylko kulinarne, ale też kulturalne.

Na Starówce nie ma już Art Deco

W zamian mamy Al Dente. Lokal serwuje kuchnię włoską, czyli pizzę, makarony, owoce morza. Ta kuchenna rewolucja nie jest spowodowana niszczycielską siłą koronawirusa. – Zmiany planowaliśmy od dawna. Otwarcie nowego lokalu miało się odbyć jeszcze przed ogłoszeniem pandemii – mówi Beata Konopińska, właścicielka lokalu. Życie napisało jednak swój scenariusz i pierwsi goście w lokalu ze zmienioną formułą mogli zjeść włoski posiłek

praktycznie dwa miesiące później w niedzielę, 24 maja. – To był trudny czas. Ważne, że jest już za nami. Odnotowaliśmy sięgające 70% straty. Ratowały nas jedynie zamówienia posiłków na telefon na dowóz – opowiada Beata Karpińska.

prez kulturalnych na starówce czy w amfiteatrze, no i oczywiście festiwalu – dodaje restauratorka. Nie bez znaczenia jest też fakt, że płocka starówka w weekendy zamiera do północy, gdy w innych miastach takich jak Toruń czy Bydgoszcz dopiero zaczyna tętnić życiem. No cóż... Od lat nie da się ukryć, że Płock to specyficzne miasto...

W Browarze Tumskim ciągle kalkulują, ile osób może być na ogródku, a ile na sali. – Mamy ogródek na 80 miejsc, a według obecnych wytycznych możemy przyjąć w nich 20 gości. Tymczasem wszyscy lubią nasz taras, czują się tu dobrze, a przy koronawirusie na wolnym powietrzu jest też bezpieczniej – mówi Katarzyna Janecka manager lokalu. Cieszy się, że lokal znowu działa. Powoli ludzie wychodzą z domów, rezerwują stoliki. Przez ograniczenia na salach sezon letni na pewno będzie gorszy. Ważne, że jednak jest znowu otwarty, że udało się zachować etaty dla całej załogi.

Im dalej od Starówki...

Kawiarnia „Pierwsza Kawa” oddalona jest od restauracyjnego starówkowego centrum. To miejsce z klimatem, który ceni wielu płocczan. Informacja, że 18 maja lokal przy ul. Nowy Rynek 10 znowu ruszył, sprawiła, że stali bywalcy wybrali się tu oczywiście na kawę. Im będzie cieplej, tym powinno być tutaj więcej gości. Może wabikiem, zachęcającym do tego, żeby przyjść do tego lokalu, będzie sobotni koncert muzyki włoskiej w wykonaniu Filippo Pollino. Trzeba jednak rezerwować stoliki. Liczba miejsc jest ograniczona, także ze względu na koronawirusowe obostrzenia.

Także w Barze Mlecznym „Tumska” ponad 2 miesiące wszyscy czekali na klientów. Obecnie w lokalu jest spory luz. Na sali może przebywać tylko 26 osób. W sobotę zjawili się tu pierwsi goście, zamawiając kotlety schabowe, leniwe pierogi czy stek z cebulką. – Klientów jest zdecydowanie mniej. Obserwujemy również zdecydowanie mniej seniorów oraz młodzieży. Przede wszystkim przychodzą ludzie aktywni zawodowo – mówi Mariusz Umyszkiewicz szef baru. Przyznaje, że ostatnie dwa miesiące były bardzo trudne, zwłaszcza że zatrudnia 30 niepełnosprawnych osób. Na szczęście udało się ocalić ich miejsca pracy. A czasy przymusowej domowej „kwarantanny” pomogły przetrwać jego firmie diety pudełkowe z dowozem do domu klienta. Bar postawił też na garmażerkę. W piątki pierogi we wszelkich konfiguracjach od leniwych po te z kaszą trafiały do domów płocczan w ilościach hurtowych.

– A dla mnie dowozy mogłyby zostać na stałe – mówi z kolei Konrad Olecki z Family American Food by Olek. Serwuje płocczanom burgery, hot dogi i pizzę. Zamówienia z dowozem weszły do jego oferty właśnie w czasie koronawirusa i okazały się strzałem w dziesiątkę. Oczywiście, w chwili zniesienia obostrzeń dla restauratorów lokal znowu działa w tradycyjnej formie. Klienci się pojawiają, ale... – Obserwując całą sytuację, to chyba ludzie się dostosowali do nowej rzeczywistości i jest im wygodniej zadzwonić po jedzenie na dowóz niż przyjść – tłumaczy. Szuka jednak sposobów na to, by klienci do niego zaglądali. M.in. wkrótce przed lokalem ma powstać specjalne miejsce dedykowane motocyklistom. Ceb

Na nową, trzyletnią kadencję

Wybrano zarząd w PKN ORLEN

Rada Nadzorcza PKN ORLEN na posiedzeniu 21 maja powołała Zarząd Spółki na nową, trzyletnią kadencję w niezmiennym składzie. W personaliach dotychczasowego zarządu nie zaszły żadne zmiany.

Wcześniej, 22 kwietnia Minister Aktywów Państwowych w imieniu Skarbu Państwa powołał do Zarządu Spółki Daniela Obajtkę, któremu następnie Rada Nadzorcza PKN ORLEN powierzyła funkcję prezesa zarządu.

Nowa kadencja rozpocznie się w dniu następnym po dniu wygaśnięcia obecnie trwającej wspólnej kadencji Zarządu Spółki, czyli po dniu odbycia się Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za 2019 rok, które zaplanowano na 5 czerwca.

Od 6 czerwca Zarząd PKN ORLEN będzie pracował w 8-osobowym, niezmiennym składzie: Daniel Obajtek - prezes zarządu, a także: Patrycja Klarecka, Józef Węgrecki, Jan Szweczek, Zbigniew Leszczyński, Michał Róg, Armen Konrad Artwich, Adam Burak jako członkowie zarządu. (t)



Prezes zarządu Daniel Obajtek

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję zespołowi Oddziału Intensywnej Opieki Kardiologicznej Lekarzom, Pielęgniarkom Oddziału Kardiologicznego za wspaniałą opiekę, fachowość, wrażliwość i okazane ciepło.

Wdzięczna pacjentka Barbara Kośka.

SA-116-2

Zwrot w kwestii ratowania podpłockich zbiorników

Jezioro Ciechomickie zasilane z Wisły

W jednym z kwietniowych numerów Tygodnika Płockiego pisaliśmy o katastrofalnej sytuacji łąckich jezior, które bardzo mocno dotknęła susza. W tym roku jest najniższy poziom od lat, jezioro oddało pięć, w niektórych miejscach nawet sześć metrów plaży. Jak tak dalej pójdzie, jeśli nie uda się tego procesu zatrzymać, to w sezonie będzie znacznie gorzej.

Jak w ostatnich tygodniach przed sezonem wyglądała sytuacja jezior łąckich, można było obserwować z brzegu. Najlepiej efekty suszy widać było na największej w okolicy plaży – Patelni, która była jeszcze większa niż przed rokiem, bo wody w jeziorze było coraz mniej.

Wójt gminy Łąck twierdził, że jedynym ratunkiem dla wysychających jezior jest uruchomienie istniejącej od dawna przepompowni Dobrzyków i wpompowywanie wody z Wisły do jeziora Ciechomickiego.

Zbigniew Białecki, który zna temat od podszewki, zajmując się nim od lat, teraz wieszczy wielką klęskę. – *Podobna sytuacja była jakieś cztery lata temu, ale wtedy zimą przyszyły obfite opady i woda w jeziorach się podniosła. Teraz normalne opady nie zmieniają sytuacji, potrzeba deszczu przez kilka miesięcy. Wszystkie dopływy się zatrzymały, w pionie jest nawet do półtora metra ubytku wody* – tłumaczy wójt gminy i martwi się, bo Łąck to gmina turystyczna, obfity deszcz przez kilka miesięcy zminimalizuje skutki suszy, ale odstraszy turystów. Brak deszczów – wysuszy jeziora i też turyści nie przyjadą.

I zdradził nam wówczas sposób, jak uzdrowić tę sytuację. – *Wystąpił do Wód Polskich o uruchomienie*

instalacji powodującej wpompowanie wody z Wisły. Gdyby Marszałek Województwa zarządził jeziorami, to już pewnie by wszystko działało. Instalacja jest wykonana, wystarczy wystąpić o pozwolenie wodnoprawne, by wykorzystać istniejącą inwestycję. Pompy i tak musiałyby działać kilka miesięcy, żeby uzupełnić wodę z Wisły. Dalsza zwłoka powoduje, że jest jej coraz mniej. Zdaję sobie sprawę, że to kosztowny kierunek działań, ale jedyny w tej sytuacji, by ratować jezioro Górskie i Ciechomickie – tłumaczył.

Bo już wiadomo, że na długotrwałe i obfite opady tego lata nie ma co liczyć. Prognozy długoterminowe mówią wyraźnie, że deszczów zbyt dużo nie będzie. A tu potrzebne jest, by woda spływała strugami, wtedy będzie jakiś efekt.

Wójt próbował porozumieć się z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie, Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Warszawie, ale szefowie firmy byli innego zdania co do sposobu zapobiegania wysychaniu jezior łąckich.

Próbowaliśmy i my, ale Urszula Tomoń, rzeczniczka Wód Polskich sprowadziła nas na ziemię: „Sprawa „przetaczania wody z Wisły” była analizowana przez Wody Polskie. W tym pomysł (istniejącego wówczas zarządu melioracji) sprzed kilku lat chodziło o wykorzystanie pompowni w Dobrzykowie. W pozwoleniu wodnoprawnym tego obiektu jest jednoznaczny zapis mówiący o zagospodarowaniu wód przepompowywanych przez ten obiekt: wody z pompowni Dobrzyków muszą być kierowane do Wisły. Nie możemy działać wbrew pozwoleniu i wbrew przepisom. Zatem nie możemy w oparciu o te przepisy przepompować wody do jezior Górskiego i Ciechomickiego”.

Tak było pod koniec kwietnia, potem ukazał się w Tygodniku Płockim artykuł o fatalnej sytuacji wysychających jezior łąckich i otrzymaliśmy od Urszuli Tomoń znacznie lepszą informację.

„W ostatnich latach poziom wody w jeziorach łąckich układał się na poziomie stanu normalnego lub wysokiego, zwłaszcza po jesiennych opadach w 2017 roku, więc nie zachodziła potrzeba przerzutu wody z Pompowni Dobrzyków do jezior Ciechomickiego i Zdwojskiego. Teraz ta sytuacja jest zupełnie inna” – pisze w liście do redakcji rzeczniczka firmy.

„Przeanalizowaliśmy posiadane dokumenty, głównie w zakresie terminów ważności zgód i pozwoleń. Mogliśmy podjąć to działanie. Sprawdzona została szczelność rurociągu, pompa i drożność wylotu do samego jeziora. Przeprowadzono wszelkie prace związane z przygotowaniem urządzeń do pompowania wody. Było to niezbędne, gdyż po długim czasie ich bezruchu wymagały przeprowadzenia prób testowych” – wyjaśnia.

Ostatecznie pompowanych jest 3.200 m³ wody na dobę. „Jest to działanie wpisujące się w nasze plany zwiększania retencji i minimalizowania skutków suszy” – podkreśla Urszula Tomoń.

Jest bardzo późno, kończy się maj, susza jest coraz większa, znacznie więcej wody będzie musiało zostać przepompowane z Wisły, która i tak ma bardzo niski poziom. Najważniejsze, że choć późno, to jednak jedyne dobre rozwiązanie zostało wdrożone. Oby to oznaczało, że turyści, którzy każdego lata tłumnie odwiedzali jeziora łąckie, nie będą musieli szukać innego miejsca z plażą, bogatą infrastrukturą i przede wszystkim z wodą w jeziorze.

Jola Marciniak

Pomoże w rozbudowie instalacji Hydroodsiarczania Gudronu

Licencja od firmy Axens

PKN ORLEN podpisał umowę na zakup licencji i projektu bazowego dla modernizacji instalacji Hydroodsiarczania Gudronu (HOG). Dzięki temu w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku ma się zwiększyć efektywność produkcji w kierunku produktów wysokomarżowych, tj. benzyn i oleju napędowego.

Instalacja HOG w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku może dołączyć do grona najnowocześniejszych tego typu jednostek na świecie. Ma ona strategiczne znaczenie dla PKN ORLEN w kontekście nowych regulacji Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO), które ograniczają zawartość siarki w paliwie morskim z 3,5 proc. do maksymalnie 0,5 proc. Pozostałość z tej instalacji posiada bowiem jakość umożliwiającą wykorzystanie jej jako główny komponent ciężkiego oleju opałowego, w tym jako paliwo morskie.

– *Inwestujemy w rozwój naszych aktywów rafineryjnych, koncentrując się na produktach generujących najwyższe marże. To nasza odpowiedź na globalne zmiany w branży paliwowo-energetycznej, w tym coraz bardziej restrykcyjne regulacje światowe. Jednocześnie budujemy całą łańcuch wartości, tak aby umocnić naszą pozycję i sprostać konkurencji nawet w niesprzyjającym otoczeniu makroekonomicznym* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

PKN ORLEN podpisał w firmę Axens umowę, dzięki której nabędzie prawa do używania rozwiązań technicznych stosowanych obecnie na najnowszych instalacjach typu HOG oraz pozyska dokumentację pozwalającą na ich wdrożenie. W najbliższych miesiącach planowane jest wykonanie projektu bazowego oraz uruchomienie procesu wyboru generalnego wykonawcy inwestycji.

Firma Axens wykonała wcześniej na zlecenie PKN ORLEN studium wykonalności dla moder-

nizacji instalacji HOG wskazując w nim warianty oraz obszary do potencjalnej poprawy wyników produkcyjnych instalacji.

– *Celem nadrzędnym modernizacji instalacji HOG jest wzrost marży Koncernu, między innymi dzięki poprawie uzysków oleju napędowego, lepszemu wykorzystaniu potencjału katalizatora oraz wyeliminowaniu konieczności wiosennego postoju remontowego kolumny próżniowej* – mówi Zbigniew Leszczyński, członek zarządu PKN ORLEN ds. Rozwoju.

Instalacja HOG została uruchomiona w roku 1999 i pod względem generowanej marży jest jedną z kluczowych w płockiej rafinerii. Technologia hydroodsiarczania gudronu umożliwia pogłębienie przerobu ropy naftowej w kierunku produktów o znacznym większym potencjale ekonomicznym. W efekcie procesów zachodzących w reaktorach HOG poprawie ulega jakość uzyskiwanych tam produktów.

opr. (t)

Wystawa w Muzeum Mazowieckim

O Wandzie Szrajberównie

Związana z Płockiem przedwojenną nauczycielką, malarką i ceramiczką, absolwentką Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, uczelni w Paryżu oraz Miluzie. O Wandzie Szrajberównie i jej twórczości opowie najnowsza ekspozycja w Muzeum Mazowieckim. Zostanie otwarta w sali wystaw czasowych we wtorek 26 maja.

W połowie lat 30. Wanda Szrajberówna powróciła do Płocka i wstąpiła do bezhabitowego Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. Prowadziła Kurs Pamiątkarstwa Regionalnego (m.in. wykonywała pamiątki turystyczne). Wojnę spędziła w Częstochowie (zaangażowała się w konspiracyjne nauczanie). Od 1945 roku pracowała w nowo powołanej Fabryce Wrobów Ceramicznych „Czyn”, której



Wanda Szrajberówna była jedną z najpopularniejszych artystek ceramicznych dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. W latach 1916-21 prowadziła w płockich szkołach zajęcia z robót ręcznych i rysunku. Halinie Rutkiej przywoziła z wypraw nowe eksponaty do muzeum, m.in. ceramikę pochodzącą z terenu całej II Rzeczypospolitej. W Bibliotece im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego zachowała się korespondencja pomiędzy paniami, która pochodzi z lat 1917-1930.

Szrajberówna w latach 20. i 30. XX w. stworzyła w Wiśniewie (dziś Białoleka) wyjątkową pracownię ceramiczną i Stację Doświadczalną dla Ceramiki Ludowej. W prowadzonych przez nią trzymiesięcznych kursach brali udział garncarze ludowi. A wiejskie dziewczęta uczyły się dekorować ceramikę, kierując się zasadami kompozycji i poznając różne techniki zdobnicze. Zamieszkała w domu, który należał do wybitnego ceramika, Stanisława Jagmina. Profesor Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, był kierownikiem Wydziału Rzeźby i Ceramiki oraz Wydziału Ceramiki (1925-1936).

została kierowniczką artystyczną. Po przejęciu fabryki przez władze komunistyczne i zmianie profilu produkcji pracowała jako robotnica. W 1960 wyjechała do Poniętowa pod Żuromiem. Dwa lata później zmarła.

Na wystawie „W wiśniewskiej garmkowni pani Wandy” obejrzymy ceramikę zbieraną przez Szrajberównę w terenie, ale też wykonaną przez jej uczennice, garncarzy, których uczyła na kursach oraz przyjaciół. Także obrazy (w tym trzy płockie widoki) i unikatowe obiekty częstochowskiej Fabryki Wrobów Ceramicznych „Czyn”, działającej w latach 1945-1953. Dopelnieniem będą prace jej wuja – Stanisława Jagmina.

Prezentowane w Kamienicy przy Tumskiej 8 obiekty pochodzą z kolekcji Muzeum Mazowieckiego i Galerii Grodzkiej w Płocku. Na czas wystawy swoich zbiorów użyczyły ponadto związane z częstochowskim „Czynem” Anna Koźmińska i Ewa Hanter.

Autorką wystawy i jednocześnie publikacji poświęconej Wandzie Szrajberównie jest etnografka Muzeum Mazowieckiego Elżbieta Miecznikowska. Wystawa powstała dzięki współpracy z białolecką Fundacją AVE. Będzie czynna do 2 sierpnia. **(lesz)**

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu docieplenia MAPEI

styropian grafitowy frez

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

Jak na powrót do szkoły zareagowano w klasach I-III?

10% uczniów!

Od poniedziałku, 25 maja, do szkół wrócili uczniowie klas I – III szkół podstawowych. W Płocku taką chęć zadeklarowało 10% rodziców mających dzieci w tych klasach. Liczbowo to około 350 osób. O tym, na ile są to wiążące decyzje rodziców i jak w rzeczywistości wyglądać będzie sytuacja z ilością uczniów w klasach i szkołach, dyrektorzy szkół i nauczyciele dowiadują się właściwie na bieżąco każdego dnia.

Z danych przekazanych przez wydział edukacji Urzędu Miasta Płocka wynika, że w klasach I – III płockich podstawówek uczy się łącznie 3423 uczniów (stan na 9.01.2020 r.). Na kilka dni przed powrotem do szkół chęć skorzystania z zajęć opiekuńczo – wychowawczych z elementami dydaktyki zadeklarowali rodzice 10% uczniów z tego przedziału wiekowego. Informacje o tym, ilu rodziców skorzysta z takiej możliwości, nauczyciele zbierali telefonicznie lub kontaktując się rodzicami poprzez mobilny telefon. Co gdyby wszyscy uczniowie



D. Ossowski

chcieli powrócić? Dyrektorzy szkół przyznają, że w takiej sytuacji, przy obowiązujących wymogach sanitarnych dla wielu placówek, szczególnie tych, w których uczy się po kilkaset dzieci, byłoby to ogromne wyzwanie.

Jak do powrotu uczniów po kilku miesiącach przerwy przygotowywały się płockie szkoły? – Dyrektor każdej szkoły określa

szczegółowy sposób sprawowania opieki, jak i prowadzenia zajęć dydaktycznych dla dzieci, które będą przebywać w szkole. Liczba godzin przeznaczonych na zajęcia dydaktyczne w szkole w formule stacjonarnej będzie uzależniona od liczby dzieci, które w tych zajęciach fizycznie będą uczestniczyć. Organizacja tych zajęć i ich godzinowy wymiar uwzględniat będzie pro-

porcję uczniów pozostających pod opieką w szkole i tych uczących się w domu – wyjaśnia Agnieszka Harabasz, dyrektor wydziału edukacji Urzędu Miasta Płocka.

Dyrektorzy i nauczyciele przygotowując się na powrót uczniów określali szczegółowy sposób sprawowania opieki, jak i prowadzenia zajęć dydaktycznych. Ustalali także, jak będzie wyglądała praca nauczycieli w tej sytuacji, kiedy część uczniów wróci do szkoły, a część będzie nadal korzystała z nauki zdalnej. Bo ostatecznie o tym, czy uczniowie wracają do szkoły, decydują rodzice. – Zajęcia wynikające z prowadzonej przez szkołę podstawową działalności opiekuńczo-wychowawczej oraz dydaktycznej nauczyciel będzie realizował, w ramach obowiązującego go przed dniem 12 marca 2020 r., tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, a w przypadku godzin zajęć realizowanych powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć – w ramach godzin ponadwymiarowych – wyjaśnia dyrektor Harabasz.

W przypadku zlecenia prowadzenia powyższych zajęć nauczycielowi, który prowadzi również zajęcia realizowane z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu kształcenia, dyrektor szkoły na nowo określa organizację realizacji przez tego nauczyciela zadań z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zadań. Mając na uwadze, że te zajęcia oraz zajęcia na terenie szko-

ły nauczyciel realizuje w ramach obowiązującego go przed dniem 12 marca 2020 r. tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, a w przypadku godzin zajęć realizowanych powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć – w ramach godzin ponadwymiarowych.

W jaki sposób będzie realizowana podstawa programowa? Agnieszka Harabasz tłumaczy, że realizacja podstawy programowej kształcenia ogólnego odbywać się będzie w formie ustalonej przez dyrektora szkoły. – Dyrektor szkoły, wspólnie z nauczycielami, oceni stan realizacji podstawy programowej kształcenia ogólnego dla poszczególnych klas I-III i rozplanuje pozostałe treści do 26 czerwca 2020 r., czyli do zakończenia zajęć dydaktyczno-wychowawczych. Ponadto dyrektor z nauczycielami ustali, czy oraz w jakim zakresie potrzebna jest modyfikacja szkolnego zestawu programów nauczania i dostosuje sposób realizacji podstawy programowej odpowiednio dla uczniów przebywających w szkole, jak i pozostających w domu – dodaje dyrektor płockiego wydziału edukacji.

A to nie koniec zmian w pracy szkół. Od 25 maja w szkołach ruszają również konsultacje dla uczniów klas 8. Zaś od 1 czerwca na taką formę działania mają być gotowe szkoły ponadpodstawowe, w których ruszają konsultacje dla tegorocznych maturzystów. Tu także za sposób ich organizacji odpowiada dyrektor szkoły.

Teresa Radwańska-Justyńska

Na instalację składa się 175 paneli polikrystalicznych

Fotowoltaika na budynku Orlenu

Na budynku PKN ORLEN w Płocku zamontowana została mikroinstalacja fotowoltaiczna o mocy blisko 50 kWp. To największa tego typu instalacja w Grupie ORLEN.

Ma ona umożliwić ORLEN Projekt zmniejszenie do 25% w skali roku opłat za zużycie energii elektrycznej oraz istotne ograniczenie emisji CO2 do atmosfery.

– Zgodnie ze strategią, zwiększamy zaangażowanie w energetykę niskoemisyjną. Jako PKN ORLEN poprzez swoje działania, jak choćby budowę morskiej farmy wiatrowej Baltic Power na Bałtyku, konsekwentnie wpisujemy się w trend zielonej energetyki. W przeszłości zainwestowaliśmy w niskoemisyjne źródła gazowe, rozwijamy technologie produkcji wodoru, wierząc, że jest to paliwo przyszłości w transporcie. Instalacja fotowoltaiczna w Płocku, zasilająca ORLEN Projekt, wpi-

suje się w realizowany na wielu poziomach proces transformacji energetycznej – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Jak mówi Marcin Kasza, prezes zarządu ORLEN Projekt, przy projektowaniu mikroinstalacji fotowoltaicznej analizowano rozwiązania techniczne pod kątem uzyskania jak najwyższej efektywności. Przy doborze typu paneli fotowoltaicznych oraz kąta ich nachylenia pod uwagę została wzięta lokalizacja i konstrukcja budynku, a także stopień nasłonecznienia. Umożliwiło to zoptymalizowanie kosztów inwestycji i osiągnięcie korzystnego efektu pod względem zwrotu poniesionych nakładów. Zadanie udało się zrealizować dzięki zaangażowaniu pracowników ORLEN Projekt, którzy zresztą byli jego pomysłodawcami.

Instalacja fotowoltaiczna została zamontowana na budynku sąsiadującym z głównym budynkiem

spółki ORLEN Projekt. Składa się ze 175 paneli polikrystalicznych o mocy 285 W każdy, wyposażonych w optymalizery mocy, które pozwalają zwiększyć do 25% wytworzonej energii elektrycznej w przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych lub zacielenia. Tak zaprojektowana instalacja umożliwiła wyprodukowanie w skali roku do 51MWh energii elektrycznej. Instalacja w ciągu roku pozwoliłaby naładować blisko 1300 samochodów elektrycznych albo pokryć zapotrzebowanie na energię elektryczną dla 12 gospodarstw domowych.

Wcześniej koncern w ramach programu pilotażowego zamontował panele fotowoltaiczne o łącznej mocy ok. 180 kWp, zbudowane z ogniw krzemowych mono i polikrystalicznych, na dachach i wiatrach 11 wybranych stacji paliw w Polsce.

opr. (t)



PKN ORLEN

W Płocku przybędzie kolejne boisko do piłki ręcznej

W SP 21



J. Danieluk

Przy Szkole Podstawowej nr 21 powstanie boisko do gry w piłkę ręczną

Budowa boiska do piłki ręcznej przy Szkole Podstawowej nr 21 to jeden z projektów wybranych do realizacji podczas siódmej edycji budżetu obywatelskiego. W ciągu najbliższych miesięcy ma być gotowe do użytku.

Wykonawcą inwestycji wartej 461 502,61 złotych jest firma ADA-LIGHT z Bud Kozickich. Czas realizacji to dwanaście tygodni. W tym czasie muszą zostać wykonane prace budowlane, nasadzenia zieleni. Wykonawca musi też przekazać do Urzędu Miasta Płocka dokumentację powykonawczą. Następnie w ciągu czternastu dni ma być przeprowadzony odbiór techniczny. To

nie koniec zadań wykonawcy. Przez cztery miesiące od podpisania protokołu końcowego ma się jeszcze zajmować zielenią.

Wykonawca musi usunąć zniszczoną nawierzchnię asfaltobetonową oraz piłkochwyty. Do wyćinki przewidziano siedem drzew, ale częścią zadania są nasadzenia nowych. Przebudowy wymaga sieć kanalizacji deszczowej kolidująca z boiskiem. Samo boisko zostanie wykonane z poliuretanu, zamontowane zostaną aluminiowe bramki.

Autorzy projektu zgłoszonego do siódmej edycji budżetu obywatelskiego zaznaczyli, że w tygodniu z boiska będą korzystać uczniowie Szkoły Podstawowej nr 21, a w weekendy będzie ono dostępne dla mieszkańców.

(jac)

Koronawirus uderzył w rowery miejskie

Problemy finansowe firmy Nextbike

Zarząd Nextbike Polska S.A. podjął decyzję o złożeniu wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego. Zagrożenie niewypłacalnością to efekt pandemii wirusa SARS-CoV-2. Spowodowało to nagłe i niemożliwe do przewidzenia negatywne skutki finansowe dla spółki. Nextbike Polska S.A., podobnie jak wiele innych firm z branży transportowej, boryka się obecnie z gwałtownym spadkiem przychodów w związku z obowiązującym do 1 kwietnia do 5 maja zakazem korzystania przez użytkowników z rowerów miejskich.

ki. Zawarcie układu z wierzycielami pozwoli na odsunięcie w czasie płatności aż do momentu powrotu do normalnego funkcjonowania systemów rowerowych po pandemii wirusa SARS-CoV-2. Jednocześnie spółka zachowuje zdolność do realizowania bieżących zobowiązań, co pozwala na dalsze wykonywanie umów na obsługę systemów rowerowych. Przeprowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego i zawarcie układu z wierzycielami ma na celu zapobieżenie pogorszeniu sytuacji finansowej spółki, jej niewypłacalności oraz ogłoszenia jej upadłości. To wszystko, zdaniem spółki, pozwoli na utrzymanie płynności finansowej, a także obsługi systemów rowerów miejskich w 39 systemach. Jak wyjaśniają przedstawiciele firmy Nextbike restrukturyzacja to standardowa procedura przewidziana

tyczy *de facto* restrukturyzacji firmy w związku z ograniczeniami z powodu pandemii. Zgodnie z informacją ze spółki Nextbike postępowanie restrukturyzacyjne ma za zadanie zawarcie układu z wierzycielami polegającego na odsunięciu w czasie płatności do momentu powrotu do normalnego funkcjonowania systemów rowerowych – komentują całą sprawę przedstawiciele plockiego Miejskiego Zarządu Dróg, który nadzoruje funkcjonowanie systemu. – *Umowa z firmą NB Serwis II Sp. z o.o. obowiązuje nas do końca bieżącego roku. Na chwilę obecną rozważamy możliwość przedłużenia tej umowy na kolejny sezon 2021. Ostateczne podjęcie decyzji o przedłużeniu umowy będzie zależało od oferty cenowej złożonej przez operatora systemu.*



Informacja o upadłości układowej firmy Nextbike zaskoczyła w ubiegłym tygodniu nie tylko plockan

Firma uspokaja jednak, że celem jej działań jest umożliwienie dalszego funkcjonowania roweru miejskiego w 39 systemach w Polsce, w tym także w Płocku. – *Dla naszych użytkowników nic się nie zmienia. Rower miejskie w 39 systemach w Polsce będą funkcjonowały normalnie. Zarówno nam, jak i naszym wierzycielom oraz miastom, zależy na tym, żeby rower miejski, który stał się symbolem sukcesu, nowoczesności i ekologii, przetrwał zawirowania spowodowane pandemią i mógł dalej się rozwijać. Liczymy na wsparcie i współpracę władz miejskich tak, aby rower nie stał się pierwszą ofiarą pandemii w transporcie publicznym w Polsce – mówi Paulina Wójcicka z biura prasowego Nextbike Polska S.A.*

W ocenie zarządu, przeprowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego daje realne szanse na dojście do porozumienia z wierzycielami, w tym z bankami finansującymi spółkę oraz pozwoli na ustalenie nowych zasad spłat zobowiązań spół-

na kodeksem handlowym w sytuacji zagrożenia niewypłacalnością. Nie oznacza zagrożenia dla bieżącego funkcjonowania spółki.

Płocki Rower Miejski

Z rowerów miejskich plockanie mogą korzystać od 8 maja. To ponad miesiąc później niż planowano. Umowa z firmą Nextbike zakłada, że sezon rowerowy trwa od 1 kwietnia do końca listopada z opcją przedłużenia, jeśli pozwala na to pogoda. Warto też pamiętać, że aktualna umowa pomiędzy miastem i firmą Nextbike kończy się w tym roku. – *Informujemy, że na chwilę obecną nie ma zagrożenia dotyczącego funkcjonowania roweru miejskiego w Płocku w związku z informacjami o postępowaniu upadłościowym zgłoszonym przez operatora systemu firmę Nextbike. Płocki Rower Miejski obsługiwany jest przez NB Serwis II Sp. z o.o. - spółkę zależną od Nextbike S.A. Wniosek do sądu złożony przez Nextbike do-*

W naszym mieście do dyspozycji użytkowników Plockiego Roweru Miejskiego są 32 stacje i 314 jednośladów. Nic się nie zmienia w ich funkcjonowaniu, poza środkami ostrożności związanymi z pandemią koronawirusa. – *Zachęcamy do przemieszczania się rowerami miejskimi przy zachowaniu ostrożności i właściwej higieny. Aby zminimalizować ryzyko zakażenia operator systemu – Nextbike Polska – prowadzi dezynfekcję niewralgicznych elementów rowerów takich jak kierownice, siodełka, linki, manetki oraz terminale. Jednoślady są dezynfekowane przynajmniej dwa razy dziennie w ramach codziennej pracy osób serwisujących oraz relokujących rowery miejskie we wszystkich działających systemach, których operatorem jest Nextbike Polska. Zachęcamy także użytkowników do stosowania zwiększonych środków bezpieczeństwa i samodzielnego dezynfekowania powierzchni narażonych na kontakt. Zalecamy noszenie rękawiczek – informują przedstawiciele firmy Netxtbike.*

Jacek Danieluk

Trwa remont ul. 3 Maja

Głębokie wykopy i brak przejazdu



Na razie mieszkańcy części ulicy 3 Maja borykają się z poważnymi problemami komunikacyjnymi

Przebudowa fragmentu ul. 3 Maja pomiędzy rondem a al. Kilińskiego jest w toku. Wykonawca firma BMB Budownictwo z Gostynina ma czas do końca sierpnia na wykonanie robót.

Aktualnie roboty są prowadzone na odcinku od ronda do wjazdu na parking przed bankiem i Miejskim Urzędem Pracy. Wjazd jest możliwy jedynie od strony al. Kilińskiego, ale uwaga - w tym tygodniu może to być niemożliwe ze względu na ostatnie prace związane z przebudową alei.

Na ul. 3 Maja wyremontowany zostanie odcinek o długości około 300 metrów. Plany inwestycji zakładają budowę sieci kanalizacji, odbudowę jezdni, chodników, zjazdów i zatok parkingowych oraz montaż nowego oświetlenia ulicznego.

Warto przypomnieć, że jesienią 2018 roku zakończył się pierwszy etap przebudowy ulicy 3 Maja. In-

westycja pod nazwą „Rozdział kanalizacji ogólnospławnej na kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową w ul. 3 Maja i w ul. Pięknej wraz z rozbudową ul. 3 Maja oraz budową łącznika od Al. St. Jachowicza do ul. 3 Maja” była fragmentem programu polegającego na rozdziale kanalizacji ogólnospławnej w zakresie tzw. zlewni A, części północnej. Prace były prowadzone na odcinku od ul. 1 Maja do nowego ronda.

Ul. 3 Maja została zwężona. Ma dziś dwa pasy ruchu, każdy o szerokości 3 metrów. Zwężenie wynika z chęci uspokojenia ruchu, a także z faktu, że przed przebudową chodniki wzdłuż ulicy były stosunkowo wąskie.

Powstał również łącznik między al. Jachowicza, a ul. 3 Maja wraz z kanalizacją deszczową oraz drogą rowerową, która łączy się z magistralą rowerową. Na skrzyżowaniu łącznika z ul. 3 Maja powstało rondo.

(jac)

W centrum miasta powstaje nowe miejsce rekreacji

Plac zabaw i siłownia pod chmurką

Przy Szkole Podstawowej im. Władysława Szafera powstaje miejsce rekreacji dla dzieci i dorosłych. Prace mają być wykonane w ciągu pięciu miesięcy, powinny więc zakończyć się wczesną jesienią.

W przetargu na realizację tej inwestycji złożone zostały trzy oferty. Za najkorzystniejszą ratuszowi urzędnicy uznali propozycję firmy ADA-LIGHT z Bud Kozickich. Koszt prac to 447 656,84 złotych. – *To inwestycja wybrana przez plockan w budżecie obywatelskim – powiedział podczas uroczystości otwarcia placu zabaw i siłowni w Szkole Podstawowej nr 14 przy Al. Jachowicza 20.*

W ubiegłym tygodniu prace były jeszcze we wstępnej fazie, ale

zniknęło już między innymi liczące sobie kilkadziesiąt lat ogrodzenie.

Miejsce rekreacji będzie składać się z dwóch części. Pierwsza to plac zabaw dla dzieci. Oprócz tradycyjnych zabawek takich jak linarium, huśtawka wahadłowa, piramida, boccie, gniazdo czy zestaw sprawnościowy, będzie też sześć ławek, cztery kosze na śmieci, pięć stojaków na rowery. Obok powstanie siłownia na świeżym powietrzu wyposażona w dobrze znane użytkownikom takich miejsc urządzenia – podciąg, biegacz czy twister. Będą też dwa stoliki do gry w szachy. Do wykonania są też nawierzchnie: poliuretanowa, trawiasta oraz z kostki betonowej.

Całość uzupełnią nasadzenia zieleni, trzy kamery monitoringu zamontowane na budynku szkoły oraz trzy lampy solarne.

(jac)



Trwa budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 14 przy Al. Jachowicza 20

W czasie pandemii stajemy się dla siebie wrogami

Spór o koronawirusa

Od kilku miesięcy mieszkańcy prawie wszystkich państw na świecie przeżywają ciężkie chwile. Dotykająca nas pandemia oddziałuje w różny sposób na relacje, gospodarkę, samopoczucie. Widzimy wiele przejawów solidarności i pomocy – wolontariusze, wspieranie siebie nawzajem, zbiórki pieniędzy. Niestety wśród tego wszystkiego nadal mamy... konflikty.

Nie ulega wątpliwości – świat przeniósł się do internetu. I to tam, pod różnego rodzaju postami, możemy obserwować liczne komentarze. Niestety, bardzo często ich autorzy atakują siebie nawzajem. Pomijając tematy, które zawsze były drażliwe, walka obecnie toczy się rzecz jasna o koronawirusa.

Zresztą, nie tylko w internecie. Nie tak dawno do naszej redakcji zadzwonił jeden z czytelników. Przy okazji omawiania sprawy interwencyjnej pozałił się, że był rano na targowisku i zauważył, że 90 proc. osób nie miało na sobie maseczek. Zwrócił uwagę na to, że młodzież chodzi po mieście w dużych grupach i nikt z nich też nie ma maski. – *Tak samo palący. Idą, paląc papierosa, a w ten sposób też roznosi się zarazki* – mówi. Często inne osoby boją się zwrócić uwagę grupce młodych

ludzi z obawy na wyzwiska i zwyczajny brak skutku.

Samoistne luzowanie obostrzeń można też zauważyć chociażby obserwując poranne kolejki do... ciucholandów. Stoi w nich po około 20 osób, bez zachowania jakiegokolwiek dystansu.

Spółeczeństwo podzielone na obozy

Rzeczywiście, o ile w pierwszych dniach po wprowadzeniu nakazu za-

ślaniania ust i nosa mieliśmy „zamaskowany Płock”, to teraz bardzo dużo osób się do tego nie stosuje. Dlaczego?

Każdy z nas ma już dość stresowej sytuacji. Wszędzie pojawia się mnóstwo teorii spiskowych. Również płożczanie zaczynają powątpiewać w... istnienie koronawirusa. „To wszystko jest po to, żeby nas ogłupić! Dajecie się oszukiwać!” – piszą w komentarzach. Pojawiają się filmiki, screeny, lin-

ki do artykułów. Często, gdy ktoś próbuje polemizować – wywiązuje się awantura. Są takie grupy, które wręcz wyśmiewają się z tych, którzy stosują środki bezpieczeństwa lub mówią, że maseczkę noszą tylko po to, żeby nie dostać mandatu. Nie zabraknie także osób, które uważają, że nakaz noszenia maseczek nie ma podstawy prawnej i nikt im za jej brak nie może zrobić.

Z kolei inni, czujący realne zagrożenie i obawiający się o swoje rodziny z ukosa patrzą na tych, którzy nie stosują się do zaleceń. Widząc choćby najmniejsze poluzowanie w jakimś obszarze oskarżają innych o brak odpowiedzialności i zwykłą głupotę. Mowa tu chociażby o rodzinnych odwiedzinach, na które decyduje

się coraz więcej ludzi. Zmieniają też co 20 minut maseczkę, zakupy robią tylko online i zupełnie z nikim poza domownikami się nie spotykają.

Jak więc widać, szala przechyla się raz w jedną, raz w drugą stronę. Wydaje się, że społeczeństwo, i to nie tylko w Płocku, zostało podzielone. Są ci, którzy uważają pandemię za twór medialno-polityczny, są także osoby podchodzące bardzo ostrożnie do wszystkiego, co się dzieje. Oczywiście nie można zapomnieć o trzeciej grupie, czyli osobach, które są tak jakby pośrodku – podchodzą do wszystkiego z rezerwą. Stosują się do głównych wytycznych, ale pozwalają sobie na przykład na grilla w nieco większym gronie, z dawno nie widzianymi przyjaciółmi. Mówią: każdy ma już dość, ile można...

Zakopmy topór

I nie jest to tylko konflikt na linii młodzi – starsi. W każdej z grup wiekowych znajdują się osoby o odmiennym zdaniu na temat pandemii. A że te zdania są często przeciwstawne dochodzi do sprzeczek.

Każdy z nas ma prawo do własnego zdania, a mimo to zamiast rzeczowej rozmowy, z której mogłoby wynikać wiele dobrego, cały czas się kłócimy. To potęguje w nas stres, którego przecież i tak mamy dużo. Nie ulega wątpliwości, że kłótnie na portalach społecznościowych, w kolejkach do sklepu czy autobusach są zbędne, a wręcz szkodliwe.

Czy lepiej spojrzeć na pozytywne aspekty tego, co się obecnie dzieje? One mimo wszystko są. I podnoszą na duchu wszystkich w tych trudnych chwilach.

Joanna Biała



www.pixabay.com

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tylu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie ręczników jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę muszą przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykryzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



KPRM



PFR

Polski Fundusz Rozwoju

SA-12-11

Przetarg na budowę Nowej Przemysłowej

Trwa weryfikacja ofert

W przetargu na budowę Nowej Przemysłowej wpłynęły trzy oferty. Wszystkie przewyższają kwotę, którą w budżecie miasta zarezerwowano na realizację inwestycji. Jak zapowiada prezydent Płocka Andrzej Nowakowski w najbliższym czasie przedstawi radnym propozycję zwiększenia tej kwoty, tak aby można było wybrać wykonawcę. Planowany termin zakończenia prac to 31 maja 2022 roku.

Oferty złożyły firmy Strabag z Pruszkowa – 62 852 489,83 złotych, Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Kobyłkarna – 59 769 000 złotych oraz konsorcjum: ETP z Katowic, Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop z Płocka i Hydropol z Gostynina – 68 474 100 złotych. W budżecie miasta na ten cel została zabezpieczona kwota 51 900 000 złotych – *Złożone oferty przewyższają środki zapisane w budżecie. Na razie szukamy ze skarbnikiem miasta pieniędzy i sędzę, że w najbliższym czasie przedstawimy radnym propozycję zmian w budżecie, żebyśmy mogli dokonać wyboru wykonawcy i rozpocząć inwestycję* – powiedział podczas jednego z internetowych

spotkań z płocczanami prezydent Andrzej Nowakowski.

Droga ma poprowadzić od Węzła Trzepowo na obwodnicy miasta do granicy miasta na drodze powiatowej 5205W. Dzięki tej inwestycji miasto ma zyskać nowe tereny inwestycyjne.

W ubiegłym roku przetarg na realizację tej inwestycji był unieważniany dwukrotnie. W połowie roku komisja przetargowa wybierała spośród czterech ofert. Niestety wszystkie przewyższały o kilkadziesiąt milionów złotych kwotę, którą miasto zabezpieczyło w budżecie na wykonanie prac – było to wówczas około 17,5 mln złotych. Firma Strabag z Pruszkowa zaproponowała ponad 45,3 mln złotych; konsorcjum kutnowskich firm Trakt i Hydrobud – 39,9 mln złotych; firma ETP z Katowic – 48,9 mln złotych; konsorcjum firm PBDiM Kobyłkarna z Kobyłkarni, Hydropol z Gostynina oraz Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop z Płocka – 40,4 mln złotych. Na początku ubiegłego roku oferty były jeszcze droższe: konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna i Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane WASKOP z Płocka zaproponowało kwotę ponad 71,6 mln złotych. Firma Budimex z Warszawy była gotowa wykonać prace za kwotę ponad 79,5 mln złotych. Jeszcze

więcej oczekiwała firma Strabag z Pruszkowa – ponad 103,9 mln złotych. Najniższą kwotę – ponad 69,9 mln złotych – zaproponowała firma PBDiM Kobyłkarna. W obu przypadkach zapadła decyzja o unieważnieniu postępowania. Jednak w ratuzie nie zrezygnowano z realizacji inwestycji.

W tym roku termin składania ofert był już przedłużany kilkakrotnie. Najpierw miał to być marzec, później pojawiły się terminy kwietnia, aż w końcu termin składania ofert upłynął w połowie maja. Z prośbą o jego wydłużenie zwróciła się do ratuszowych urzędników firma Strabag argumentując to obecną sytuacją epidemiczną i związanymi z tym obostrzeniami, co ogranicza rzetelne przygotowanie oferty.

Prace mają być podzielone na dwa etapy: budowę drogi łączącej Węzeł Trzepowo z drogą powiatową 5205W oraz budowę układu komunikacyjnego z infrastrukturą niezbędną do obsługi strefy inwestycyjnej. W pierwszym etapie miało powstać blisko 3 km dróg z chodnikami, ścieżka rowerowa, oświetlenie, kanalizacja deszczowa i sanitarna, sieć gazowa i wodociągowa, zatoki autobusowe. W drugim etapie zaplanowano budowę dróg zbiorczych i lokalnych o łącznej długości ponad 2,5 km wraz z niezbędną infrastrukturą.

Warto przypomnieć, że na realizację tej inwestycji miasto pozy-

skoła unijne dofinansowanie. Na razie trudno określić procentowo wysokość dofinansowania. Umowa dotyczy dofinansowania budowy infrastruktury technicznej wraz z siecią dróg na osiedlu Trzepowo w wysokości 27 milionów złotych. Wynika z niej, że środki te mają być wykorzystane do 30 czerwca 2020 roku. Na razie płocki urząd miasta złożył do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o przedłużenie umowy na wspomniane dofinansowanie do końca grudnia 2022 roku. Wiadomo, że o ostatecznych kosztach inwestycji zdecyduje przetarg.

Trzeba też pamiętać, że część drogi znajduje się na terenie powiatu, niezbędne więc było podpisanie porozumienia ze Starostwem Powiatowym.

Obecnie obszar, na którym miała być prowadzona inwestycja, to grunty rolne o powierzchni około 110 ha, użytkowane przeważnie rolniczo. Są również nieliczne zagajniki leśne oraz nieużytki.

Komunikacja odbywa się drogami gminnymi - ulicami Rolną, Okólną i Szkolną o szerokości około 3,5 do 4 m, które posiadają nawierzchnie najczęściej z płyt betonowych oraz nawierzchnię gruntową. Jesienią, zimą i wiosną po opadach deszczu większość z tych dróg nie nadaje się do użytkowania przez samochody osobowe. Obecny układ drogowy łączy się przez obiekty mostowe docelowo z ul. Sierpecką i dalej z ul.

Bielską - drogą krajową nr 60. Teren inwestycji od wschodu graniczy z rzeką Brzeźnicą, dla której w marcu 2017 roku Rada Miasta wprowadziła specjalne uwarunkowania jako Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy.

Od strony zachodniej teren inwestycji graniczy z terenami PKN ORLEN S.A. i jest oddzielony przez jar biegnący od strony Trzepowa Nowego. Teren odwadniany jest przez liczne rowy melioracyjne, które odprowadzają wodę do rzeki. Od północy teren inwestycji graniczy z gruntami gminy Stara Biała, gdzie przebiega droga powiatowa nr 5205W. Tu zlokalizowane są też cztery linie napowietrzne WN 110 kV, biegnące ze wschodu na zachód. Przez obszar inwestycji przebiegają także napowietrzne linie elektroenergetyczne niskiego i średniego napięcia, jak również zlokalizowane są stanowiska archeologiczne. Od strony południowej inwestycji teren ograniczony jest oddaną do użytku jesienią 2018 roku obwodnicą z Węzłem „Trzepowo”. Za trasą obwodnicy znajduje się strefa przemysłowa Płocka: osiedle Przemysłowa – Kostrogaj, który to obszar posiada pełne uzbrojenie, w postaci dróg, wodociągów, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, sieci elektrycznej i teletechnicznej oraz sieci ciepłowniczej.

Jacek Danieluk

Pod warunkiem wykorzystania technologii gazowej

ORLEN zainteresowany Ostrołęką

PKN ORLEN deklaruje wstępną gotowość do zaangażowania się w realizację budowy elektrowni Ostrołęką. Warunkiem jest wykorzystanie technologii opartej na paliwie gazowym.

Finalną decyzję PKN ORLEN, dotyczącą inwestycji w Ostrołękę, poprzedzą rozmowy ze spółkami Enea i Energa – właścicielami projektu - dotyczące technologii, sposobu finansowania oraz harmonogramu.

– Zgodnie z zapowiedziami i porozumieniem ze Skarbem Państwa trwają analizy dotyczące m.in. warunków kluczowych inwestycji Grupy Energa. Widzimy duży potencjał dla budowy nowych źródeł energii w Polsce, które wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne kraju i regionu. Nie możemy jednak działać w oderwaniu od trendów rynkowych i polityki regulacyjnej Unii Europejskiej. Wszystkie projekty, które realizujemy w Grupie ORLEN muszą mieć mocne uzasadnienie biznesowe i wzmocniać naszą konkurencyjność na wymagającym rynku. Inwestycja w Ostrołękę będzie realizowana, ale musi być oparta na technologii gazowej. Jest to zgodne z naszą strategią, obejmującą rozwój źródeł nisko i zeroemisyjnych – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Znaczenie źródeł nisko i zeroemisyjnych będzie rosło w związku z restrykcyjną polityką klimatyczną na świecie. Realizacja jej założeń jest procesem długofalowym, który będzie łączył transformację sektora wytwarzania w Unii Europejskiej z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Oznacza to stopniowe zmiany w miksie wytwarzania, w którym nowe źródła

mogłyby efektywnie pracować nawet 25 lat, będąc jednocześnie źródłami niskoemisyjnymi.

Obecnie w Polsce emisyjność jednostek wytwórczych opartych o gaz ziemny jest ponad dwukrotnie niższa w porównaniu do funkcjonujących bloków węglowych. Dodatkowo przy uwzględnieniu obecnych i prognozowanych cen gazu, emisji i węgla, technologia oparta o gaz ziemny pozwala wytwarzać energię taniej niż rozwiązania bazujące na węglu kamiennym. Dodatkowo na rzecz rozwiązań gazowego przemawiają niższe koszty kapitałowe oraz większa elastyczność bloków gazowych, umożliwiającą bilansowanie energii ze źródeł odnawialnych. To powoduje, iż jednostkowy koszt wytwarzania energii elektrycznej jest wyraźnie niższy dla bloku parowo-gazowego niż węglowego.

Grupa ENERGA, której od 30 kwietnia br. większościowym udziałowcem jest PKN ORLEN, posiada łącznie ponad 50 aktywów produkujących energię z odnawialnych źródeł, w tym przede wszystkim elektrownie wodne, ładowe farmy wiatrowe i farmy fotowoltaiczne. Ponad 30% produkowanego przez Grupę ENERGA wolumenu energii elektrycznej pochodzi z odnawialnych źródeł i jest to najwyższy udział spośród jej głównych konkurentów. Jednocześnie Koncern planuje dalszy rozwój obszarów, w których ORLEN i ENERGA są już aktywne, np. elektromobilność, ale też wejście w nowe projekty, np. morskie farmy wiatrowe. W tym kontekście kluczowe będzie bilansowanie portfela OZE z wykorzystaniem aktywów konwencjonalnych, w tym na przykład bloków parowo-gazowych w Płocku i Włocławku lub nowych inwestycji opartych o gaz ziemny.

opr. (t)

Fortum planuje kolejne inwestycje w Płocku

To była ciepła zima

Od października 2019 do marca 2020 Fortum dostarczyło mieszkańcom Płocka 1 362 564 GJ ciepła, czyli o 5,0% więcej niż rok wcześniej. Najzimniejszym dniem w minionym sezonie grzewczym był 11 grudnia 2019, kiedy średnia dobową temperatura wyniosła -2,6 °C. Tego dnia Fortum dostarczyło mieszkańcom Płocka 10 783 GJ.

W sezonie grzewczym, który właśnie się kończy, firma Fortum, do której należy miejska sieć ciepłownicza w Płocku, dostarczyła płocczanom 1 362 564 GJ ciepła. 2019 rok to kolejny rok, w którym firma zainwestowała w mieście – tym razem ponad 8,3 mln zł. – *W Płocku Fortum ma ważne zadanie – zapewniamy mieszkańcom bezpieczne i niezawodne dostawy ciepła. Dlatego dbamy o to, aby nasza sieć ciepłownicza była stale modernizowana i rozbudowywana. W tym roku również chcemy w Płocku inwestować, poszerzając naszą sieć*

o kolejne obiekty. Wierzymy, że dzięki temu sukcesywnie będziemy zmniejszać liczbę indywidualnych pieców i palenisk. To droga do niższej emisji, a co za tym idzie – mniejszego smogu – mówi Rafał Ciesielski, kierownik sieci ciepłowniczej Fortum w Płocku.

System ciepłowniczy w Płocku jest stale rozwijany – sieć zmodernizowano w rejonie ulic: Przemysłowej, Gradowskiego i Bielskiej, a także podłączono do niej 47 kolejnych obiektów położonych m.in. przy ulicach Nowy Rynek, Żyznej, Ostołkiej, Jana Pawła II, czy Sikorskiego. Łączna moc nowych obiektów to 6,6 MW. Inwestycje Fortum w modernizację i rozbudowę sieci ciepłowniczej w Płocku całościowo sięgają już ponad 8,3 mln zł. Jednym z najważniejszych projektów na terenie Płocka jest podłączenie hal przedsiębiorstw produkcyjnych na terenie dawnej Fabryki Maszyn Zniwnych.

W tym roku Fortum planuje dalszy rozwój i modernizację sieci ciepłowniczej, do której zostaną przyłączone budynki przy ulicach Armii Krajowej, Boryszewskiej, Urodzajnej oraz przedsiębiorstwa na terenie Parku Technologicznego przy ul. Kobiałka. Firma chce przeznaczyć 2 mln zł na modernizację i 5 mln zł na inwestycje – łącznie 7 mln zł.

Jak zapewniają przedstawiciele firmy plany Fortum w Płocku odzwierciedlają strategię fińskiej firmy, która – zgodnie z wizją „Dla Czystszego Świata” promuje rozwiązania, które pozwalają ograniczyć indywidualne źródła ciepła i tym samym walczyć ze szkodliwą dla środowiska „niską emisją”.

(jac)



Nowy tomik Lecha Franczaka

Pamięć pisze wiersze

W okresie pandemii i przymusowej izolacji częściej sięgaliśmy po książki, nadrabiając zaległości w lekturze. Jeśli dotąd nie było okazji do poznania publikacji z lokalnego rynku wydawniczego, teraz warto do nich zajrzeć, zwłaszcza, że tomiki poetyckie ukazują się w niewielkich nakładach. W najnowszym zbiorze wierszy „Orły Westerplatte” Lech Franczak nie pisze historii na nowo. Sięga do źródeł, do rozmów ze świadkami, by oddać hołd strażnikom Westerplatte.

Inspirująca historia bohaterskiej obrony polskiej placówki na Westerplatte i obchodzona w zeszłym roku 80. rocznica wybuchu II wojny światowej to nie jedyne powody, aby ułożyć interesującą całość. Tomik, którego tytuł autor zaczerpnął ze strof: „unieśli symbol polskiego orla w sercu – i wysłali wolność podobną ptakom w locie –/stąd nazwano ich orłami Westerplatte” to dowód na to, że w życiu zdarzają się szczególne zbiegi okoliczności. Tak właśnie stało się w tym przypadku. Z wielką historią spłótła się historia prywatna.

W obszernym wstępie zatytułowanym „Pamięć strażnikiem prawdy o Westerplatte” autor pisze: – *Opuszczone przez oficerów niemieckich mieszkanie w centrum*

miasta (Płocka) zostaje zasiedlone przez rodziców mojej żony. Odnajdują w nim kilka pozostawionych rzeczy: rakiety do tenisa ziemnego, bogato ilustrowaną i obszerną kronikę Igrzysk Olimpijskich w Berlinie z 1936 i zdjęcia dokumentujące kapitulację polskiej reduty Wester-

ny Westerplatte, symbolu polskiego oporu.

Franczak wraca do września 1939 i siedmiu dni walki na półwyspie tłumacząc, że wybrał swoich bohaterów, ponieważ „nigdy nie kolaborowali ze złem i byli zwolennikami cnót żołnierskich opartych na

*Lech Franczak
Ostatnie życzenie Majora*

Wczoraj w nocy przyśniło mi się, że zjadłem rosół – Prawdziwy rosół z kury, z kluskami. Marzenie. Zjadłoby się takiego rosółu. Naszego, wiejskiego. Lekarz pozwolił. Na pewno w kasynie znajdzie się pusta butelka po dzinie. Nią można rozwałkować ciasto

To było ostatnie życzenie mjra Henryka Sucharskiego-wspomina por. Dżaneta Skibniewska-Bo kiedy na drugi dzień przyniosłam garnek z rosółem, pielęgniarka powiedziała: Rosół si, si, zbyteczne. Pani Polak leży już w kostnicy. Zmarł nad ranem.

Plakałam jak mała dziewczynka. Z garnka spadła pokrywka. I leciały te moje bezsilne łzy. Do niepotrzebnego już nikomu rosółu. Niepotrzebnego?

Być nie może. Weszłam na salę. Oglądałam spis chorych. Sami Australijczycy. Wreszcie jest polskie nazwisko. Był to starszy wiekiem sierżant z Brygady Kresowej-Proszę sierżancie, to rosół dla pana, koledzy przysłali-A on jadł i plakał. Stary człowiek poharatany życiem i odłamkami. Ten rosół przesolony był moimi i jego łzami

platte. (...) Te zdjęcia pokazały, jak dużo znaczyło wykonanie rozkazu marsz. Edwarda Rydza Śmigłego: wytrwać 12 godzin walki. Archiwalne zdjęcia stały się impulsem do stworzenia poetyckiej kroniki obro-

wierze, godności, honorze”. Wśród obrońców Westerplatte jest major Sucharski, są również jego żołnierze: kapral Bronisław Kochan, porucznik Leon Pająk, chorąży Jan Gryczman, kapral Bronisław Grudziński, mat

Bernard Rygielski. Jeden z wierszy to hołd pamięci sportowców z Westerplatte – strzelców, piłkarzy, lekkoatletów, którzy przed wojną odnotowali sukcesy na zawodach.

Dla złagodzenia wizerunku „męskiego” tomiku, autor wprowadził postać Dżanety Skibniewskiej („Tam, gdzie kwitnie złotogłów”, „Ostatnie życzenie Majora”, „Spotkanie na Westerplatte”). Adiutantka Aurelii Łuszczkiewicz w morskim okręgu Przysposobienia Wojskowego Kobiet spotkała się z majorem Sucharskim dwukrotnie: pierwszy raz na Westerplatte jeszcze przed wojną. Drugi – wiele lat później we Włoszech, gdy była już w 3 Dywizji Strzelców Karpackich. To spotkanie opisała we wspomnieniach.

Wojskowa Składowa Tranzytowa na Westerplatte nie miała wielkiej obsady. Krótko przed wybuchem wojny załogę wzmocniono. Dowództwo powierzono mjr Henrykowi Sucharskiemu. Jego zastępcą był kapitan Franciszek Dąbrowski. 1 września o 4.48 padły pierwsze strzały z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein”. Ten atak zwykło się uważać za symboliczny początek II wojny światowej. Obrona Westerplatte miała trwać kilkanaście godzin – aż do czasu, gdy Polacy otrzymają wsparcie i na tyle wyposażono żołnierzy (ciężkie karabiny maszynowe, ręczne karabiny maszynowe i 4 moździerze – razem kilkadziesiąt sztuk broni). Ku zaskoczeniu Niemców i pomimo ich dwukrotnego szturm, ostrzeliwania z dział pancernika oraz nalotu (2 września) obrońcy przetrwali do 7 września. Walki zakończyły się poddaniem placówki generałowi Eberhardowi. Tę scenę przypomina Franczak w wierszu „Kapitulacja”: major Sucharski zaszutował i wysłuchał pytania generała/ Czy dzisiejsze natarcie skłoniło pana majora

do kapitulacji?/ - Przecież ostatnie, jak i wszystkie natarcia, zostały odparte/- Do kapitulacji skłonił mnie brak amunicji, wody i lekarstw”. Załoga Westerplatte została wywieziona do oflagów i stalagów. Ten los nie ominął także dowódcy.

Bohater tyrtelskich wierszy Franczaka mjr Henryk Sucharski po ewakuacji obozów jenieckich trafił do niemieckiego szpitala. Potem przedostał się do Włoch, gdzie stacjonował 2 Korpus Polski. W styczniu 1946 rozpoczął służbę jako dowódca 6 Batalionu Strzelców Karpackich. 19 sierpnia znalazł się w szpitalu wojskowym w Neapolu, gdzie przeszedł operację biodra. Niestety kilka dni później (30 sierpnia) zmarł. Został pochowany 1 września na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Casamassima we Włoszech. W 1971 roku jego szczątki ekshumowano i przewieziono do Polski. Spoczął na Westerplatte.

Najnowszy tomik poeta opatrzył słynnym mottem z Herberta, potwierdzając, że zadaniem poezji jest dawanie świadectwa.

Urodzony na Wołyniu Lech Franczak, nauczyciel i trener w LO im. Wł. Jagiełły, to wychowawca wielu wybitnych zawodników w piłce ręcznej i badmintonie. Wydał dwadzieścia tomików wierszy m.in.: „Witraże cienia” (1978), „Ogień, który jest mową” (1985), „Zwyćcając słowem” (1991), „Pokusa” (1995), „Zranieni jak ziarno z ognia” (2013), „Nieśmiertelni wołają z Wołynia” (2015), „Śnić o kobietach Itaki” (2016), „Trojanie idą do nieba” (na stulecie Niepodległości), Sport i poezja spotkały się w dwujęzycznej książce „Bieg nad Olimpią”. Polski Komitet Olimpijski przyznał poecie srebrny medal „Za zasługi dla Polskiego Ruchu Olimpijskiego”. Utwory Franczaka znalazły się w dwóch antologiach „Płockie pejzaże” oraz „Słowem malowane”.

(lesz)

Płock włączył się w obchody Roku Świętego Jana Pawła II

100. rocznica urodzin papieża

18 maja minęła 100. rocznica urodzin Karola Wojtyły, obchodzona pod auspicjami UNESCO. Nie zapomnieli o niej płockie placówki kultury. Teatr przygotował premierę online, Książnica nagrała krótki film, w którym rozbrzmiewają wiersze Karola Wojtyły czytane przez przedstawicieli czterech kościołów, a Płocka Orkiestra Symfoniczna przypomniała Wielką Koncertową Mszę Papieską Missa Solemnis Sandomiriensis „Beati Mundo Corde” Wojciecha Mrozka. 21 czerwca w oknie Domu biskupiego, z którego papież przemawiał do zgromadzonych 7 czerwca 1991 roku, zostanie odsłonięta upamiętniająca jego pobyt w Płocku mozaika.

Jan Paweł II odwiedził nasze miasto podczas IV pielgrzymki do Polski w 1991 roku, której motto brzmiało „Bogu dziękujecie, ducha nie gaście”. 7 czerwca celebrował mszę świętą na Placu Celebry i spotkał się z osadzonymi w Zakładzie Karnym. Pobłogosławił także pomnik abpa Antoniego J. Nowowiejskiego przy seminarium. Wicczorem przewodniczył mszy św. w bazylice katedralnej, a potem rozmawiał z młodzieżą zgromadzoną pod oknem Domu biskupiego. O tej pielgrzymce przypomina znajdują-

„UCZCIE SIĘ ODE MNIE BO JESTEM CICHY I POKORNY SERCEM”

tygodnik PŁOCKI

ROK ZAŁ. 1972, NR 24 974 16 CZERWCA 1991 R. CENA 1000 ZŁ

POWITANIE OJCA ŚWIĘTEGO
PRZEZ GRUPA PŁOCKIEGO ZYGMENTA KAMUSKIEGO

UCIECZKA DO WOLNOŚCI

Studium Edukacyjne

PROWADZI NABÓR DO:

- Licium Ogólnokształcące
- Licium Zawodowe
- Licium Ekonomiczno-Menedżerskie
- Wydział Inżynierski

ORAZ DO:

- Studium Techniki Dentystycznej
- Studium Ortopedycznego
- Studium Kosmetycznego
- Studium Ekonomiczno-Menedżerskiego
- Wydział Inżynierski
- Wydział Medyczny
- Wydział Farmaceutyczny
- Wydział Lekarski
- Wydział Weterynaryjny
- Wydział Rolniczy
- Wydział Techniczny
- Wydział Humanistyczny
- Wydział Sztuki
- Wydział Sportowy
- Wydział Turystyczny
- Wydział Kultury Fizycznej
- Wydział Kultury Społecznej
- Wydział Kultury Regionalnej
- Wydział Kultury Międzynarodowej
- Wydział Kultury Europejskiej
- Wydział Kultury Światowej
- Wydział Kultury Lokalnej
- Wydział Kultury Regionalnej
- Wydział Kultury Międzynarodowej
- Wydział Kultury Europejskiej
- Wydział Kultury Światowej
- Wydział Kultury Lokalnej

Kwalifikacje do studium: 5 września godzina 10.00

ilość miejsc ograniczona

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

PŁOCK ul. Wuka Karadzića 1-4
Tel. 248-77, Telex 83627

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ

Kurs przygotowujący do egzaminów Studium Techniki Dentystycznej

termin 2 września od godziny 8.00

od września

kursy jęz. obcych

kursy przygotowujące do zawodu

ca się na frontonie budynku tablica. Fotograficzne wspomnienie pobytu papieża w Płocku można oglądać w otwartym już Muzeum Diecezjalnym. Autorem zdjęć jest znany płocki fotograf Jan Waćkowski.

18 maja na kanale You Tube odbyła się premiera fabularyzowanego monodramu „Tryptyk Rzymski” w interpretacji aktora Henryka Józwiaka. Autorem zdjęć do filmu jest Waldemar Lawendowski. Ścieżkę dźwiękową tworzą nagrania płockiego Chóru Pueri et Puellae Cantores Plocenses. Opiekę artystyczną nad projektem objął dyrektor płockiego teatru Marek Mokrowiecki, który w finałowej scenie wcielił się w postać Abrahama.

Poemat Karola Wojtyły znakomicie zabrzmiał w różnych przestrzeniach: od brzegów malowniczej Skrzy do bazyliki katedralnej. Trzy częściowe medytacje papieża i poety w oszczędnym, ale przemyślanym i starannym wykonaniu Henryka Józwiaka nie uroniły niczego z przesłania „Tryptyku”.

Dzień później płocki symfonicy na profilu FB przypomnieli archiwalny koncert, który odbył się w październiku 2007 roku podczas Dni Papieskich w bazylice katedralnej w Sandomierzu. Orkiestra, chóry i soliści wykonali kompozycję Wojciecha Mrozka do słów Bogusława Żmijewskiego – Wielką Koncertową Mszę Papieską Missa Solemnis Sandomiriensis „Beati Mundo Corde”. Msza dedykowana Janowi Pawłowi II została napisana na zamówienie Sandomierza. Tytuł dzieła – „Błogosławieni czystego serca...” – to motto homilii, którą papież wygłosił na sandomierskich błoniach, podczas pielgrzymki w czerwcu 1999 roku. Utwór składa się z pięciu części głównych: Kyrie Eleison, Gloria, Credo, Sanctus i Agnus Dei po łacinie; dziewięć części uzu-

pełniających, które odnoszą się do głównych przesłań pontyfikatu Jana Pawła II oraz finałowego hymnu – „Choć odszedłeś, jesteś z nami...”. Prapremierowe wykonanie fragmentów odbyło się 11 czerwca 2006 roku na Świętym Krzyżu.

Podczas koncertu w Sandomierzu partie solowe wykonali: Bożena Harasimowicz (sopran), Anita Rywalska-Sosnowska (sopran), Agata Sava (mezzosopran), Vasył Ponajda (tenor), Józef Frakstein (bas). Solistom towarzyszyły chóry: Ukraiński Chór Kameralny Woskriesienia, Sandomierski Chór Katedralny, Chór PWSZ „Vox Juventitis”. Płocką Orkiestrę Symfoniczną poprowadził dyrygent i autor kompozycji Wojciech Mrozek. Przypomnijmy, że Missa Solemnis Sandomiriensis „Beati Mundo Corde” została również wykonana w Płocku, kilka dni przed premierą w Sandomierzu.

Książnica Płocka przypomniała utwory poetyckie Karola Wojtyły ekumenicznie. Przeczytali je duchowni czterech płockich kościołów: bisk. Marek Maria Karol Babi – biskup Naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, ks. Szymon Czembor – proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, ks. Eliaż Tarasiewicz – proboszcz Parafii Prawosławnej pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, ks. prof. Ireneusz Mroczkowski. Usłyszeliśmy m.in. „Pieśń o blasku wody” i „Wybrzeża pełne ciszy”.

Podczas mszy św. w 100. rocznicę urodzin Jana Pawła II (18 maja) w bazylice katedralnej biskup Mirosław Milewski ogłosił, że w oknie Domu biskupiego zostanie odsłonięta mozaika z wizerunkiem papieża. Gościem zaplanowanej na 21 czerwca uroczystej mszy św. będzie wieloletni sekretarz Jana Pawła II, kard. Stanisław Dziwisz.

(l.)

Piękny zwyczaj pielęgnują m.in. w podpłockim Brochocinie

Tradycja majowego nabożeństwa

Nabożeństwo majowe odprawiane przy przydrożnych figurkach to znana wielu osobom tradycyjna forma świętowania miesiąca poświęconego Matce Bożej. Choć dla części osób jest to jedynie mglisty obraz ułożony ze strzępów dziecięcych wspomnień to są jeszcze miejsca, w których tradycja ta ma się całkiem dobrze. Jednym z takich miejsc jest podpłocki Brochocin (gm. Radzanowo), gdzie pomimo przeciwności wciąż znajdują się osoby, które spotykają się, aby modlitwą i śpiewem wspólnie chwalić Maryję.

Tradycyjnie, w kościele katolickim maj jest miesiącem poświęconym Matce Bożej. Nabożeństwa majowe zostały wprowadzone w Polsce przez jezuitów. Miało to miejsce w XIX wieku. Od tego czasu w wielu miejscowościach tradycja ta na stałe zakorzeniła się w świadomości ludzi. Mimo upływu prawie dwustu lat od pierwszych nabożeństw i ogromnych zmian społecznych, jakie przez ten czas przeszliśmy, wciąż jest wiele miejsc, gdzie się go kultywuje.

Szczególne miejsca

W Brochocinie, zgodnie z relacjami najstarszych mieszkańców, majowe z pewnością było odprawiane jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. I choć od tego czasu minęło wiele dziesięcioleci, to mieszkańcy nadal spotykają się w tym samym miejscu. Figurka stoi tam, gdzie stała jeszcze przed wojną – blisko centrum wsi, ale trochę na uboczu, w otoczeniu malowniczych pól. Jej położenie z pewnością sprzyja niezmałowanej kontemplacji oraz sławieniu piękna natury. Ale śpiew ku czci Maryi płynie także spod innych figurek zlokalizowanych w Brochocinie. Bo w tej miejscowości jest ich kilka. Podobnie zresztą, jak w innych miejscowościach w okolicy.

Przydrożne figurki to wyjątkowe miejsca dla mieszkańców wsi. Są otoczone szczególną troską. Naprawdę ciężko natrafić na takie, które zostały zapomniane czy zaniedbane. A w maju prezentują się wyjątkowo pięknie. Bo każdy, kto choć raz przejeżdżał czy przechodził obok nich, z pewnością wie, że w tym okresie pojawiają się na nich kolorowe wstęgi i liczne kwiaty. Wyglądają dostojnie i pięknie. W tej kwestii także nic nie zmieniło się od wieków.

Również w Brochocinie miejscowa figurka, położona w centrum wsi otoczona jest wyjątkową opieką. Zresztą tak było tu zawsze. Warto wiedzieć, że obecna figurka jest co najmniej trzecią, która powstała w tym samym miejscu. – *Pierwsza figurka, jaką pamiętam była wykonana z drewna. Przedstawiała pięknie wyrzeźbioną Matkę Boską z koroną na głowie i berłem w ręku. Na pewno była tu już przed wojną. Na jej miejscu w latach 80. postawiono nową, murowaną figurkę, która służyła nam do 2019 r.* – wyjaśnia pani Mirosława. – *Zresztą do dziś zastanawiamy się, co się stało z drewnianą figurką. Pamiętam to jak przez mgłę, ale kojarzy mi się, że zabrali ją jacyś ludzie z okolic Sierpeca...*

Może trafiła do tamtejszego skansenu? To do dziś pozostaje dla nas zagadką... – zastanawia się kobieta.

Zresztą to nie jedyne ciekawe historie, jakie wiążą się z tym miejscem. – *Niedaleko tego miejsca znajdował się dwór. W czasie wojny zamieszkiwali go Niemcy. Pewnego dnia podczas prac w budynkach gospodarczych na jednego z okolicznych mieszkańców przewróciła się ściana budynku. Pomimo szybkiej interwencji ludzi nie udało się go uratować, wykrwawił się. Było tam mnóstwo krwi. Jego żona postanowiła, że nie może tak tego pozostawić. Zebrała ziemię nasiąkniętą krwią do kamiennego garnka i za-*

śpiewającej grupy. Mało jest natomiast dzieci i młodzieży. Zachęcenie nastolatków i młodych ludzi do wspólnego śpiewu w tych czasach jest trudne. – Młodzież nie garnie się do nabożeństw. Mają swój świat – internet, telefony, dużo różnych możliwości spędzania czasu. Może z czasem dorosną do tego, że śpiew pod figurką to nie tylko nabożeństwo, ale także piękna tradycja – mówi pani Krystyna.

Kiedyś było zupełnie inaczej, o czym opowiedziała pani Marysia. – *W czasach mojej młodości wiele osób przychodziło uczestniczyć w majowym. Odbывало się ono po zakończeniu wszystkich czynności*

wprowadził nowe pieśni do nabożeństwa. – Jesteśmy bardzo zadowolone, że Kuba do nas przyjeżdża. Uczy nas nowych pieśni i pomaga nam. To nas motywuje. A do tego ma naprawdę piękny głos, którego miło się słucha. Po cichu mamy nadzieję, że jeśli nie my, to właśnie jego piękny, mocny głos zachęci innych do uczestnictwa w nabożeństwie. Chociażby po to, żeby go postuchać – mówi pani Teresa. – Jak śpiewam pieśń, której nauczyłam się u Kubę, w której są frazy o zabraniu bólu i łez, to od razu mi lepiej. A do tego bardzo się wzruszam. To piękna pieśń. Trudno nazwać uczucie, które mi

trwał już wiele przeciwności m.in. wojnę i okres PRL-u. Właśnie dlatego panie zdecydowały się śpiewać także w tym roku. – To trudny czas dla nas wszystkich. Teraz nasza modlitwa jest szczególnie potrzebna nie tylko nam czy naszym rodzinom, ale także Polsce i całemu światu. Właśnie dlatego oprócz osobistych intencji, które ma każda z nas, modlimy się także o ustanie epidemii koronawirusa – mówi pani Jadwiga. – Nasze tegoroczne spotkania też są inne. Zachowujemy wszelkie środki ostrożności, spotykamy się w maseczkach, zachowujemy odstęp. Dbamy o bezpieczeństwo swoje i innych. Choć



Eliza Kinałska

kopała całość w jedynej poświęconej ziemi w okolicy – właśnie pod figurką – opowiada pani Mirosława. Tę historię zna wielu mieszkańców. Także dlatego figurka to dla wielu osób szczególne miejsce.

Maj nie byłby majem bez nabożeństw

Panie z Brochocina spotykają się pod figurką od wielu lat. „Majowy” stał niektórym przekroczył już 60 lat. Pytane o to, dlaczego to robią, odpowiadają, że po prostu tak trzeba, to tradycja, którą wpoili im mamy i babcie. A poza tym jest to także okazja do spotkania się i porozmawiania. W maju spotykają się każdego dnia, aby odmówić litanii i zaśpiewać pieśni. To ważna część ich życia. Mimo przeciwności i burz majowe odbywało się tu zawsze. – *Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek był taki maj, podczas którego nie byłoby śpiewów pod figurką – mówi pani Jadwiga. – Ta tradycja przetrwała i niemiecką okupację, i czasy komunizmu. Nie było takiego okresu, w którym nie odbywałoby się tu majowe. Przynajmniej my tego nie pamiętamy – dodaje pani Krystyna.*

Wbrew istniejącemu w świadomości wielu osób stereotypu na nabożeństwie wcale nie spotykają się wyłącznie seniorki. Są również młodsze osoby, które czasami z ciekawości, czasami z potrzeby serca zdecydowały się na dołączenie do

w gospodarstwie, tuż przed zmrokiem. Było dużo dzieci i młodzieży. Dla nas młodych, w tamtym czasie była to także okazja do poznania się i spędzenia ze sobą czasu. No i do poznania kawalerów. Choć oni raczej stronili od śpiewu, to dziwnym trafem zawsze kręcili się w pobliżu, gdy nadchodził czas nabożeństwa. Po majowym mieliśmy okazję do pogadania w większym gronie czy zorganizowania ogniska albo prywatki – zwłaszcza w weekendy. Z tych „majowych” spotkań narodziło się wiele miłości, a nawet małżeństw. Sama znam kilka takich par – wyjaśnia mieszkanka Brochocina.

Siła tradycji

Takich historii jest wiele, w końcu nabożeństwa pod figurkami odbywają się już od wielu dziesięcioleci. Czy coś się zmieniło w samym nabożeństwie? – *Generalnie wygląda ono tak samo, jak wtedy, gdy na majowym spotykały się nasze mamy czy babcie. Choć ostatnio poszerzyliśmy trochę repertuar. Wszystko za sprawą naszego Kubę – mówi pani Dorota.*

Kuba to zdecydowany faworyt wszystkich pań. Jest organistą w miejscowej parafii pw. św. Aleksandra w Płocku-Trzepowie. Po godzinach postanowił wspomóc mieszkanki parafii, które kultywują tradycję śpiewu przy figurkach. W każdym tygodniu stara się odwiedzić panie, aby wspólnie z nimi śpiewać. To właśnie on

towarzyszy, kiedy ją śpiewam – mówi pani Mirka.

„Majowe” od niepamiętnych lat było domeną kobiet. Czemu tak jest? Nie wiadomo, ale tak już się utarło. Nie oznacza to wcale, że mężczyźni w nim nie uczestniczą, ale trzeba przyznać, że jest ich niewielu albo wcale. Tak jest też w Brochocinie. – *Oprócz Kubę czasami zagląda do nas pan ze Stróżewki, gdzie majowe się nie odbywa. Poza nimi raczej rzadko pojawiają się tu mężczyźni. Ale tak było od zawsze, więc wcale nas to nie dziwi – wyjaśniają panie.*

Większość z pań spotykających się przy figurce to rodowite Brochocinianki. Ale nie wszystkie. Pani Dorota przeprowadziła się tu z Płocka jakieś 20 lat temu. Nigdy wcześniej nie brała udziału w nabożeństwie przy figurce. – *Mimo, że mieszkam tu już dość długo, jakoś nie było okazji do spotkania przy figurce. Wszystkie zmieniło się, gdy powstało tu Koło Gospodyń Wiejskich „Eko-Gospodie”. To mnie ośmieliło także w tej kwestii – mówi pani Dorota. – To ciekawe, ale wielu moich znajomych z Płocka bardzo zazdrości mi tych spotkań i aktywności. Są zdziwieni, że komuś się chce spotykać i śpiewać, ale jednocześnie zazdrości nam takiej integracji – wyjaśnia.*

Świat potrzebuje modlitwy

Dla pań z Brochocina maj bez nabożeństw i spotkań przy figurce nie byłby majem. Zwyczaj prze-

w maseczkach naprawdę trudno jest śpiewać to jakoś dajemy radę – wyjaśnia pani Ewa.

W tym roku mieszkańcy Brochocina mają jeszcze jeden powód do radości. Ich nowa figurka niedawno została poświęcona przez proboszcza miejscowej parafii. – *W 2019 roku na miejscu starej figurki wybudowaliśmy zupełnie nową. Niestety, stara była już mocno zużyta, przechylała się na jedną ze stron, a korzenie otaczających ją drzew naruszyły fundamenty. Choć byliśmy z nią mocno związani, bo stała tu ponad 30 lat trzeba było coś z tym zrobić. Sołtys wspólnie z mieszkańcami podjęli decyzję o wybudowaniu nowej figurki. A niedawno, właśnie w miesiącu maryjnym, dzięki inicjatywie sołtysa – pana Grzegorza, została poświęcona przez proboszcza – wyjaśniają mieszkanki Brochocina.*

Wszystkie panie są bardzo związane ze swoją miejscowością i figurką, która stoi w jej centrum. Są ostoją tradycji, która na wsi obecna jest już od prawie 200 lat. Dzięki ich zapale i determinacji w Brochocinie wciąż jest ona żywa i na własne oczy można zobaczyć, jak wygląda tradycyjne nabożeństwo majowe. Panie mają wielką nadzieję, że nawet gdy odejdą, ten piękny zwyczaj przetrwa kolejne pokolenia. I że zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie „chwalił łaki umajone” przy miejscowej figurce.

Eliza Kinałska

Rowerem po Mazowszu



Szanowni Państwo!

Mazowsze to region doskonały na weekendowy aktywny wypoczynek. Mazowieckie parki krajobrazowe są rajem dla miłośników natury i pasjonatów historii, a wiosenna pogoda zachęca do pieszych i rowerowych wypraw. Zwłaszcza teraz, kiedy powinniśmy unikać zatłoczonych hoteli i kurortów, wspierajmy lokalną turystykę i wybierzmy się

na rodzinną rowerową wycieczkę po Mazowszu. Podziwiamy piękno naturalnej mazowieckiej przyrody, zwiedzamy zabytki architektury, odkrywamy pamiątki walk, pomniki i kapliczki, poznajemy historię mazowieckiej wsi oraz bogatą i urozmaiconą kulturę ludową.



Adam Struzik
Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

Świat walczy z kryzysem sanitarnym i ekonomicznym, a branża turystyczna jest jedną z najbardziej dotkniętych przez epidemię. W tym roku wspierajmy więc lokalną turystykę. Mazowsze urzekające pięknem malowniczych krajobrazów, ma również bogatą historię. Puszcze i wsie kryją wiele miejsc pamięci, pomników i kapliczek. Piękną mazowiecką naturę można podziwiać na dwóch kółkach, wybierając jedną z wielu tras i szlaków rowerowych, prowadzących przez lasy i wiejskie drogi. Jeśli masz chęć na całodniową wyprawę po Pojezierzu Gostynińskim, przed tobą blisko 65 km wśród mazowieckich lasów, wydm i połodowcowych jezior.

Podróż zaczynamy na Starym Rynku w Płocku. Ulicą Grodzką kierujemy się w stronę placu Narutowicza i ul. Tumskiej, by dojechać do mostu Piłsudskiego. Za Wisłą, przez Radziwie jedziemy w kierunku drogi wojewódzkiej 575 i kierujemy się na Nowe Ciechomice, a następnie przez las jedziemy do Grabiny.

Kraina jezior

W Grabinie ruszamy w kierunku widocznego przed nami brzegu Jeziora Górskiego. Podążamy przez iglasty las, usłaną szyszkami ścieżką. Po dotarciu do zbiornika wodnego jedziemy wzdłuż jego brzegu. Następnie pokonujemy mały przesmyk, za którym zaczyna się kolejne jezioro – Ciechomickie. Jedziemy nad samą wodą, mijając pasma trzcin i okoliczne ośrodki wypoczynkowe. Docieramy do szerokiej drogi gruntowej, która objężdża Jezioro Ciechomickie od wschodu. Dalej kierujemy się pod górę i dojeżdżamy do miejscowości Zadzierz.

Koński zakątek

Przecinamy szosę, którą w lewo można w kilka minut dojechać do



Pojezierze Gostynińskie to doskonałe miejsce do aktywnego wypoczynku

Ogromnym atutem Mazowieckich Mazur są liczne trasy rowerowe. W sumie jest ich tu aż ponad 500 km

Koszelówki, a dalej do Gąbina. Mijając łąki i podmokłe zagajniki dojeżdżamy do asfaltowej szosy,

Łącka. To idealne miejsce na przerwę w podróży. Warto poświęcić chwi-

lę i zwiedzić mieszczące się tu Stado Ogierów wraz ze stojącym na brzegu jeziora XIX-wiecznym pałacem, który przed II wojną światową był letnią rezydencją marszałka Edwarda Rydz-Śmigłego. Po krótkim odpoczynku wracamy na szlak i zmierzamy do Gostynina. Po drodze, w miejscowości Korzeń Królewski, mijamy zabytkowy kościół pw. św. Walentego, który został urządzony w przebudowanym spichlerzu z XIX w.

Mazowieckie kresy

Gostynin należy do najstarszych mazowieckich grodów. Przez stulecia to leżące nad Skrwą miasto stanowiło siedzibę kasztelanii, a w 1462 roku zostało wraz z okolicą włączone do Korony. Warto zwiedzić tutejszy rynek, na którym stoi XIX-wieczny ratusz z niewysoką wieżą, a także hale targowe z podcieniami. Wyróżniającym się zabytkiem jest też wznoszący się na wzgórzu nad jeziorem zamek, w którym w 1611 r. więziony był car rosyjski Wasyl Szuski. Po zwiedzaniu miasta, ruszamy do Górzewa.

Rezerwat Jastrząbek

Jedziemy w kierunku brzegu Jeziora Białego i objężdżamy je od zachodu. Następnie asfaltową szosą zmierzamy do drogi prowadzącej z Łącka do Soczewki. Po kilku minutach docieramy do czerwonego szlaku pieszego, w okolicy Jeziora Sendeńskiego, gdzie zaczyna się rezerwat Jastrząbek – jeden z największych na Mazowszu (463 ha). Jego wizytówką są naturalne lasy, wydmy, kemy i ozy. Po odpoczynku nad brzegiem jeziora ruszamy w drogę powrotną do Płocka. Jedziemy do wsi Dzierżążnia, przejeżdżamy przez las i po kilkunastu minutach wyjeżdżamy na skraj zabudowań Radziwia. Mijamy tory kolejowe, most na Wiśle i wracamy do centrum miasta.

Zwiedzaj mazowieckie muzea

I to nie tylko online! Mazowieckie muzea ponownie otwierają się dla zwiedzających. Na gości czekają nowe ekspozycje i atrakcje. Szczegółowe zasady zwiedzania należy sprawdzać na stronach internetowych i w mediach społecznościowych poszczególnych instytucji kultury.

Otwarte są już m.in. Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Muzeum Mazowieckie w Płocku czy Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiązeminie Polskim.

Otwarcie placówek kulturalnych poprzedziły konsultacje ze stacjami sanitarno-epide-

miologicznymi. Aby zapewnić gościom bezpieczeństwo, wprowadzono nowe zasady zwiedzania. Dotyczą one m.in. zakrywania ust i nosa, zachowania odpowiedniego dystansu, ale też dezynfekcji rąk. W salach wystawienniczych może przebywać określona liczba osób, kasy zostały odgradzone, a urządzenia dotykowe wyłączone.

Do bezpiecznego przyjęcia gości przygotowują się kolejne placówki. Wciąż można je zwiedzać online. Wirtualne wystawy, warsztaty, koncerty, ciekawostki czy pomoc w przygotowaniu do egzaminów – to tylko część atrakcji i pomocy dydaktycznych, z których można skorzystać.



Od 15 czerwca rusza rekrutacja

Którą szkołę wybierze młodzież?

W połowie czerwca rozpoczyna się nabór młodzieży do szkół średnich. Z powodu wciąż trwającego stanu epidemii będzie on miał inny niż dotychczas charakter, ale jedno jest pewne: każdy może wybrać szkołę, o której marzył, bądź która ma przygotować do odpowiednich studiów w przyszłości. Także gostynińskie placówki przygotowały ofertę, która ma skłonić młodzież do wyboru konkretnej drogi edukacyjnej.

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki przy ul. 3 Maja 15 proponuje w roku szkolnym 2020/2021 cztery klasy dla absolwentów szkół podstawowych: politechniczą - przedmioty rozszerzane: matematyka, informatyka, fizyka lub geografia (przedmioty brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym to: język polski, matematyka, informatyka, fizyka); humanistyczno-dziennikarską - przedmioty rozszerzane: język polski, historia, wiedza o społeczeństwie; medyczną - przedmioty rozszerzane: biologia, chemia, matematyka lub język angielski (przedmioty brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym: język polski, matematyka, historia, wiedza o społeczeństwie); technikum, kształcącym w zawodach: technik informatyk, technik elektroniki, technik organizacji turystyki i technik ekonomista/rachunkowości. Szkoła proponuje ponadto naukę w 4-letnim Liceum Ogólnokształcącym. - *Celem szkoły jest tworzenie warunków dla harmonijnego rozwoju ucznia poprzez realizowanie zadań dydaktyczno-wychowawczych zgodnie z nowoczesnymi trendami edukacyjnymi, czyli kształcenia w zakresie kwalifikacji zawodowych i umiejętności kluczowych pozwalających na odnalezienie satysfakcjonującego miejsca na rynku*

zaawansowania. Drugi język obcy do wyboru spośród niżej wymienionych to: język niemiecki, język francuski, język rosyjski. W przypadku odpowiedniej liczby kandydatów utworzony zostanie oddział dwujęzyczny z językiem angielskim - w języku tym nauczane będą: biologia i geografia - dowiadują się w szkole kandydaci do „ogólniaka”.

Może do „Elektryka”?

Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Kowalskiej 5 oferuje młodzieży naukę w 5-letnim

pracy oraz wprowadzenie młodego człowieka w świat wiedzy i wartości potrzebnych do odnalezienia własnej drogi życia - zapewniają nauczyciele.

Gostyniński „Elektryk” uważa też, że zapewnia wysoki poziom kształcenia młodzieży, wdraża nowatorskie metody pracy dydaktycznej i wychowawczej. Zachęca młodzież do aktywnego udziału w zajęciach dodatkowych - pozalekcyjnych, uczy swoich wychowanków pracy społecznej i dostrzegania w społeczeństwie osób potrzebujących. Wynikiem takich działań jest

ternetowa, technik żywienia i usług gastronomicznych z innowacją diety i fitness. Natomiast Branżowa Szkoła I Stopnia zaprasza młodzież do kształcenia w branżach: zawody mechaniczno-motoryzacyjne (kierowca mechanik, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, mechanik motocyklowy); zawody żywieniowe (kucharz, cukiernik, piekarz, przetwórcza mięsa); zawody budowlano-montażowe (monter zabudowy i roboty wykończeniowych w budownictwie, betoniarz-zbrojarz, murarz tynkarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, stolarz, elektryk); zawody usługowe (sprzedawca, fryzjer, fotograf, magazynier-logistyk, kelner). - *GCE realizuje liczne projekty, zawody sportowe, konkursy i turnieje. Organizuje Warsztaty Architektoniczne-Budowlane oraz Szkolne Targi Zdrowej Żywności. W ramach projektów unijnych uczniowie wyjeżdżają na praktyki zawodowe za granicę m.in. do Grecji. Uczniowie zdobywający wiedzę w zawodach motoryzacyjnych mogą odbyć kursy na prawo jazdy kategorii B, a w zawodzie kierowca mechanik mogą uzyskać kwalifikację wstępną, prawo jazdy kategorii C - przekazuje dyrekcja placówki.*

Swoją ofertę edukacyjną, adresowaną do uczniów z niepełnosprawnościami przedstawiły dwie placówki. Mowa o Zespole Szkół i Placówek Specjalnych w Mocarzewie koło Sannik, gdzie funkcjonuje: Wczesne Wspomaganie, Przedszkole, Szkoła Podstawowa, Szkoła Przysposabiająca do Pracy i Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy. Zespół prowadzi Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstańek. Druga z wymienionych szkół to Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Jana Pawła II przy ul. Krośniewickiej 2 w Gostyninie. Placówka ta umożliwia realizację obowiązków szkolnego dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lek-

kim, umiarkowanym, znacznym i głębokim, w tym ze sprzężeniami i autyzmem. - *W skład naszego ośrodka wchodzi: Szkoła Podstawowa nr 2 Specjalna, Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy oraz internat dla dwóch grup wychowawczych. Poza tym przy Szkole Podstawowej działa oddział Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka - wyliczają przedstawiciele szkoły.*

Wszystkie szkoły gostynińskie udzielają informacji o harmonogramie rekrutacji na rok szkolny 2020/2021, podają terminy postępowania rekrutacyjnego, składania dokumentów do klas I szkół ponadpodstawowych i klas wstępnych szkół ponadpodstawowych. Wniosek o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej wraz z dokumentami będzie można składać w dwóch etapach: 1) od 15 czerwca do 10 lipca - termin na złożenie wniosku i uzupełnienie go o świadectwo ukończenia szkoły; 2) od 31 lipca - do 4 sierpnia - termin na uzupełnienie wniosku o zaświadczenie o wyniku egzaminu ósmoklasisty oraz na zmianę przez kandydatów wniosków o przyjęcie, w tym zmianę szkół, do których będą kandydować.

Od 15 do 22 czerwca będzie można składać wnioski do szkoły ponadpodstawowej dwujęzycznej, oddziału dwujęzycznego, oddziału międzynarodowego, oddziału przygotowania wojskowego w szkole ponadpodstawowej, oddziałów wymagających od kandydatów szczególnych indywidualnych predyspozycji, a także szkół i oddziałów prowadzących szkolenie sportowe w szkołach ponadpodstawowych. Listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych ogłoszone zostaną 12 sierpnia 2020 r. W okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty wniosek o przyjęcie do szkoły, w tym wymagane załączniki mogą być przysyłane za pomocą środków komunikacji elektronicznej. (eg)



Uczniowie „Elektryka” z dumą prezentują zdobyte certyfikaty

Fb Zespołu Szkół w Gostyninie

liczne grono wolontariuszy pracujących m.in. w domu dziecka, w domu pomocy społecznej i na rzecz osób niepełnosprawnych.

Popularne zawody w GCE

Gostynińskie Centrum Edukacyjne przy ul. Polnej 39 oferuje w Technikum atrakcyjne obecnie zawody. Są to: technik pojazdów samochodowych z rozszerzeniem przysposobienie pożarnicze, technik budownictwa z rozszerzeniem projektowanie CAD, technik handlowiec z innowacją sprzedaż in-

W powiecie gostynińskim niewielu chorych

Urzędy już się otwierają



W Urzędzie Miasta może znajdować się w tym samym czasie tylko pięć osób

W powiecie gostynińskim do tej pory na COVID-19 zachorowało pięć osób. Ponieważ sytuacja jest ustabilizowana, urzędy powoli otwierają swoje drzwi dla interesantów. Wciąż obowiązują obostrzenia, jednak nie ma już konieczności załatwiania wszystkich on-line.

Do czasu oddania do druku tego numeru „TP” w powiecie gostynińskim było pięć osób chorych na COVID-19. Jedną z osób zarażonych okazał się mężczyzna, który przyszedł załatwić sprawę w Powiatowym Urzędzie Pracy. Mężczyzna był nieświadomy swojego zakażenia. Starosta Arkadiusz Borszewski przekazał, że mężczyzna nie był świadom swojego stanu zdrowia. Dowiedział się o zarażeniu po badaniach, jakie dla niego zlecił szpital. O tym, że jest chory, powiadomił potem dyrekcję PUO. Kontakt z zakażonym miała tylko jedna z pracow-

nic, ale zachowała właściwe środki ostrożności. - *Normalne procedury profilaktyczne zdały egzamin - komentował starosta. Dodał, że mimo tego PUP działa normalnie, ponieważ urzędnicy mają dużo pracy, choćby z wnioskami o dofinansowanie z tarczy antykryzysowej.*

Poza tym 15 maja okazało się, że potwierdzony laboratoryjnie wynik dodatni badania w kierunku koronawirusa ma pracownica filii Domu Pomocy Społecznej w Rogoźewku. Zakażenie koronawirusem u kobiety wykazały badania przesiewowe, zlecone przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki. Obecnie kobieta przebywa w izolacji domowej, a najbliżsi z jej otoczenia objęci są kwantanną domową. Dyrektor Sanepidu w Gostyninie Maria Wróblewska zapewniła, że wszystko jest pod nadzorem i kontrolą. Dyrektor DPS Rafał Cichole potwierdził, że placówka posiada wystarczającą ilość środków ochrony indywidualnej i do dezynfekcji. Nic nie wskazuje na to, że koronawirus może się rozprzestrzenić w tej placówce.

Aktualnie w Gostyninie do normalnej pracy wracają kolejne urzędy i instytucje. Urząd Miasta Gostynina zaczął przyjmować interesantów fizycznie. Jednak w trosce o bezpieczeństwo klientów i pracowników, urzędnicy zachowują wymogi minimalizujące ryzyko zarażenia COVID-19. Od środy, 13 maja Urząd Miasta Gostynina zaczął powoli otwierać swoje wydziały. Najpierw wznowiono przyjmowanie płatności w kasie w godzinach: 7.30 - 13.30 (poniedziałek, środa, czwartek); 7.30 - 14.30 (wtorek); 7.30 - 12.30 (piątek). Wejście do urzędu otwarte jest od strony parkingu. Klienci przyjmowani są pojedynczo, po uprzedniej dezynfekcji rąk. Wciąż obowiązują nakaz zakrywania ust i nosa oraz zachowanie bezpiecznej odległości od drugiej osoby. W kasie Urzędu Miasta istnieje możliwość dokonywania opłat kartą płatniczą. Jest to bezpieczniejsza forma płatności, do której stosowania miasto bardzo zachęca.

Od poniedziałku, 18 maja osobistą obsługę klientów wznowił cały Urząd Miasta Gostynina. Mając na uwadze troskę o bezpieczeństwo sanitarne i zachowanie odpowiedniego dystansu między ludźmi, wprowadzono jednak limity - do 5 osób w budynku. Poza tym w dalszym ciągu funkcjonować będzie ograniczona obsługa bezpośrednia. (eg)

Informator „Tradycje Mazowsza”

Ilu uczniów wróci do szkoły?

Od poniedziałku 25 maja możliwość powrotu do szkół mają uczniowie klas I – III. Ostateczną decyzję w tej kwestii podejmują rodzice. Pod koniec ubiegłego tygodnia w dwóch sierpeckich podstawówkach takie deklaracje złożyło niewielu rodziców. Bo tylko 7 w Szkole Podstawowej nr 3. A w drugiej – Szkole Podstawowej nr 2, deklaracji o korzystaniu z zajęć opiekuńczo – wychowawczych nie złożył żaden z rodziców uczących się tu dzieci.

Jak są przygotowane sierpeckie podstawówki? Jak mówił w rozmowie z nami burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, szkoły już pod koniec ubiegłego tygodnia były gotowe na wznowienie i prowadzenie zajęć opiekuńczo – wychowawczych z elementami dydaktyki dla uczniów. – *Wszystko zgodnie z wymogami i sanitarnymi zaleceniami, jeśli chodzi o bazę. Także personel szkół jest zabezpieczony. Przekazaliśmy wszystkie potrzebne środki ochrony osobistej, płyny do dezynfekcji. Dyrektorzy pracowali nad*

rozkładem godzin – mówił o stanie przygotowań szkół sierpeckich Jarosław Perzyński.

Poniedziałek to - jak zaznaczał burmistrz Sierpca - nie tylko przygotowania do przyjęcia po ponad dwumiesięcznej przerwie na zajęcia uczniów klas I – III. To również już czas przygotowań do prowadzenia konsultacji dla uczniów klas ósmych. Ich organizacja i prowadzenie jest także w gestii dyrektorów szkół. Zbierane są informacje o liczbie uczniów, którzy z takiej możliwości będą chcieli skorzystać. Na razie w Szkole Podstawowej nr 2 taką deklarację złożyło 46 uczniów, w Szkole Podstawowej nr 3 – 6.

Łącznie w Szkole Podstawowej nr 2 w Sierpcu uczy się 294 uczniów, w Szkole Podstawowej nr 3 – 261.

Rodzice uczniów SP 2 - nie chcemy łączenia klas

Czas pandemii i organizowania zajęć w szkołach po przerwie to dla wielu samorządów czas podejmowania decyzji dotyczących przyszłości szkół, a w tym między innymi także tych dotyczących wielkości klas. W przypadku Sierpca taka sytuacja dotyczy właśnie Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie jest decyzja o połączeniu prowadzonych tu dwóch klas czwar-

tych w jedną. Informacje o takich zmianach przekazali nam rodzice w nadesłanym do redakcji e-mailu. – *Dzień dobry, w imieniu dzieci klas 4 ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sierpcu zwracam się z prośbą o pomoc w sprawie dotyczącej połączenia 2 klas w jedną 29-osobową* – czytamy w nadesłanej informacji.

O decyzji burmistrza rodzice, jak dalej czytamy, dowiedzieli się od dyrektora szkoły na początku minionego tygodnia. Ale ten pomysł nie podoba im się. Ich zdaniem takie połączenie nie jest dobre dla psychiki dzieci. – *Klasy nasze w zerówce podzielono na mniejsze, a teraz chcę je na nowo połączyć szukając oszczędności – kosztem naszych dzieci* – piszą rodzice.

Skąd taka decyzja? W odpowiedzi burmistrz Jarosław Perzyński mówi o tym, że dotyczy ona nie tylko klas w „dwójce”. Analogiczna sytuacja jest w SP nr 3. – *Cały czas rozmawiamy z dyrektorami szkół, analizujemy sytuację* – odpowiada burmistrz. I podkreśla, że z pewnością decyzja ta nie jest podyktowana oszczędzaniem na dzieciach. – *Jak mówiłem rozmawiamy na ten temat, rozważamy różne możliwości wsparcia, np. możemy mówić o doposażeniu tej klasy, wprowadzeniu dodatkowych zajęć, jeśli będzie*

taka potrzeba. Są co prawda pewne decyzje, ale szczegóły są w trakcie ustaleń i dopiero będą podejmowane kolejne kroki - odpowiadał burmistrz Perzyński. Burmistrz dodaje, że analizując sytuację szkół, klas miasto bierze pod uwagę wiele kwestii bezpieczeństwa dzieci, utrzymania jakości kształcenia, ale także utrzymania zatrudnienia w placówkach. I wysokiego poziomu kształcenia.

Już zaczynamy oszczędzać

Mówiąc o sytuacji w oświacie burmistrz Sierpca zwracał uwagę na zmniejszany procent przekazywanej samorządom subwencji oświatowej. Ta w przypadku Sierpca jest mniejsza o 140 tysięcy złotych. Ponowne tapnięcie finansowe, zmniejszone przez pandemię wpływy będą wymuszały na samorządach wiele oszczędności. – *I to w wielu zakresach. Pierwsze decyzje już są podjęte. Zmniejszone o 25% są wydatki na promocję. Kolejne cięcia są już przygotowywane. Dotyczyć będą między innymi chociażby premii. Musimy ten rok i kolejny przetrwać. Aby tak było, nie da się uniknąć oszczędzania* – mówił Jarosław Perzyński.

rad

W powiecie sierpeckim

Inwestycje drogowe

Trwa etapowa przebudowa drogi powiatowej nr 3773 W przy ulicy Konstytucji 3 Maja w Sierpcu. Środki na inwestycję w 80 % pochodzą ze wsparcia przekazanego przez wojewodę mazowieckiego. Kolejne 10% pochodzi z budżetu Miasta Sierpca. Pozostałą część w wysokości 10% stanowi wkład własny powiatu.

Wartość prowadzonej inwestycji to kwota ponad 7 600 000 zł. Prace prowadzone są w etapach. Obecnie na odcinku od Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej do skrzyżowania ulicy Konstytucji 3 Maja z ulicą Narutowicza zakończona jest budowa kanalizacji deszczowej. – *Obecnie utwardzany jest teren i kładzona jest ścierna część asfaltu. Patrząc na tempo i zakres prac ten odcinek za około miesiąc powinien być przejezdny. I inwestycja wejdzie w kolejny etap, czyli przebudowę drogi od skrzyżowania ulicy Konstytucji 3 Maja z ulicą Narutowicza do skrzyżowania ulicy Konstytucji 3 Maja z ulicą Jana Pawła II. Cała inwestycja będzie prowadzona na odcinku do ulicy Dworcowej - przedstawiał zakres zaplanowanych prac Jarosław Ocicki, wicestarosta sierpecki.*

Przypomnijmy, że na początku bieżącego roku samorząd powiatu sierpeckiego otrzymał kolejne dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Tym razem wsparcie finansowe w kwocie 8 milionów złotych zaplanowano na sfinansowanie trzech inwestycji drogowych. Umowa na przekazanie środków została podpisana jeszcze pod koniec ubiegłego roku. W spotkaniu odbywającym się w urzędzie wojewódzkim uczestniczyli starosta sierpecki Mariusz Turalski oraz wicestarosta sierpecki Jarosław Ocicki i skarbnik Krzysztof Sobiecki.

Łącznie wartość dotacji na drogowe inwestycje wynosi 8 139 184 zł. Jak mówił starosta sierpecki Mariusz Turalski, środki pochodzą z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Pieniądze będą przeznaczone między innymi na przebudowę wspomnianej już drogi powiatowej Nr 3771W ul. Konstytucji 3-Maja w Sierpcu od OSM aż do ul. Dworcowej. Zaplanowany tu zakres prac prowadzony będzie na

odcinku 1304 m. Obejmuje wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej, kanalizacji deszczowej, wymianę sygnalizacji świetlnej, przebudowę skrzyżowania z ul. Narutowicza. Dodatkowo przygotowanych będzie kilka miejsc postojowych i nowy chodnik na długości ok. 130 m w obrębie skrzyżowania oraz oznakowanie, w tym malowanie jezdni.

Kolejna z zaplanowanych inwestycji to przebudowa drogi powiatowej nr 3721W Gójsk - Podlesie w gminie Szczutowo. Tu na odcinku 2958 metrów zostanie wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa, pobocza, dwa perony autobusowe wraz z oznakowaniem. Trzecia z zaplanowanych inwestycji to przebu-

dowa drogi powiatowej Nr 3724W Żochowo - Gójsk w gminie Sierpc. Tu nowa nawierzchnia asfaltowa wykonana będzie na odcinku 2979 metrów. Będą także nowe pobocza, zjazdy, parking pod cmentarzem oraz nowe oznakowanie.

Jak podkreślał starosta Mariusz Turalski, inwestycje drogowe i pozyskiwanie na nie środków zewnętrznych to jedno z priorytetowych zadań władz powiatu. – *Wspólnie z wicestarostą bardzo zabiegamy o to, by zdobywać środki finansowe dla naszego powiatu i mamy się czym pochwalić. Chcę przypomnieć, że ubiegły rok pod tym względem wyglądał bardzo dobrze. Tu działamy aktywnie na wielu frontach. Jednak największe środki pozyskaliśmy dzięki szybkim decyzjom jeszcze w grudniu 2018 i styczniu 2019 roku. Dotyczyły one przygotowania dokumentacji projektowej na drogi. To dało nam handicap w rywalizacji z innymi samorządami o dotacje z puli wojewody mazowieckiego, czyli Funduszu Dróg Samorządowych. To właśnie z tych środków pozyskaliśmy ostatnio ponad 7,5 mln złotych na przebudowę ulicy Konstytucji 3 Maja w Sierpcu oraz drogę relacji Podlesie – Gójsk. Łącznie ze środków wojewody mazowieckiego pozyskaliśmy już prawie 9 mln złotych. Gdy do tego dodać prawie 3 mln złotych z puli Ministerstwa Infrastruktury, 1 mln złotych z dotacji marszałka województwa oraz prawie 3 mln złotych dzięki dobrej współpracy i partycypacji 50%/50% z wójtami gmin powiatu sierpeckiego, daje to łącznie ogromną kwotę ponad 15,5 mln złotych pozyskana w ciągu dziesięciu miesięcy naszych rządów – omawiał wielkość środków pozyskanych dla powiatu na inwestycje drogowe Mariusz Turalski.*

Jeszcze pod koniec ubiegłego roku starosta podkreślał, że z zaplanowanego na 2020 rok budżetu powiatu w rekordowej kwocie (ponad 77 mln zł), aż 16 mln samorząd chce przeznaczyć na inwestycje. Czy pandemia nie pokrzyżuje planów? Odpowiedzi na to i inne pytania, dotyczące cięć, będą omówione w kolejnym wydaniu „Tygodnika Płockiego”.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup materiałów drogowych wraz z dostawą i wbudowaniem w drogi. Zadanie wykona firma Usługi Budowlane i Transportowe Katarzyna Miklewska z Kossobud.

Bodzanów

Wkrótce powinna się zakończyć inwestycja drogowa realizowana w Białobrzegach. Gmina otrzymała na tę inwestycję dofinansowanie ze środków samorządu Mazowsza w wysokości 1 700 000 zł.

Brudzeń Duży

Wójt gminy ogłosił konsultacje społeczne, których przedmiotem będzie projekt uchwały w sprawie zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Brudzeń Duży. Konsultacje prowadzone będą w okresie od 27 maja do 30 czerwca. Szczegóły można znaleźć na stronie: www.brudzen.pl.

Bulkowo

Gmina Bulkowo złożyła wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na realizację zadania pod nazwą „Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Bulkowo w 2020 r.”. Wnioskowa na kwota dotacji to 38 000,00 zł.

Drobin

Burmistrz wyznaczył datę zebrania wiejskiego dla sołectwa Świerczynek II, podczas którego odbędzie się wybory sołtysa. Zebranie odbędzie się w środę, 27 maja o godz. 14.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy.

Gąbin

Burmistrz podjął decyzję o otwarciu punktu kasowego. Kasa dostępna jest zewnątrz ratusza – od strony Starego Rynku (w pobliżu wejścia do sali OSP Gąbin). Punkt jest otwarty dla klientów w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.30-14.00 oraz w środy w godz. 9.00-17.00.

Gostynin

Wójt poinformował, że pracownicy referatów urzędu wykonujący czynności w zakresie m.in. ewidencji ludności i dowodów osobistych, zagospodarowania przestrzennego, opieki społecznej oraz kasy realizują obsługę interesanta w zadaniach niezbędnych do zapewnienia pomocy obywatelom. Obsługa interesanta realizowana jest (z wyjątkiem kasy) przy pulpicie podawczym zlokalizowanym tuż przy wejściu do Urzędu Gminy z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

Gozdowo

Szkoła Podstawowa w Lelicach jest na liście placówek, które otrzymały dofinansowanie w ramach programu „Zdalne nauczanie”. Z pozyskanych środków gmina zakupiła 20 laptopów wraz z oprogramowaniem.

Kutno

Samorząd miejski po raz kolejny wsparł Kutnowski Szpital Samorządowy. Na potrzeby Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej zakupione zostały certyfikowane środki ochrony osobistej: maski ochronne, kombinезony, rękawiczki oraz pulsoksymetry. Koszt zakupionych środków wyniósł około 15 000 zł. Dotychczas Miasto Kutno wsparło szpital kwotą 85 000 zł.



Spacerkiem po gminach

Łąck

Gmina Łąck pozyskała 59 925,60 zł z rządowego programu „Zdalna szkoła”. Dzięki otrzymanej dotacji zostały zakupione 24 laptopy wraz z akcesoriami (myszki, słuchawki nauszne z mikrofonem), które będą służyć uczniom i nauczycielom ze szkoły podstawowej z terenu gminy.

Mała Wieś

Biblioteka w Małej Wsi działająca przy GCK MultiOsada została ponownie otwarta dla czytelników. Placówka działa wyłącznie w zakresie wypożyczania i zwrotów książek. W bibliotece nie będą odbywały się spotkania i zajęcia, nie będzie też możliwe korzystanie z komputerów, ksero.

Mochowo

Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Bożewie weźmie udział w „Mazowieckim programie przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego”. Otrzymała środki na zakup sprzętu do zdalnej nauki.

Nowy Duninów

Wójt gminy Mirosław Krysiak przekazał na ręce dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku Stanisława Kwiatkowskiego profesjonalne maseczki ochronne zakupione przez Urząd Gminy. Jest to odpowiedź na apel dyrektora. Koszt przekazanych masek to 2 000 zł.

Pacyna

W ramach projektu „Zdalna szkoła” gmina uzyskała dofinansowanie w kwocie 45 000 zł. Dzięki niemu oraz wkładowi własnemu udało się zakupić 18 laptopów ASUS wraz z oprogramowaniem antywirusowym oraz pakietem MS Office 2019 EDU. Zakupiony sprzęt został przekazany Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Pacynie.

Raciąż

Burmistrz wprowadził Regulamin Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów, który będzie obowiązywał od 1 lipca 2020 r. Przyjęty regulamin określa m.in. zasady oddawania odpadów komunalnych oraz godziny pracy PSZOK-u.

Radzanowo

Do Urzędu Gminy dotarła wstępna koncepcja budowy ronda na drodze wojewódzkiej nr 567 w miejscowości Nowe Boryszewo (skrzyżowanie przedłużenia ulicy Żyznej, drogi powiatowej oraz drogi wojewódzkiej nr 567). Inwestycję kieruje Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Prace projektowe są przewidziane do końca 2021 roku. Kolejny planowany krok to prace budowlane.

Rościszewo

Gmina ogłosiła przetarg na budowę 50 przydomowych oczyszczalni ścieków. Inwestycja jest współfinansowana ze środków unijnych. Ma być zakończona do końca września. Inwestycja realizowana jest w ramach PROW.

Sanniki

Urząd Gminy poinformował o ponownym otwarciu kasy dla klientów (wejście od ul. Krótkiej). Kasa jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00 (przerwa w godz. 11.30-12.30).

Sierpc

Gminna Biblioteka Publiczna w Sierpcu z siedzibą w Borkowie Kościelnym oraz Filie biblioteczne w Bledzewie, Goleśzynie i Studzieniu już wznowiły swoją działalność. Biblioteki są czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 14.00.

Prezydent RP wręczył promesy i przekazał samochody bojowe

Nowy sprzęt dla OSP

Prezydent RP Andrzej Duda spotkał się w Płońsku ze strażakami Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Mazowsza. Podczas spotkania uroczystie wręczył 27 promes na zakup nowych aut ratowniczo-gaśniczych oraz przekazał jednostkom OSP pięć wozów bojowych, które dotychczas służyły Państwowej Straży Pożarnej. Jeden z tych samochodów trafił do OSP Czyżew (gm. Sanniki),

natomiast promesy otrzymały jednostki OSP z Gąbina, Bądkowa Kościelnego oraz Dobrzykowa.

Prezydent Duda podkreślił, że służba strażaków ochotników ma wielkie znaczenie dla budowy systemu bezpieczeństwa Polski. – *Zawsze mówię z wdzięcznością o strażakach-ochotnikach. Poświęcają swój czas na ratowanie życia, zdrowia i mienia swoich sąsiadów i innych ludzi, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie. Nie jest to ich praca, to służba oddania się ojczyźnie i drugiemu człowiekowi. Moją ambicją jest, by tacy ludzie*

byli jak najlepiej wyposażeni i mogli służyć jak najsprawniej – podkreślił Andrzej Duda.

O tej wyjątkowej chwili dla jednostki poinformowało m.in. OSP Dobrzyków. – *Po długich i żmudnych staraniach o dofinansowanie na ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy w końcu udało się osiągnąć nasz cel. Naczelnik OSP Dobrzyków Piotr Olszewski odebrał z rąk prezydenta Andrzeja Dudy i Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej gen. Andrzeja Bartkowiaka promesę na zakup nowego samochodu – poinformowało OSP Dobrzyków. Radości nie kryją również*



FB Kancelarii Prezydenta RP

strażacy z Bądkowa Kościelnego oraz Gąbina, którzy również otrzymali promesy na zakup nowych samochodów.

Z nowego nabytku już teraz mogą cieszyć się strażacy z OSP Czyżew (gm. Sanniki). To właśnie oni jako jedyni z naszego regionu otrzymali podczas uroczystości kluczyki do swojego auta. Wcześniej samochód służył strażakom z PSP. – *Mieliśmy przyjemność brać udział w uroczystości w Płońsku, na której oficjalnie zostały nam przekazane kluczyki do naszego wozu. Podczas uroczystości prezydent Andrzej Duda przekazał promesy na nowe samochody ratowniczo-gaśnicze. Następnie przystąpiono do oficjalnego przekazania kluczyków do 5 wozów ratowniczo-gaśniczych, które wcześniej służyły w PSP, a teraz będą w OSP. Wśród tych wozów, znalazł się nasz Renault. Wiceminister MSWiA Maciej Wąsik oraz Komendant Główny PSP nadbrygadier Andrzej Bartkowiak przekazali oficjalnie kluczyki do naszego wozu na ręce wiceprezesa Damiana Dolniaka – poinformowali druhowie z OSP Czyżew.*

Nowy nabytek druhów to 10-letni średni samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Midlum 4x4 z zabudową firmy WISS. Wyposażony jest w zbiornik wody o pojemności 2500 litrów, zbiornik środka pianotwórczego 250 litrów i autopompę o wydajności 1600 litrów na minutę. Wcześniej znajdował się w Jednostce Ratowniczo – Gaśniczej w Otwocku.

Promesy otrzymali także strażacy-ochotnicy m.in. z OSP w Sierakówku (gm. Gostynin).

W przekazaniu promes oraz sprzętu dla OSP oprócz prezydenta RP udział wzięli m.in. Maciej Wąsik, Sekretarz Stanu w MSWiA oraz bryg. Jarosław Nowosielski – Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP. **(ek)**

150 000 zł premii dla młodego rolnika

Wnioski od 3 czerwca

Od środy 3 czerwca do 1 sierpnia 2020 r. młodzi rolnicy (do 40 roku życia) będą mogli składać w ARiMR wnioski o przyznanie premii na rozpoczęcie samodzielnego gospodarowania. Pomoc finansowana jest z budżetu PROW 2014-2020.

O „Premię dla młodych rolników” może ubiegać się osoba, która w dniu złożenia wniosku ma nie więcej niż 40 lat i posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Jeżeli ich nie ma, powinna uzupełnić je w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy. Musi też posiadać gospodarstwo

rolne o powierzchni co najmniej 1 ha i rozpocząć prowadzenie w nim działalności rolniczej nie wcześniej niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Jednym z warunków przyznania 150 000 zł premii jest utworzenie gospodarstwa rolnego o wielkości ekonomicznej nie mniejszej niż 13 tys. euro i nie większej niż 150 tys. euro. Kolejny wymóg dotyczy powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie. Musi być ona co najmniej równa średniej krajowej, a w województwach, w których średnia powierzchni gospodarstw jest niższa niż krajowa - gospodarstwo musi mieć wielkość średniej wojewódzkiej. Natomiast maksymalna powierzchnia nie może być większa niż 300 ha.

Złożone przez młodych rolników wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów (co najmniej 8) będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy dla województwa mazowieckiego oraz łącznie dla pozostałych województw.

Premia w wysokości 150 000 zł będzie wypłacana w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 120 000 zł zostanie wypłacona na wniosek o płatność pierwszej raty złożony po spełnieniu przez młodego rolnika warunków, z zastrzeżeniem których została wydana decyzja o przyznaniu pomocy, w terminie 9 miesięcy od dnia doręczenia tej decyzji. Druga rata w wysokości 30 000 zł zostanie wypłacona po realizacji biznesplanu na wniosek złożony przez beneficjenta.

Zgodnie z przepisami rolnik musi przeznaczyć całą kwotę premii na inwestycje dotyczące działalności rolniczej lub przygotowania do sprzedaży produktów

rolnych wytwarzanych w swoim gospodarstwie. Ważne jest, że co najmniej 70 proc. tej kwoty musi zostać wydane na inwestycje w środki trwałe.

Dotacji nie może przeznaczyć na chów drobiu (z wyjątkiem produkcji ekologicznej), prowadzenie plantacji roślin wieloletnich na cele energetyczne oraz prowadzenie niektórych działów specjalnych produkcji rolnej.

Wnioski będą przyjmowały oddziały regionalne ARiMR. W czasie trwania na terenie kraju stanu epidemii ARiMR zachęca, by przekazywać w następujący sposób: w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą, za pośrednictwem platformy ePUAP lub przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczta Polska. Dokumenty można również dostarczyć do specjalnych wrzutni, które ustawione są w placówkach terenowych agencji lub osobiście.

Opr. (ek)

Radni Mazowsza domagają się włączenia dróg wojewódzkich

Do funduszu dróg samorządowych

Radni województwa mazowieckiego apelują do Rządu RP o włączenie dróg wojewódzkich i dróg publicznych zarządzanych przez prezydenta m.st. Warszawy do Funduszu Dróg Samorządowych.

Aktualnie z Funduszu Dróg Samorządowych mogą korzystać wyłącznie gminy i powiaty realizujące inwestycje na drogach samorządowych.

– *Co roku inwestycje w drogi stanowią największą pozycję w bu-*

dziecie województwa. W tym roku na ich budowę i modernizację przeznaczymy aż 460 mln zł. To dla nas duże wyzwanie, bo sieć dróg wojewódzkich na Mazowszu ma blisko 3 tys. km. Warto pamiętać, że obok dużych, spektakularnych przedsięwzięć drogowych prowadzimy setki małych inwestycji drogowych, których celem jest utrzymanie dobrego stanu dróg. To olbrzymie koszty. Wykluczenie dróg wojewódzkich z Funduszu Dróg Samorządowych to jawne ograniczanie możliwości ich rozwoju. Dlatego

apelujemy o objęcie naszych dróg wsparciem z tego funduszu – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Uchwała Sejmu RP z października 2018 r. powołująca fundusz wyklucza możliwość ubiegania się o dofinansowanie inwestycji realizowanych na drogach wojewódzkich, polegających na budowie, przebudowie lub remoncie tych dróg. Daje taką możliwość jedynie przy zadaniach polegających na budowie mostów w ciągach dróg wojewódzkich oraz w przypadku bu-

dowy, przebudowy lub remontu dróg wojewódzkich o znaczeniu obronnym. Zdaniem radnych Fundusz Dróg Samorządowych powinien stanowić instrument wsparcia dla realizacji zadań w obszarze wszystkich dróg samorządowych. Nie można wykluczać jednego rodzaju dróg, w tym przypadku wojewódzkich, zwłaszcza że są one ważnym elementem w sieci drogowej Mazowsza, służą rozwojowi infrastruktury drogowej pozostałych samorządów oraz aktywacji gospodarczej całego regionu.

W latach 2015-2019 łącznie na przebudowę i remonty dróg wojewódzkich samorząd Mazowsza przeznaczył niemal 2 mld zł. Za taką kwotę przebudowanych i wyremontowanych zostało ponad 1000 km dróg. **opr. (t)**

Zdobyły I miejsce w konkursie „Mogę być”

Zwycięskie uczennice z Nowego Duninowa

Wiktoria Durma, Amelia Kędzierska, Marta Traczyk oraz Weronika Szulczewska to uczennice Szkoły Podstawowej im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, które dały się zainspirować i wciągnąć w ciekawą akcję. Jak się okazało, udział w konkursie „Mogę być” przyniósł im nie tylko nową wiedzę i solidną dawkę inspiracji, ale także cenne nagrody dla ich szkoły. Uczennice wykonały plakat, który przyniósł im zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie. Dzięki ich wysiłkom do szkoły w Nowym Duninowie zawita inspirująca osobowość. Szkoła otrzyma również dofinansowanie na zorganizowanie wycieczki klasowej.

Szkoła Podstawowa im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego uczestniczyła w marcu w projekcie edukacyjnym „Mogę być”. Miał on na celu zwrócenie uwagi uczniów na niezwykle postaci kobiece, które warto naśladować. Zachęcał także do realizacji własnych marzeń i pasji oraz poszukiwania godnych naśladowania wzorców. A wszystko to poprzez poznawanie historii wyjątkowych kobiet, które swoim życiem poka-



zuja, że „nie da się” czy „nie można” nie istnieje.

W szkole w Nowym Duninowie w programie wzięli udział uczniowie klas VI-VIII. Inspiracją do poszukiwania własnej drogi życiowej mogą być z pewnością znane, wyjątkowe kobiety, zarówno te realizujące się w nauce, jak również w sporcie czy świecie kultury.

Integralną częścią programu był również konkurs zatytułowany podobnie jak sam projekt, czyli „Mogę być”. Zadaniem uczestników było przygotowanie plakatu przedstawiającego minimum cztery inspirujące postaci, w tym co najmniej jedną ze

społeczności lokalnej uczestników, a także wypełnienie krótkiej ankiety dotyczącej wzorów do naśladowania.

W konkursie wzięły udział także uczennice szkoły w Nowym Duninowie. Przygotowany przez nich plakat został oceniony bardzo wysoko i ostatecznie przedstawicielki szkoły zajęły I miejsce w kategorii klas VII-VIII. Kto ich zainspirował? Na pracy wykonanej przez Wiktorię Durmę (kl. 8A), Amelię Kędzierską (kl. 8A), Martę Traczyk (kl. 6B) oraz Weronikę Szulczewską (kl. 6B) odnajdziemy zarówno postaci historyczne, jak i współczesne. Inspiracją dla uczennic

okazały się m.in. Maria Skłodowska-Curie, Wisława Szymborska, Ewa Błaszczyk, Anna Dymna czy Martyna Wojciechowska. Spośród swojej społeczności lokalnej wybrały radną powiatu płockiego Annę Dębską-Gutkowicz, a także dyrektor szkoły Ewę Romańską.

Dzięki udziałowi w konkursie uczennice zdobyły nie tylko wiedzę i nowe inspiracje, ale także atrakcyjne nagrody. Wśród nich znalazło się dofinansowanie wycieczki klasowej w kwocie 3000 złotych. Ponadto w ich szkole odbędzie się spotkanie z inspirującą osobowością, a nauczyciele prowadzący projekt wezmą udział w indywidualnie dobranym szkoleniu podnoszącym ich kwalifikacje. Nagrody trafią do zwycięzców w roku szkolnym 2020/2021.

Misją programu jest angażowanie dzieci, przy wsparciu dorosłych do poszukiwania swoich ideałów. Program ma na celu także aktywizowanie najmłodszych do rozwijania swoich pasji i talentów oraz pokazanie im, że każdy może zostać tym kim chce. Długofalowym celem organizatorów jest wyrównywanie szans dziewczynek i chłopców w dążeniu do realizacji swoich marzeń i aspiracji oraz w wyborze przyszłej drogi zawodowej.

Organizatorami projektu byli marka Barbie, kobieta.gazeta.pl i National Geographic, zaś jego szkolnymi koordynatorami Agnieszka Paradowska i Aleksandra Migdańska. (ek)

Samorząd Mazowsza wsparł kolejne lokalne inicjatywy

Dotacje dla Ziemi Płockiej

Zarząd Mazowsza właśnie rozstrzygnął dwa konkursy ofert dla organizacji pozarządowych – jeden dotyczący promowania mazowieckich produktów tradycyjnych, regionalnych i lokalnych, a drugi – rolnictwa ekologicznego, w tym upowszechnienie roli pszczół w środowisku naturalnym. Wśród beneficjentów znalazło się pięć organizacji z subregionu płockiego.

Mazowsze ma bogatą tradycję kulinarną, którą warto przypominać i promować. Z takiego właśnie założenia wychodzi zarówno samorząd Mazowsza, jak również mieszkańcy zrzeszeni w organizacjach pozarządowych. Dzięki organizowanym konkursom mamy szansę na zgłębienie tajemnic lokalnej i regionalnej kuchni, ale także poznania sekretów zielarstwa czy roli pszczół w ekosystemie.

A wszystko za sprawą organizacji pozarządowych, które chętnie dzielą się wiedzą swoich członków i organizują wiele ciekawych inicjatyw angażujących mieszkańców naszego regionu. – Doceniamy organizacje pozarządowe. Chcemy je wspierać w ich codziennej działalności. Wiemy, że nawet takie

nieduże granty pozwalają im prężnie działać, inicjować przedsięwzięcia angażujące mieszkańców. W tym roku pomożemy 47 organizacjom, które przygotowały najlepsze projekty prezentujące lokalną mazowiecką kuchnię, a także pokazujące rolę pszczół, nie tylko w rolnictwie ekologicznym – podkreśla Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

W ramach pierwszego konkursu organizacje mogły ubiegać o wsparcie

przedsięwzięć dotyczących promowania produktów tradycyjnych, regionalnych i lokalnych w ramach idei Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza. Na ten konkurs wpłynęło 86 wniosków. W sumie wsparcie trafi do 30 organizacji pozarządowych. Jego łączna wartość to blisko 270 000 zł. Na realizację autorskiego przedsięwzięcia można było zdobyć do 10 000 zł.

To właśnie w tym konkursie dotacje otrzymały cztery organizacje

z naszego regionu. Wśród dofinansowanych projektów znalazły się trzy z powiatu płockiego oraz jeden z powiatu gostyńskiego. 10 000 zł na projekt „Smaki Ziemi Bodzanowskiej” otrzymało Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Sokół” w Bodzanowie, dofinansowanie w kwocie 8 500 zł otrzymał projekt KGW „Wesołe Babeczki” - „Tradycje kulinarne Borowic”. Trzecim dofinansowanym projektem z terenu powiatu płockiego jest III edycja „Wiem co jem” Stowarzyszenia „Nasze Lipiarki” (7 200 zł). W powiecie gostyńskim dotację w wysokości 10 000 zł uzyskał projekt Stowarzyszenia Twórczego Rozwoju „Malowany Młyn” - „Wigilijne smaki gminy Pacyna”.

Z kolei wsparcie w konkursie ofert dotyczącym propagowania rolnictwa ekologicznego, w tym upowszechnienia roli pszczół w środowisku naturalnym ubiegało się 39 ofert. W sumie dofinansowanych zostanie 17 przedsięwzięć. Wartość wsparcia wszystkich to blisko 160 000 zł. W tym konkursie dofinansowanie otrzymała organizacja z powiatu sierpeckiego. Środki w wysokości 10 000 zł przyznano Fundacji „Mocni Mocą Nadziei” na realizację projektu „Ekologiczne rolnictwo a rola pszczół - świadome rolnictwo”. (ek)



Spacerkiem po gminach

Słubice

Urząd Gminy poinformował o modernizacji prowadzonej przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” pompowni w miejscowości Arciechów (gm. Iłów). Realizowana inwestycja ma na celu efektywniejsze zapobieganie powodziom i minimalizowanie ich skutków. Inwestycja ma wpłynąć w znaczący sposób także na bezpieczeństwo w tym zakresie na terenie gminy Słubice.

Słupno

W Liszynie zamontowano radarowe urządzenia do pomiaru prędkości. Inicjatywa zamontowania urządzeń wyszła od mieszkańców. Radar nie robi zdjęć, ale pokazuje, z jaką prędkością jedziemy w danej chwili. Urządzenia zakupiono ze środków funduszu sołeckiego przy wsparciu z budżetu gminy.

Stara Biała

Gmina będzie starała się pozyskać środki finansowe na demontaż i utylizację wyrobów zawierających azbest. Wszystkie zainteresowane tym tematem osoby proszone są o niezwłoczne zgłoszenie się do Urzędu Gminy w celu pobrania wniosku oraz załączników. Wypełnione dokumenty należy złożyć w Urzędzie Gminy do 5 czerwca 2020 r.

Staroźreby

Świadczeniobiorcy, dla których świadczenia przyznane przez GOPS realizowane są gotówką w kasie Banku Spółdzielczego, proszeni są o założenie rachunków bankowych, na które przelewane będą świadczenia z GOPS. Prośba ta jest spowodowana tym, że w związku ze stanem epidemicznym terminy wypłat świadczeń mogą następować w terminach wcześniejszych niż wskazane w decyzji przyznającej.

Szczawin Kościelny

Wójt gminy poinformował, że świetlica w Trębkach - filia GOK w Szczawinie Kościelnym została odnowiona. W kwietniu zostały pomalowane wszystkie pomieszczenia. Przeprowadzono generalne sprzątnięcie wraz z dezynfekcją. Przygotowana świetlica czeka na dzieci.

Szczutowo

Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie sprzętu do zdalnej nauki. Z pozyskanej kwoty prawie 58 tys. złotych zł zakupiono 20 laptopów wraz z oprogramowaniem. Sprzęt trafi do dwóch podstawówek.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował, że nastąpiła zmiana godzin oświetlenia ulicznego. Oświetlenie przestrzeni publicznej i ulic funkcjonuje od 45 minut po astronomicznym zachodzie słońca do godziny 00.30. Po wskazanym okresie czasowym następuje przerwa nocna. Zmiana harmonogramu oświetlenia ulicznego została spowodowana działaniami oszczędnościowymi.

Zawidz

Do 29 maja trwa przyjmowanie faktur do stypendium szkolnego na kwotę 595,20 zł. Wypłaty zostaną przekazane na konta w terminie 19 czerwca.

Żychlin

Pomiędzy gminą Żychlin a Polską Spółką Gazownictwa Sp. z o.o. zawarta została umowa o przyłączenie do sieci gazowej. Umowa obejmuje przyłączenie do sieci gazowej PSG obiektu Szkoły Podstawowej im. M. Kownackiej w Grabowie. Planowana budowa zakończyć się ma do końca sierpnia przyszłego roku. (ek), rad

Otwarty żłobek, przedszkole i szkoły

Gmina Słupno wraca do normalności

Epidemia koronawirusa uderzyła w nas wszystkich i wywróciła do góry nogami nasze codzienne życie. Zmieniło się wszystko – dzieci nie chodziły do szkół czy przedszkoli, dorośli do pracy. Przez prawie dwa miesiące przedszkola i żłobki były zamknięte, a ich wnętrza zamiast radosnego dziecięcego gwaru wypełniała wszechogarniająca cisza. Wszystko to w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych i ich bliskich, po to, aby zminimalizować ryzyko zakażenia groźnym koronawirusem. Teraz, z uwzględnieniem wszystkich środków ostrożności gmina Słupno powoli wraca do normalności. Niedawno otwarte zostały żłobek i przedszkole, a od poniedziałku w ograniczonym stopniu działają także szkoły podstawowe.

Po niemal dwóch miesiącach najmłodsi mogą wreszcie spotkać się ze swoimi kolegami i koleżankami oraz ulubionymi ciociami, czyli ich opiekunkami. Oczywiście ta nowa normalność nie jest tym samym, co jeszcze kilka miesięcy temu. Żłobki, przedszkola i szkoły muszą spełnić wymagające wytyczne sanitarne, aby mogły na nowo przyjąć dzieci.

I tak właśnie jest w gminie Słupno. Tamtejsze placówki zostały starannie przygotowane na powrót najmłodszych mieszkańców gminy. W gminnym żłobku przed przyjściem dzieci dokonano dezynfekcji wszystkich pomieszczeń, sprzętów oraz

zabawek, opracowano wewnętrzną procedurę bezpiecznego pobytu dzieci oraz pracowników w żłobku zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Urząd Gminy Słupno zaopatrzył żłobek w dostateczną ilość płynów do dezynfekcji, a pracownicy zostali odpowiednio przygotowani oraz zaopatrzeni w indywidualne środki ochrony osobistej. W wypadku

najbardziej bezpieczne otoczenie dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Również rodzice dzieci zostali zobowiązani do przestrzegania obowiązujących obostrzeń. Przyjęli to z dużym zrozumieniem i odpowiedzialnością. Wchodząc do żłobka rodzice dezynfekują ręce, zasłaniają nos i usta, zachowują dystans społeczny. Aby zapewnić pełne bezpieczeństwo zarówno

długiej rozłące z nami, czyli ciociami ze żłobka, będą kaprysić i płakać. Jednak okazało się, że szybko przyzwyczaiły sobie, jak ciekawie i miło spędza się czas z rówieśnikami i opiekunkami – mówi dyrektor Gminnego Żłobka w Słupnie Jolanta Herc.

Z możliwości powrotu do żłobka w pierwszym dniu jego ponownego funkcjonowania skorzystało dziesięć dzieci. Liczba ta z tygodnia na tydzień wzrasta. Od 25 maja w każdej grupie będzie przebywać maksymalnie 12 dzieci.

Podobny reżim sanitarny obowiązuje również w przedszkolach.

temperatury dzieciom. Wszystkie pomieszczenia sprzątane i dezynfekowane są kilka razy dziennie, dzieci nie mogą przynosić z domu swoich zabawek, a te, którymi bawią się w przedszkolu, są regularnie dezynfekowane – mówi dyrektor Samorządowego Przedszkola „Niezapomnianka” w Słupnie Edyta Sobolewska.

Oczywiście decyzja o ponownym posłaniu dziecka do szkoły czy przedszkola zależy od rodziców. Ci, którzy się na to nie zdecydują, mogą liczyć na pomoc ze strony gminy. W dalszym ciągu obowiązuje bowiem zarządzenie wójta Marcina Zawadki dotyczące opłat za żłobek czy przedszkole. Zgodnie z nim rodzice, którzy w czasie epidemii nie korzystają z tej formy opieki, nadal są zwolnieni z opłat.

Obecnie do przedszkola uczęszcza 36 dzieci. Również tutaj dzieci z pozytywnym nastawieniem powróciły do murów swojego przedszkola. – Od pierwszych dni dzieci czują się dobrze, chętnie przychodzą do przedszkola i szybko zaadaptowały się do nowej rzeczywistości. Rodzice rozumiejąc sytuację wdrożyli się do zasad organizacyjnych i sanitarnych panujących w naszej placówce – wyjaśnia dyrektor placówki.

Od minionego poniedziałku swoje drzwi ponownie otworzyły także szkoły podstawowe zlokalizowane na terenie gminy. Na zajęcia opiekuńcze mogą uczęszczać dzieci z klas I-III. Oczywiście z zachowaniem wymaganych środków ostrożności. A wszystko po to, aby wraz z postępującym odmrażaniem gospodarki rodzice mogli bez problemu wrócić do pracy, nie martwiąc się przy tym o bezpieczeństwo swoich pociech.

(ek)



Fot. UG Słupno

podejrzenia zachorowania wyznaczono izolatkę. W żłobku regularnie przeprowadzana jest dezynfekcja oraz wietrzenie pomieszczeń. Dzieci podzielone są na dwie grupy. Do opieki nad nimi wyznaczone są te same panie. A wszystko to, aby stworzyć jak

no pracowników, jak i dzieci opiekunki odbierają maluchy z przedsionka żłobka. Wychowankowie nie przynoszą z domów zabawek i kocyków.

A jak na powrót do żłobka po tak długiej przerwie zareagowały dzieci? – Obawialiśmy się, że dzieci po tak

Tutaj również wszystkie wytyczne są starannie przestrzegane, tak, aby zarówno dzieci, jak i rodzice czuli się bezpiecznie. – Ograniczyliśmy liczbę dzieci w grupach, wprowadziliśmy nowe zasady podczas przyjmowania i odbierania dzieci oraz za zgodą rodziców codzienne mierzenie

Gmina Mochowo buduje mimo pandemii



Przebudowa i rozbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Malanowiu Starym, to jedna z kilku inwestycji realizowanych obecnie na terenie gminy Mochowo

Epidemia koronawirusa nie przerwała żadnej z gminnych inwestycji. Na terenie gminy realizowane są kolejne, zaplanowane na ten rok inwestycje. W tym między innymi targowisko „Mój Rynek” czy przebudowa świetlicy wiejskiej w Malanowie.

Na jakim etapie są gminne inwestycje? – Nasze inwestycje są realizowane zgodnie z wcześniej ustalonymi harmonogramami – mówi Zbigniew Tomaszewski, wójt Gminy Mochowo. – W kontekście epidemii pojawiają się wprawdzie

utrudnienia w organizacji pracy, jednak, na chwilę obecną, terminowa realizacja inwestycji nie jest zagrożona – dodaje wójt.

W miejscowości Mochowo trwa budowa targowiska „Mój Rynek”. Zakończenie prac budowlanych zaplanowano do 30 czerwca. Przedsięwzięcie współfinansowane jest ze środków unijnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w kwocie 845,5 tys. zł, a jego planowany koszt całkowity to 1,36 mln zł.

W ramach tego samego programu współfinansowana jest również

trwająca przebudowa, nadbudowa wraz z rozbudową świetlicy wiejskiej w m. Malanowo Stare. Zakończenie realizacji przedsięwzięcia zaplanowane jest na jesień tego roku. Przy planowanym koszcie zadania w kwocie prawie 1 mln zł, połowa z tego zostanie pokryta ze środków unijnych.

W tym roku będzie zrealizowana jeszcze jedna inwestycja z dofinansowaniem w ramach PROW 2014-2020. W ramach IV etapu porządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Mochowo rozbudowana zostanie sieć wodo-

ciągowa i kanalizacyjna. Obecnie przeprowadzana jest procedura wyłonienia wykonawcy. Realizacja przedsięwzięcia o wartości szacunkowej blisko 120 tys. zł zaplanowana jest do połowy września br.

W ramach realizowanego od 2018 r. III etapu porządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy kontynuowana jest budowa sieci kanalizacji sanitarnej. W listopadzie zaplanowano zakończenie tego przedsięwzięcia. Do tego czasu zostanie wybudowane łącznie ponad 10 km sieci kanalizacyjnej za kwotę prawie 5,5 mln zł. Na ten cel

gmina pozyskała ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie pożyczkę częściowo umarzną w kwocie 4,48 mln zł.

W roku bieżącym kontynuowane jest także etapowe budowanie przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy. W ramach już dwunastego etapu zamontowane zostanie 15 szt. urządzeń z osadnikiem gnilnym. Obecnie trwają prace związane z wyłonieniem wykonawcy dla tego przedsięwzięcia.

Opr. rad

TANIE TANKOWANIE

Reszta należy do Ciebie



Niepubliczne przedszkola to doskonała alternatywa w dobie koronawirusa

Płockie placówki mają mnóstwo pomysłów!

Mamo chcę iść do przedszkola! - tak właśnie dziecko znajomej niedawno zakomunikowało swoją decyzję. Odważnie, zabawnie, bo to przecież trzylatka. W tej sytuacji rodzice postanowili spełnić zachciankę swojej pociechy. Były konsultacje ze znajomymi i wędrówka po mapie płockich przedszkoli. A tu mnóstwo pomysłów, ciekawych propozycji na zajęcia dla maluchów. Od placówek promujących zdrowy, aktywny, ekologiczny styl życia, po zajęcia muzyczne, taneczne, rozwijające uzdolnienia, dotyczące edukacji zdrowotnej. I oczywiście zapewniające fachowe wsparcie logopedyczne, pedagogiczne, psychologiczne oraz merytoryczne wsparcie dzieciom z niepełnosprawnościami.

Okazuje się, że początek przedszkolnej przygody to dla rodziców spory dylemat, bo muszą zdecydować się na wybór. Z pomocą przychodzą płockie niepubliczne przedszkola, które w swojej ofercie mają szeroki wachlarz zajęć i projektów dla swoich milusińskich. Obecnie mamy czas dobry na wybór, bo rekrutacja do przedszkoli właśnie trwa.

Ekoludki. Przedszkolaki wyruszają po przygodę

Przedszkole Niepubliczne Ekoludki, ul. Kredytowa 8, 09-400 Płock, woj. mazowieckie, Polska, telefon kom: 664 318 580, tel.: 24 367 69 75, mail: info@ekoludki.com.



W Przedszkolu „EKOLUDKI” czeka wiele ciekawych zajęć

Niepubliczne przedszkole „EKO-LUDKI” od lat zachęca młodszych i nieco starszych do ekologicznej przygody. – Jesteśmy przedszkolem o profilu ekologicznym, zatem realizujemy bardzo wiele zajęć, zabaw i projektów o tematyce i profilu ekologicznym – mówi Joanna Ozga, dyrektor Niepublicznego Przedszkola „EKOLUDKI”, mieszczącego się przy ulicy Kredytowej 8 w Płocku. – Pod okiem naszych nauczycieli dzieci rozwijają wrażliwość ekologiczną, odpo-

wiedzialność za stan środowiska, troskę o własne zdrowie, wyrabiają zdrowe nawyki i przyzwyczajenia. A zatem wspólnie zgłębiany wiedzę na temat tego, jakie znaczenie mają dla ludzi lasy i zwierzęta, w jakim celu segreguje się odpady, jak oszczędzać wodę i energię oraz dlaczego trzeba dbać o przyrodę – przedstawia program zajęć dyrektor Ozga.

Tematyka kompleksowo uzupełniana jest przez zagadnienia dotyczące zdrowego odżywiania. I to nie tylko w teorii, ale również w praktyce. Posiłki dla dzieci przygotowywane są bez cukru, dzieci piją wodę i ziołowe herbatki, jedzą razowy chleb, zupy nie są zaprawiane śmietaną ani mąką. Maluchy jedzą dużo owoców i warzyw. A dodatkowo w przedszkolu działają oczyszczające powietrze pozwalające eliminować wirusy, bakterie, alergeny, roztocza. – Każdy element zajęć tych tematycznych, praktycznych, klimat, kolory wnętrza tworzą atmosferę ważną dla komfortu, dobrego samopoczucia dzieci i - co za tym idzie - zdobywania wiedzy i rozwijania się – mówi dyrektor przedszkola, dodając, że w sytuacji, gdy zachodzi taka potrzeba, dzieci mają zapewnioną pomoc psychologa, pedagoga, oligofrenopedagoga, logopedy. Są także organizowane bezpłatne zajęcia adaptacyjne i warsztaty tematyczne. W placówce organizuje się projekty czytelnictwa, psychologiczne i promujące zdrowy styl życia. – Ich zakres i temat jest dostosowany do potrzeb i oczekiwań naszych dzieci i rodziców – mówi Joanna Ozga. I nic dziwnego, bo przedszkole może pochwalić się Certyfikatem Kreatywnego Przedszkolaka. Wśród wielu wyróżnień jest także Certyfikat KidsZone – Strefa Szczęśliwych Dzieci, który jest wyrazem uznania Dziecięcego Centrum Jakości za wysiłek pla-

cówki w osiąganiu najwyższych standardów w dziedzinie jakości, bezpieczeństwa i wprowadzania nowoczesnych rozwiązań prorodzinnych. – To wyjątkowo ważny i cenny certyfikat, który jest potwierdzeniem tego, że dzieci są u nas szczęśliwe – mówi Joanna Ozga.

Przedszkole jest otwarte w godzinach od 6.30. do 17.00. Zajęcia prowadzone są od godziny 9.15. Placówka przygotowana jest do przyjęcia i prowadzenia zajęć dla 50 dzieci.

Przedszkole Niepubliczne ABC. Warto do nas przyjść i nas poznać

Przedszkole Niepubliczne ABC w Płocku, ul. Graniczna 44 G, Płock, tel. 530 234 152, email: abc@przedszkoleplock.pl.



W Przedszkolu ABC jest jak w dobrej rodzinie

Dogodna lokalizacja, z daleka od hałasu, ogromna powierzchnia do zabawy i nauki, bezpieczny plac zabaw, profesjonalna kadra to z pewnością atuty ważne dla dzieci i rodziców decydujących się na wybór przedszkola. A to odnajdą dzieci w Przedszkolu Niepublicznym ABC. – Działamy, uczymy się, bawimy, poznajemy i odkrywamy świat jako jedna, zgrana drużyna. Możemy śmiało powiedzieć, że u nas jest jak w dobrej rodzinie. I to nie jest żaden slogan. Z naszej praktyki i doświadczenia wiemy, że dobra współpraca jest możliwa, jeśli jesteśmy dla siebie i na siebie otwarci. Stąd układ zajęć, planu dnia jest dostosowany do możliwości, zdolności, zainteresowań naszych dzieci – mówi Beata Myślińska, dyrektor Przedszkola Niepublicznego ABC w Płocku.

W przedszkolu jest grupa integracyjna. Dzieci mają zapewnioną pomoc psychologa, pedagoga, logopedy. Jak mówi dyrektor Myślińska, w planach są już kolejne inwestycje, które pozwolą rozszerzyć zakres pomocy dla dzieci. Będzie między innymi sala integracji sensorycznej, sala doświadczania świata. – Nasza praca, plan zajęć, lokalizacja w połączeniu z pomysłowością i profesjonalizmem naszej kadry pozwala stworzyć wyjątkowy klimat. Potwierdzeniem są słowa naszych przedszkolaków, które nawet po kilku dniach przebrwy mówią, że tęsknią za nami, za swoim przedszkolem – mówi dyrektor Myślińska.

Przedszkole przygotowane jest na przyjęcie 150 maluchów, w tym dzieci z niepełnosprawnościami. Zajęcia organizowane są w grupach zróżnicowanych pod względem wiekowym. – Dzieci mogą bezpiecznie się bawić i wypoczywać w naszym przedszkolnym ogrodzie, w którym znajduje się plac zabaw wyposażony w certyfikowany sprzęt – mówi Beata Myślińska.

Przedszkole czynne jest w godzinach od 6.30 do 17.30., od poniedziałku do piątku, przez cały rok kalendarzowy. Kadra nauczycielska posiada pełne kwalifikacje merytoryczne i pedagogiczne oraz pogłębia i poszerza swoje umiejęt-

ności na różnych formach doskonalenia zawodowego. W ramach cennego dzieci mają zapewnione pełne wyżywienie i pakiet zajęć dodatkowych oraz materiały potrzebne dziecku podczas codziennych zajęć w placówce. – Prowadzimy również zajęcia rozwijające pasje takie jak: piłka nożna, aiki-do, zumba, ceramika, robotyka, dodatkowe zajęcia z języka angielskiego – przedstawia zakres dodatkowych zajęć realizowanych dla przedszkolaków dyrektor przedszkola ABC.

W trosce o zdrowie dzieci zakupiono także ozonator i przedszkole jest regularnie poddawane zabiegom ozonowania, który pozwala skutecznie dezynfekować pomieszczenia, a także chroni alergików przed oddziaływaniem alergenów.

tu zawsze myśl Konfucjusza: „Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem.” – To my podążamy za naszymi dziećmi, które mają duży wpływ na nasze plany i zajęcia. Pragniemy zaspokoić ich potrzeby, rozbudzić zainteresowania, wskazać, że każde z nich jest wyjątkowe, ważne i zawsze zostanie wysłuchane. Budujemy w dzieciach poczucie wartości i pewności siebie. Dużo czasu poświęcamy na rozmowę o emocjach, uczymy, jak je wyrażać i jak sobie z nimi radzić – przedstawia klimat pracy w Guciu dyrektor przedszkola.

W przedszkolu prowadzona jest rozszerzona podstawa programu wychowania przedszkolnego, realizowane są programy autorskie, które powstają z potrzeb grup. Można korzystać z zajęć dodatkowych, rozwijających zainteresowania dzieci, udzielana jest pomoc psychologiczna, pedagogiczna zarówno dzieciom, jak i rodzicom. – Zajęcia w naszym przedszkolu opierają się na filarach Planu Daltońskiego, który wskazuje na takie wartości jak samodzielność, odpowiedzialność, współpraca, relacje. Wartości, które są ważne teraz w przedszkolu, będą ważne w szkole, na studiach, w pracy itd. – mówi dyrektor Smolińska.

Jak pracować aby dzieci chciały przychodzić do przedszkola? Tu mamy odpowiedź: słuchać, obserwować, pytać, rozmawiać i zaspokajać potrzeby i oczekiwania. Beata Smolińska dodaje, że to dziecko jest wyznacznikiem tego, czy to co robią nauczyciele jest odpowiednie, czy wymaga korekty. – Musimy być elastyczni, otwarci na pomysły, sugestie naszych dzieci. Nie możemy pozwolić, aby dziecko nudziło się w przedszkolu (chyba, że ma taką potrzebę). Pamiętajmy, że każde dziecko jest inne, ma inne zainteresowania, potrzeby i możliwości. Jeżeli weźmiemy pod uwagę powyższe wskazówki, to nie będzie potrzeby zmagać się z odpowiedzią

Przedszkole Gucio. Robotyka, zabawy z joga, szachmacik

Niepubliczne Przedszkole Gucio, ul. Żyzna 21 a, telefon 24/ 365 05 26, e-mail: sekretariat@przedszkole-gucio.pl



W Przedszkolu Gucio jest mnóstwo pomysłów na ciekawą naukę

W tym przedszkolu jest bardzo pracowicie. I nic dziwnego, bo przecież pszczołki są bardzo pracowite. Stąd w ofercie zajęciowej mnóstwo pomysłów na naukę poprzez dobrą zabawę. – Nasze przedszkole jest miejscem, gdzie wszyscy czują się bezpiecznie, zarówno pracownicy, dzieci, jak i rodzice. Dużą uwagę przywiązujemy do relacji, na których budujemy zaufanie, tak bardzo ważne w pracy pedagoga, zwłaszcza pedagoga przedszkolnego. To z nami rodzice zostawia swoje dziecko na kilka długich godzin i rzeczą oczywistą jest, że chce czuć pewność, że zostawia swoją pociechę w dobrych rękach – mówi Beata Smolińska, dyrektor Niepublicznego Przedszkola Gucio w Płocku. – Jestem dumna z mojej kadry pedagogicznej, która jest wyjątkowa. Są to odpowiednie osoby na odpowiednim miejscu. Codziennie widzę ich zaangażowanie, dążenie do celu, takt i wyczucie, wrażliwość, zdolność do refleksji, szczerść w kontaktach z dziećmi i rodzicami, empatię, umiejętność słuchania.

Przedszkole Gucio to nauka poprzez zabawę, eksperymentowanie, doświadczanie. W codziennych zajęciach, spotkaniach przyświeca

na pytanie: jak pracować, aby dzieci chciały przychodzić do przedszkola? – podaje receptę na dobre relacje z dziećmi dyrektor Smolińska.

W ofercie przedszkola na dzieci czeka bogata oferta zajęć. A wśród nich: szachmacik, sensoplastyka, zabawy z językiem angielskim, ceramika, gimnastyka korekcyjna, twórczość Pani Kredki, terapia ręki, zabawy z piłką nożną, robotyka, logopedia, zabawy z jogą, glottodydaktyka. Realizowane są programy autorskie („Czytające Przedszkole Gucio”, „Zabawy z elementami Jogi i masażu”, „Empatyczny przedszkolak”, „Przyroda to skarb, który odkrywają dzieci”, „Zdrowie na talerzu”). – Prowadzimy również warsztaty tzw. Guciolandii dla przyszłych naszych przedszkolaków. Celem jest zmniejszenie stresu związanego z pójściem do przedszkola. Po warsztatach, na których dzieci poznają ciotkę, swoich kolegów i koleżanki mijają lęk i strach przed przekroczeniem progu przedszkola i swojej sali – mówi dyrektor Smolińska.

Zawsze na początku roku rodzice otrzymują ofertę współpracy i wspólnie z dziećmi decydują, jakie zajęcia ich interesują. Jest ona zmienna w zależności od potrzeb dzieci.

Teresa Radwańska-Justyńska

Jak połączyć macierzyństwo ze swoją pasją, czyli...

Mama w „kamaszach”

Dzień Matki zbliża się wielkimi krokami. To dobra okazja, żeby zastanowić się nad tym, jak ważne w naszym życiu są mamy i jak wielką siłą charakteru się cechują. Oprócz tej niezwykle ważnej roli pełnią jeszcze wiele innych – są lekarzami, pielęgniarkami, kasjerkami, managerami czy też żołnierzami. O tym, jak mamy odnajdują się w Wojskach Obrony Terytorialnej opowiedziała nam Anna Żurkowska służąca w 64 batalionie lekkiej piechoty w Płocku, a prywatnie mama dwóch córek.

Kobiety w wojsku są nadal mniej-szością, ale trzeba przyznać, że coraz więcej z nich podejmuje decyzję o zamienieniu przysłowiowych szpilek na wojskowe kamasze. Możliwość łączenia dotychczasowego życia z pasją do wojska dają im Wojska Obrony Terytorialnej. Służba w nich jest elastyczna i dostosowana do potrzeb żołnierzy, przez co przyciąga wiele osób, które chcą zrobić coś dla kraju, a jednocześnie wcześniej wybrali inny zawód czy drogę życiową.

Wśród tych, którzy skorzystali z takiej możliwości, są również mamy, które doskonale łączą macierzyństwo ze swoją wojskową pasją.



64 bhp w Płocku

Jedną z nich jest szergowa Anna Żurkowska, która „w cywilu” jest nie tylko pielęgniarką, ale przede wszystkim mamą. Jak połączyć służbę z życiem rodzinnym? Dlaczego warto spełniać swoje marzenia? Jakie cechy, które posiadają nasze mamy, sprawiają, że są one dobrymi żołnierzami?

Szer. Anna Żurkowska jest mamą dwóch córek. Starsza z nich ma 7 lat, młodsza zaledwie 9 miesięcy. Kiedy dwa lata temu Anna zdecydowała się zostać terytorialsem, była pewna, że jej otoczenie pomoże jej w realizacji tego marzenia. Czuła też, że to, co z pozoru wydaje się tak trudne do zrobienia, wystarczy tylko odpowiednio poukładać, aby zadziało jak dobrze naoliwiona maszyna. Wyszła z założenia, że szczęśliwa i spełniona mama to szczęśliwe dzieci. Nie myliła się. Dzięki pomocy najbliższych – męża oraz niezastąpionej babci od dwóch lat realizuje swoje marzenie o byciu żołnierzem. – Wiadomo, że gdy mamy dzieci, to zawsze są one naszym priorytetem, ale wcale nie wyklucza to realizacji naszych marzeń czy planów. Wszystko da się zorganizować. Ja mam to szczęście, że mam obok bliskich, którzy pomagają mi w opiece nad nimi, gdy pełnię służbę. Jako żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej spotykamy się raz w miesiącu na weekendowe szkolenie. To pozwala dość dobrze połączyć pracę zawodową i macierzyństwo ze służbą – wyjaśnia Anna.

Mama w mundurze? Co na to dzieci? – Moja starsza córka, która ma 7 lat bardzo cieszy się, gdy widzi mnie w mundurze. Choć muszę przyznać, że teraz się już do tego przyzwyczaiła, że również ja go noszę. Dla niej to normalna sprawa, także dlatego, że jej tata także jest żołnierzem. Młodsza jeszcze tego nie

rozumie, jest za mała, ale dla niej z pewnością mundur mamy będzie zupełnie normalną rzeczą. W końcu widzi go od urodzenia – mówi.

Dla Anny najtrudniejszą chwilą była pierwsza dłuższa rozłąka z córką. – Nie będę ukrywać, że kiedy wyjeżdżałam na 16-dniowe szkolenie podstawowe byłam pełna obaw. To było pierwsze tak długie rozstanie z moją starszą córką. Nie było to łatwe, każda z nas tęskniła na swój sposób. Nawet trochę się na mnie obraziła z tego powodu, że opuściłam ją na tak długo. Ale gdy tylko zobaczyła mnie podczas przysięgi, złość jej przeszła. Uściskom i buziakom nie było końca. Wiadomo – wszędzie dobrze, ale u mamy najlepiej – mówi Anna. – Niebawem czeka mnie kolejne wyzwanie, ponieważ w wakacje wyjeżdżam na 14-dniowe szkolenie na poligonie. Trochę obawiam się jej reakcji, ale myślę, że jakoś przez to przebrniemy. Teraz jest starsza i z pewnością to zrozumie – dodaje.

Anna podkreśla, że jeżeli się chce to można połączyć zarówno życie zawodowe i służbę z byciem mamą. Ona jest na to najlepszym przykładem. Żołnierz WOT-u podkreśla, że mamy w wojsku są mile widziane także ze względu na ich specyficzne cechy. – Mamy są zorganizowane i zdyscyplinowane. A to są cechy dobrego żołnierza. Wojskowa dyscyplina nie jest niczym nowym dla wszystkich mam, to nasze życie codzienne – podkreśla Anna.

Obecnie Anna Żurkowska oprócz normalnych zadań uczestniczy także w operacji „ODPORA WIOSNA” i pomaga w walce z koronawirusem. Do jej zadań należy m.in. uczestnictwo w patrolach z policjantami czy dystrybucja żywności dla najbardziej potrzebujących osób.

Eliza Kinalska

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-96

Rynek pracy

PRACA BIUROWA

Firma SCANBUD POLSKA Sp. z o.o. z siedzibą Nowa Biała k/ Płocka poszukuje technologa przygotowania produkcji. Oferty proszę kierować na adres: praca@scanbud.pl; www.scanbud.pl

546545

Spedycja i Transport Acropol Sp. z o.o. Sp.k. jest dynamicznie rozwijającą się polską firmą transportową istniejącą w branży od około 12 lat. Oferujemy: wysokie zarobki, pracę w systemie HOME OFFICE/Praca Zdalna. Wymagania: doświadczenie i własna baza klientów. rekrutacja.ds@acropol.pl

546449

PRACA DODATKOWA

EMERYT niepełnosprawny 0,5-0,7 S poszukuje pracy. 574-315-824.

535768

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

542588

Straciłeś pracę? Chcesz sobie dorobić a potrzebujesz pieniędzy? Dodatkowo wy dochód online! więcej informacji udzielam na email: tomaszblack61@gmail.com

548327

PRACA KIEROWCA

MEŻCZYŻNA emeryt, kierowca, szuka pracy. 515-736-903.

544480

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Firma P.U. JAREX Sp. z o.o. poszukuje pracowników na stanowisko Kierownik Budowy/ Inżynier Budowy (farmy wiatrowe, infrastruktura kolejowa). Praca w delegacji. Proszę o wysłanie Cv na mail: mgarwolska@pujarex.pl, zadzwonimy.

549646

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego - murarza. Wymagania: doświadczenie w zawodzie murarza. Kontakt: STU Płock Sp. z o.o., Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24/262-35-92, e-mail: stuplock@poczta.onet.pl

549506

PRACA OPIEKUN

Dom Opieki koło Warszawy zatrudni opiekunkę. Oferujemy zakwaterowanie i wyżywienie. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu: 514-701-511.

542042

PRACA POZOSTAŁE

Znajdź Pracę z Werbeo.pl Szukasz stabilnego zatrudnienia? Posiadasz orzeczenie o niepełnosprawności i szukasz pracy? Załóż darmowe konto na portalu Werbeo.pl

548044

PRACA SEZONOWA

Zatrudnię do rwania truskawek z pełnym wyżywieniem i zakwaterowaniem, 2 zł/ lubianka. 537-599-821. magdar12-92@o2.pl

540111

Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na www.tp.com.pl /ogloszenia

PROMEDICA24

ZARÓB NAWET
9400 zł
NA RĘKĘ W 45 DNI

CZeka na Ciebie PRACA OPIEKUNA SENIORÓW W NIEMCZECH

DOŁĄCZ DO NAS

* Szczegóły promocji w oddziale.

Płock, ul. Królewiecka 5, 1. piętro, tel. 519 690 460
www.promedica24.pl

SA-126



Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Specjalista w Wydziale Utrzymania Ruchu PKN** – wykształcenie średnie lub wyższe, preferowany kierunek budowa maszyn, mechanika, min. 5 lat doświadczenia na podobnym stanowisku, certyfikaty energetyczne Gr2, 3, EiD, skręcanie połączeń kołnierzych – mile widziane, prawo jazdy kat. B, znajomość rysunku technicznego, znajomość pakietu MS Office, MS Projekt, d7i, znajomość języka angielskiego – mile widziana, planowanie i organizacja pracy, praca pod presją;
- **Mistrz w Wydziale Utrzymania Ruchu PKN** – wykształcenie min. średnie, preferowany kierunek budowa maszyn, mechanika, min. 5 lat doświadczenia w branży remontów mechanicznych, certyfikaty ener-

giczne Gr2, 3, EiD, skręcanie połączeń kołnierzych, prawo jazdy kat. B, znajomość programu d7i – mile widziane, znajomość czytania dokumentacji technicznej, znajomość budowy aparatów i urządzeń ciśnieniowych-rurociągi, sumienność i dyscyplina pracy, praca pod presją, kierowanie zespołem;- **Brygadzysta w Wydziale Utrzymania Ruchu PKN** – wykształcenie min. zawodowe, preferowane kierunki mechaniczne, min. 5 lat doświadczenia w branży remontów mechanicznych, certyfikat na obsługę suwnic, podnośników żurawi (potwierdzone egzaminem UDT) – mile widziane, prawo jazdy kat. B, znajomość programu d7i – mile widziane, znajomość czytania dokumentacji technicznej, znajomość budowy aparatów i urządzeń ciśnieniowych-rurociągi, sumienność i dyscyplina pracy, praca pod presją, kierowanie zespołem;
- **Mechanik w Wydziale Utrzymania Ruchu PKN** – wykształcenie min. zawodowe, kierunki mechaniczne, min. 2 lata doświadczenia w branży remontów mechanicznych, certyfikat na obsługę suwnic, podnośników i żurawi samo-

jeznych (potwierdzone egzaminem UDT) – mile widziane, prawo jazdy kat. B, uprawnienia energetyczne GR2E – mile widziane, znajomość programu d7i – mile widziane, znajomość czytania dokumentacji technicznej, znajomość budowy aparatów i urządzeń ciśnieniowych-rurociągi, sumienność i dyscyplina pracy;- **Referent ds. technicznych** – wykształcenie wyższe, preferowany kierunek: inżynieria sanitarna lub pokrewne, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera i programów MSOffice i programów CAD, podstawowa znajomość zagadnień związanych z kanalizacją sanitarną i deszczową;
- **Kierownik prowadzący roboty brukarskie** – doświadczenie w prowadzeniu robót, prawo jazdy kat. B,C;
- **Pomocnik brukarza** – mile widziane doświadczenie, mile widziane prawo jazdy kat. B, C;
- **Brukarz** – mile widziane doświadczenie na stanowisku, prawo jazdy kat. B,C;
- **Pracownik administracyjno-biurowy** – wykształcenie min. średnie na kierunku administracja, mile widziane doświadczenie, umiejętność obsługi komputera, urządzeń

biurowych, pakietu MS Office, bardzo dobra organizacja pracy, wysoko rozwinięta kultura osobista, otwartość i komunikatywność;- **Monter instalacji sanitarnych** – prowadzący – 2 lata doświadczenia, znajomość branży instalacyjno-sanitarnej;
- **Monter instalacji sanitarnych** – doświadczenie w zawodzie min. 5 lat, mile widziane osoby bez nałogów;
- **Stolarz** – wykształcenie zawodowe (ZSZ lub Szkoła Rzemiosł Drzewnych) kierunek stolarstwo/stolarka budowlana, min. 1 rok doświadczenia, umiejętność obróbki ręcznej i mechanicznej drewna, znajomość podstawowych gatunków drewna używanych w stolarce budowlanej, umiejętność obsługi obrabiarek do obróbki drewna;
- **Specjalista ds. sprzedaży i promocji** – wykształcenie min. średnie handlowe, min. 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. B, umiejętność kreatywnego działania, obsługi komputera i mediów społecznościowych, komunikatywna znajomość języka angielskiego, otwartość na nowe rozwiązania sprzedażowe;
- **Spawacz 135** – wykształcenie

średnie zawodowe, umiejętność spawania 135;- **Pielęgniarka** – wykształcenie średnie zawodowe, prawo wykonywania zawodu;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier mechanik, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier informatyk, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier elektryk, przygotowanie pedagogiczne;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Elektryk** – uprawnienia SEP do 1 kV, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;

* Oferty ważne na 22 maja 2020, godz. 10.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Pracownik biurowy** – z wykształceniem średnim zawodowym oraz umiejętnością obsługi kasy komputerowej;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych** – z wykształceniem wyższym elektrycznym i przygotowaniem pedagogicznym;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych** – z wykształceniem wyższym informatycznym i przygotowaniem pedagogicznym;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych** – z wykształceniem wyższym mechanicznym i przy-

gotowaniem pedagogicznym;- **Sprzedawca** – z umiejętnością obsługi kasy fiskalnej oraz mile widzianą książeczką zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych;
- **Pracownik ogólnobudowlany** – z wykształceniem podstawowym, prawem jazdy kat. B oraz rocznym stażem pracy;
- **Kierowca/operator** podnośnika koszowego - z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi podnośników i dźwigów samochodowych do 100 ton oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Hydraulik** - z 2-letnim stażem pracy oraz znajomością branży instalacyjno-sanitarnej;
- **Spawacz** - z wykształceniem zawodowym, rocznym doświadczeniem w zawodzie, uprawnieniami do spawania metodą TIG,

umiejętnością spawania oraz czytania rysunku technicznego;- **Operator koparko-ladowarki** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi koparko-ladowarki oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik** – z wykształceniem zawodowym, rocznym doświadczeniem w zawodzie, prawem jazdy kat. B, umiejętnością naprawy i konserwacji maszyn i urządzeń oraz znajomością rysunku technicznego.

* Oferty ważne na 21 maja 2020, godz. 12.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

PŁOCK

BIBLIOTEKA**D LAD ZIECI**„**C hotomek**”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKAim.Zie lińskich,pl.N arutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t., ul. KazimierzaWiel kiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA„**Otoj a**”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiMło dzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„**Her man**”,ul.S ienkiewicza30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAŁO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUMŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY,ul. N orbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI,ul.S ienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA„**Dzieci Płocka**”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azo-wieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl.N arutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 17, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carsselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolejalna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolejalna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy,t.el. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ imiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Re-kreacji im. RyszardaK aczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd„M azowsze”,ul .M iszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja,K awiarnia i Sala Bankie-towa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury„Wi sła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 28.05. – Al. Floriana Kobylińskiego 6 lok. 4, 231 44 10; od 28.05. – ul. Fryderyka Chopina 56, 366 29 00. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiącleciu”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyń-skiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.
Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 – czynne przez całą dobę w dni powsze-dnie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpc: 26.05. - Narutowicza 2A, 27.05. - Braci Tułodziekich 10, 28.05. - Piastowska 42, 29.05. - Piastowska 26, 30.05. - Traugutta 1, 31.05. - Kon-stytucji 3-go Maja 7D, 1.06. - Kardynała Wyszyń-skiego 7.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICIUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Spółeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (noc-na pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o choro-bach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzysze-nie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Mars sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i angażowaniu się w korzystne interesy. Będziesz jeszcze bardziej niż zwykle dociekliwy i spostrzegawczy. Spraw, aby te cechy stały się twoim zawodowym atutem. Pamiętaj też, że należy dotrzymać słowa i danych obietnic. Pracownicy lub szef przypominają sobie o obietnicach, jakie im kiedyś złożyłeś. Nie odmawiaj pomocy i nie zaprzeczaj własnym słowom.



BYK (21.04-21.05)

Sprzyja ci szczęście, ale możesz nie docenić szans, jakie zśle ci dobry los. Bądź krytyczny, ale nie podcinaj samemu sobie skrzydeł. Powiodą się teraz sprawy, które wymagają drobiazgowych obliczeń i szczegółowych planów. Twoja pracowitość zostanie doceniona, nagrodzona podwyżką czy innym bonusem. W miłości będziesz bardzo niezdeterminowany, ale i kochliwy.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Nie pozwól sobie teraz na lenistwo, w każdej sytuacji staraj się trzymać rękę na pulsie. Możliwe są dodatkowe i bardzo ważne obowiązki zawodowe, które przyniosą ci pieniądze i uznanie. Nie przywiązuj się tylko do starych schematów i nie broń zbyt zaciekle przed niezbędnymi zmianami. Jeśli szukasz pracy, czas energicznie zabrać się za swoje sprawy.



RAK (22.06-22.07)

Wenus zapewni ci sympatię ludzi, którzy dotychczas raczej ci nie ufali. Dzięki temu uda ci się rozwiązać kilka trudnych problemów. Także sprawy duchowe nie będą ci obojętne, a przemyslenia na ten temat dadzą ci odwagi i siły podczas rozwiązywania zawodowych problemów. Choć pieniądze teraz nie powinno ci zabraknąć, to nie zaszkodzi trochę rozważyć i oszczędności.



LEW (23.07-22.08)

Ogarnie cię sentymentalny nastrój. Zrobisz wiele, aby tylko zaprowadzić wszędzie miłą atmosferę. Osoby pokrzywdzone przez los lub potrzebujące pomocy mogą teraz liczyć na twoje wsparcie. W pracy zapragniesz odpocząć od nerwowego szefa, ostrej rywalizacji i zawodowych stresów. Nie rezygnuj jednak ze swoich przywilejów, bo Mars zsyła ci szansę na awans lub podwyżkę.



PANNA (23.08-22.09)

Uśmiechaj się częściej, bo szczęście ci teraz sprzyja. Odśwież dawne znajomości, pozwól sobie na więcej luzu i przyjemności. Wielkie porządki, przemeblowania lub inne ciężkie prace mogą narazić na szwank twoje zdrowie, więc nie ma co się za nie brać. W sprawach zawodowych czekają cię zadania, które wymagają delikatności. Będziesz dobrym negocjatorem.



WAGA (23.09-23.10)

Zapowiada się niespokojny, ale za to twórczy czas. Mars z jednej strony kusie cię będzie do ryzykownych decyzji, a z drugiej może trochę komplikować niektóre twoje przedsięwzięcia. W sprawach zawodowych możesz nie nadążyć za zmieniającą się sytuacją. Nie chwytaj więc kilku srok za ogon, tylko skoncentruj się na najważniejszych sprawach.



SKORPION (24.10-22.11)

Czeka cię wielki powrót dobrej formy i wspaniałego humoru. Okażesz się najbardziej pomysłową osobą z całego grona znajomych. Będziesz miał poczucie, że coś ci ucieka i na pewno tam, gdzie cię nie ma, jest o wiele ciekawiej. W pracy zamiast czekać na cud, pomyślisz ile jeszcze rzeczy, których nie znasz lub nie umiesz robić. Nie odrzucaj propozycji szkoleń, bo nie tylko czegoś się nauczysz.



STRZELEC (23.11-21.12)

Intuicja cię nie zawiedzie! Odżyje pewna stara propozycja lub sprawa, na której ci zależało, co wprawi cię w doskonały humor. W miłości przypomnisz sobie o starych wielbicielach, a nawet zadzwonisz pierwszy do kogoś, kto niegdyś zabiegał o twoje serce. To jednak może być próba dla twoich uczuć. Być może odkryjesz wtedy kilka sekretów, które sprawią, że zmienisz zdanie na temat swojego ukochanego.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W pracy nie będziesz tracić czasu na długie dyskusje, a w razie konfliktów przestaniesz przebiegać w słowach. Ktoś wreszcie się dowie, co masz mu do zarzucenia i zmieni swoje postępowanie. Zadbaj też o swoje zdrowie i kondycję. Dowiedz się, jakie nowości pojawiły się na rynku kosmetycznym, bo udane zakupy dadzą ci blasku.



WODNIK (21.01-20.02)

Merkury przyniesie ciekawe wiadomości, a w twoim sercu pojawiają się gorące emocje. Zapragniesz nowości i odmiany w swoim uporządkowanym życiu, rozejrzysz się za odrobiną ekscytacji i adrenaliny. Nowy flirt na pewno spełni te oczekiwania. Nie oceniaj jednak od razu, czy nowy kandydat nadaje się do ołtarza. Na poważne decyzje przyjdzie czas później.



RYBY (21.02-20.03)

Możesz być przemęczony i dlatego musisz o siebie zadbać. Nie rezygnuj z wolnego popołudnia, wielkie porządki nie są najważniejsze. Nie żałuj sobie odpoczynku oraz odrobiny luksusu, bo zasługujesz na nagrodę za trudy poprzednich tygodni. W miłości jak zwykle będziesz cieszyć się powodzeniem. Być może ktoś pozna cię z sympatycznym obcokrajowcem?

Tarcza 3.0 już działa

Ze zwolnienia ze składek mogą teraz skorzystać firmy, których przychód przekroczył 15 681 zł, ale dochód nie był wyższy niż 7000 zł – zakłada nowa odsłona tarczy antykryzysowej. – Dzięki temu rozwiązaniu więcej przedsiębiorców skorzysta z pomocy – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Zgodnie z nowymi przepisami ze zwolnienia ze składek mogą skorzystać samozatrudnieni, którzy prowadzili działalność gospodarczą przed 1 kwietnia br., których przychód uzyskany w pierwszym miesiącu, za który jest składany wniosek, co prawda przekracza 15 681 zł (czyli 300 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto na 2020 r.), ale za to ich dochód nie przekracza 7 tys. zł. Ze zwolnienia będą mogli skorzystać także przedsiębiorcy, którzy korzystają z tzw. ulgi na start. Zwolnieniu dla tych grup podlegają składki za kwiecień i maj – nawet, jeśli zostały opłacone.

– Zmiany w tarczy 3.0 są korzystne dla przedsiębiorców. Dzięki tym rozwiązaniom więcej firm skorzysta z pomocy – wskazuje prof. Gertruda

Uścińska, prezes ZUS.

Nowa odsłona tarczy uprawnia do świadczenia postojowego przedsiębiorców, którzy prowadzili działalność przed 1 kwietnia br. – Pozostałe warunki pozostają bez zmian. Należy wykazać 15-proc. spadek przychodu. Przykładowo na wniosk składanym w maju przychód w kwietniu powinien być niższy o 15 proc. od przychodu w marcu – mówi profesor.

Ponowne postojowe

Wypłata świadczenia postojowego może nastąpić nie więcej niż trzy razy. Warunkiem jest oświadczenie przedsiębiorcy lub zleceniobiorcy, że sytuacja materialna wykazana we wcześniejszym wniosku nie uległa poprawie. Ocenia to sam wnioskodawca. W oświadczeniu nie trzeba wykazywać kolejnego spadku przychodów, ale sytuacja materialna przedsiębiorcy lub osoby wykonującej umowę cywilnoprawną powinna być na podobnym poziomie lub niewiele się zmienić.

Przedsiębiorcy składają wniosek o świadczenie postojowe osobiście, natomiast w przypadku osób wykonujących umowy cywilnoprawne wniosek składa ich zleceniodawca lub zamawiający. Warto podać we



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

wniosku swoje aktualne dane kontaktowe. W razie wątpliwości nasz pracownik skontaktuje się z wnioskodawcą e-mailem lub telefonicznie. Wyjaśnimy, co należy zrobić, aby uzupełnić lub skorygować wniosek.

Na konta mieszkańców województwa mazowieckiego trafiło już ponad 195 mln zł świadczeń postojowych. Płocki oddział, obsługujący klientów w północnej części województwa, przekazał już 24,3 mln zł. W województwie wypłacono łącznie 98,5 tys. świadczeń postojowych (stan na 20.05.2020 r.).

Do ZUS wciąż wpływa bardzo wiele wniosków dot. tzw. tarczy antykryzysowej, ale urzędnicy dokładają wszelkich starań, by realizować je możliwie jak najszybciej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych apeluje przy tym o staranne wypełnianie wniosków. Zminimalizuje to liczbę przeprowadzanych postępowań wyjaśniających i usprawni przebieg wypłat i zwolnień ze składek.

Płock, przemysł, przyroda...

Fotografia Jana Waćkowskiego

Jan Waćkowski jest znanym w Płocku fotografem, który już od wielu lat zatrzymuje życie miasta, a także działającego w jego sąsiedztwie Zakładu Produkcyjnego PKN ORLEN, na swoich fotografiach. Całkiem niedawno wydał album fotograficzny „Płock. Przemysł. Przyroda”.

Jan Waćkowski pokochał fotografię od momentu, w którym dostał swój pierwszy aparat. Przez pewien czas działał też w sekcji fotograficznej Domu Technika. Natomiast pierwsze kadry na terenie Koncernu zaczął łapać podczas nocnych zmian w Zakładzie, kiedy miał już stosowne pozwolenie. Jak czytamy we wstępie do albumu: – *Do dziś uwielbia utrwalać na swoich zdjęciach industrialny krajobraz w chwili przejścia nocy w dzień. W ORLENIE powstały zresztą całe serie takich zdjęć, a niektóre z nich można zobaczyć na kartach tego albumu.*

Mimo różnych kolei losu, przez który przewinęła się chociażby fabryka samochodów maolitrażowych w Bielsku-Białej, serce fotografa jest najsilniej związane z Płockiem. Nic więc dziwnego, że to miasto najczęściej zostaje bohaterem jego zdjęć. Jan Waćkowski podkreśla też, że nigdy nie był fotografem zakładowym. Robił zdjęcia na tym terenie, ponieważ pracował na instalacji, posiadał stosowne pozwolenie, więc wystarczyło czasem wziąć do pracy aparat – niegdyś był to Zenit B. A z uwagi na to, że interesowało go połączenie industrializmu z przyrodą, to teren Koncernu był idealnym miejscem na chwytanie kadrów. – *Zawsze fascynowała mnie przyroda. Szukałem tego, co w przyrodzie niezwykle i często udawało mi się to znaleźć na terenie zakładu. Przed świtem i o zmierzchu to moje ulubione pory na zdjęcia, a więc dużo czasu spędzałem tutaj poza godzinami pracy* – opowiada fotograf.

Zdjęcia w albumie, zebrane z okresu kilkudziesięciu lat, podzielone są na kilka części – najpierw zgodnie z porami roku. Na początku może-

my zobaczyć „technologię i przyrodę otulone śniegiem” podczas zimy. Następnie pięknie na tle maszyn i instalacji prezentują się kolorowe wiosenne kwiaty. Jeśli chodzi o lato, to Jan Waćkowski zwrócił uwagę na kolory. Tu królują maki i tulipany. Jesień jest oczywiście złota i... jarzębinowa.

W części „Przyroda” fotograf zwrócił uwagę na żyjące na terenie zakładu zwierzęta, które czują się tam całkiem dobrze. „Noc” to typowo industrialne obrazy, którym wyjątkowości dodają wieczorne kolory i światła. W części sportowej zobaczymy zdjęcia z najróżniejszych wydarzeń sportowych w mieście, w tym oczywiście z meczów piłki ręcznej i nożnej naszych drużyn. Przyroda, budownictwo, koncerty, ważne wydarzenia – to wszystko zostało uchwycone aparatem Jana Waćkowskiego. Tego typu obrazy znajdziemy w dziale „Płock”.

Fotografie, które zobaczymy w wydawnictwie, pokazują nasze miasto na wielu płaszczyznach i w różnych odsłonach. A wielu płoczanom pozwolą powrócić do wspomnień... (jb)



Jan Waćkowski

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

26 maja – Paulina, Filip,
27 maja – Jan, Juliusz,
28 maja – Augustyn, Jaromir,
29 maja – Teodozja, Magdalena,
30 maja – Feliks, Ferdynand,
31 maja – Aniela, Petronela,
1 czerwca – Jakub, Konrad

Nie życzę Ci byś wśród błota odnalazła bryłkę złota, lecz życzę Ci byś w ludzkim tłumie znalazła serce, które Cię zrozumie. Dla **Anny Kowalskiej** życzenia przesyła przyjaciółka

Wszystkiego co najlepsze,
co dobre i miłe,
co budzi uśmiech na twarzy,
co kryje się
w małym słowie
- szczęście -
oraz tradycyjnych 100 lat
Patrykowi Czubakowskiemu
życzy rodzina.

Życzę Ci szczęścia tak wielkiego jak ogrom nieba. Słońca, które po-

mimo zła i okrucieństwa tego świata, dzień po dniu wstaje i obdarza nas ciepłem swoich promieni. Dużo wzlotów i szaleństw, dobrych, mądrych i oddanych przyjaciół, cudownych uczuć które zawsze trafiają w odpowiednie miejsce i do odpowiednich ludzi. Wytrwałości, by każdy dzień był lepszy od poprzedniego oraz aby nieosiągalne cele stały się zdobyczami codzienności. I jeszcze jedno: abyś miłość czerpała z nieskończonego źródła! Dla **Marty Filipiak** życzenia przesyła koleżanki.

W dniu urodzin życzę ci, by się spełniły wszystkie sny. Abyś zawsze żył jak w niebie i mnóstwo przyjaciół miał wokoło siebie. Oby miłości nie zabrakło ci i żebyś wiedział co to znaczy żyć! Życzenia koledze **Tomkowi Beczakowi** składają znajomi.

Na początek dnia urodzinowego, wysłę tobie coś miłego,

promyk słońka na błękiecie, by ci uprzyjemniał życie, krople rosy na trawniku, szczęścia dadzą ci bez liku. Śpiew słowika nad twą głową, uśmiech, całus, dobre słowo, i życzenia z serca mego dnia cudnego, wesołego. **Adasiowi** w dniu urodzin życzenia przesyła mama, babcia i rodzeństwo.

Shczęścia, zdrowia, pomyslności Czerp z życia same radości! Niech los ci zawsze sprzyja, A co złe niech ci omija. **Michałowi Wyczalkowskiemu** życzenia składa znajomy. (jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Na początek czytelniczka ze Starówki

Majowe ogródki i balkony



Ola Sikiewicz

Najpiękniejsza jest majowa zieleń. Wiosną możemy się nią cieszyć bardzo długo, bo zmierzch zapada przed godziną 21.00. Jeśli obawiamy się wirusa i nie chcemy spacerować tam, gdzie gromadzi się zbyt dużo ludzi, zróbmy swoją prywatną oazę zieleni – na balkonie, tarasie albo przy bloku. A jeśli ją już mamy – podzielmy się radością z innymi na łamach „Tygodnika Płockiego”.

Zdjęcie swojego ogródka przysłała nam czytelniczka ze Starówki. To ona zaczęła w nim sadzić pierwsze rośliny. Kolejne dodają inni mieszkańcy. Choć przestrzeń nie jest zbyt duża, krzewy i kwiaty zostały dobrane tak, by kwitły po kolei i jak najdłużej. Jako jedna z pierwszych pokazała blade niebieskie kwiaty wisteria. Lubi się wspinać, zajęła już całą ścianę, dlatego w tym roku została znacznie przycięta. Nieopodal niej ma swoje miejsce tawuła – zielono-biały krzew, którego drobne kwiatki cieszą oko. Bez i rododendron już przekwitły. Zachwycają ostatnie kwiaty magnolii. W doniczkach stoją aksamitki, a zielone tło

stanowią niezawodne iglaki różnych odmian. Ciekawostką jest malina, która każdego roku pięknie owocuje. Już niedługo mieszkańców będzie cieszył zapach goździków na rabatkach. A później dołączą róże, które zostały przywiezione m.in. ze Święta Róży w Kutnie, gdzie zjeżdżają hodowcy kwiatów z całej Polski. Żeby zrobić taką zieloną oazę nie potrzeba dużej działki. Wystarczy niewielki ogródek przy bloku. Także każdy balkon możemy zamienić w cieszącą oczy i sprzyjającą relaksowi barwną przystań. A jeżeli postawimy na nim doniczki z ziołami – będziemy je mogli dodawać do sałatek lub ususzyć i zimą przypomnieć sobie smak np. wyhodowanej przez siebie bazylii. Warto wygospodarować miejsce na mały stolik albo przynajmniej poduchę i w ten sposób zapewnić przyjemny kąciek do lektury albo na kawę w słoneczne dni.

Jeżeli nie posiadamy balkonu a tylko małe parapet, wystarczy go ozdobić skrzynką z pelargoniami kaskadowymi i cieszyć się, że wyglądają prawie tak pięknie, jak na płockim ratuszu. Nie obawiamy się, że wiatr im zaszkodzi. Wbrew pozorom są odporne na zmiany pogody, a kwitną aż do października.

Oprócz pelargonii i występujących w wielu kolorach popularnych surfinii, powodzeniem cieszą się mniej znane rośliny. Do takich należy dipladenia (mandevilla) i jej odmiany (sundaville), które od kilku sezonów można kupić w sklepach i centrach ogrodniczych.

Naturalnym siedliskiem tych pięknych lejkowatych kwiatów są lasy Brazylii. Na naszych balkonach i w ogrodach trzeba jej wybrać stanowisko słoneczne albo postawić w półcieniu (świetnie wygląda zarówno w wielkich donicach na tarasach jak i małych doniczkach). Jej pędy bez odpowiedniego podparcia będą zwisały z pojemnika.

Dipladenia rośnie szybko, kwitnie długo (do maja aż do października). Ma nie tylko dekoracyjne kwiaty, które występują w różnych kolorach (od różowego, poprzez czerwony, żółty i biały), ale także połyskujące liście. Lubi wodę i wilgotne podłoże. Nie lubi – niskich temperatur. Dlatego na zimę przenosimy ją do pomieszczenia, gdzie możemy jej zapewnić 15-16 stopni C°.

Zachęcamy czytelników do przysyłania zdjęć swoich ogródków i balkonów. Fotografie z krótkim opisem przysyłajcie na adres: clara@poczta.fm.

(lesz)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Regionalny smak wiosny

Pałuki to niewielka kraina rozciągająca się między rzeką Noteć na północy, a rzeką Węlną na południu. Uroku dodają jej liczne jeziora i pagórki. To w tej sielankowej scenarii rozegrała się jedna z większych zbrodni średniowiecznej Polski. Otóż na początku XIII wieku w niewielkiej wsi Gąsawa odbył się zjazd piastowski, na którym książęta władający dzielnicami Polski chcieli wyjaśnić zaistniałe między nimi spory oraz przedyskutować kwestię zjednoczenia państwa. Rodzinne rozmowy nie należały do łatwych – zwłaszcza, gdy w tle jest władza i pieniądze. Czasami rodzą pokusę sięgnięcia po rozwiązania siłowe, z pozoru szybkie i skuteczne. Ofiarą takiego sposobu myślenia był Leszek Biały, najpotężniejszy książę ówczesnej dzielnicowej Polski. W chwili zamachu zażywał kąpiele, stąd jego nieoddziana postać na pomniku w Marcinkowie Górnym, gdzie dokonał żywota. Według jednej z wersji został przeбит strzałą, gdy na koniu uciekał w kierunku Gniezna, według innej z powodu zawału serca wywołanego nagłą zmianą temperatury i stresem. Zbrodnia w Gąsawie zapoczątkowała serię walk między piastowskimi książętami, oddalając jednocześnie wizję zjednoczenia kraju na około sto lat. Może gdyby do niej nie doszło, Gąsawa byłaby świadkiem narodzin potęgi zjednoczonej Polski. Jednak zabrakło woli do rozmów, choć stoły do biesiadowania uginały się pod ciężarem pałuckich delikatesów. Przy pełnej misie kompromis byłby możliwy do osiągnięcia, ale trzeba było do niej uisnąć.



Piotr Chudzyński

Pałucka parzycha

(wg Malwiny Fizyczak, pałuczanki i studentki dietetyki Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy)

Skład:

wywar warzywno-mięsny

pęczek włoszczyzny;
20 dag kości schabowych;
ćwiartka kurczaka;
liście laurowe;
gałązka młodego lubczyku (możemy pominąć);
3 ziarna czarnego pieprzu i ziela angielskiego;
sól;

parzycha

1 młoda kapusta;
1 kalarepka;
3 marchewki;
3 młode ziemniaki;
pęczek koperku;
sól, pieprz, cukier, ocet do smaku.

Wykonanie:

Starannie płuczemy mięso i kości. Do garnka wlewamy zimną wodę (2,5 l), solimy i wkładamy do niej kości wraz z mięsem. Gotujemy na dużym ogniu, zbierając tworzącą się na powierzchni pianę. Oczyszczamy warzywa, następnie wkładamy je do garnka z kośćmi i mięsem. Dodajemy obraną cebulę, lubczyk i przyprawy, zmniejszamy ogień i gotujemy wywar na małym ogniu przez ok. 1 godzinę (choć wywar będzie lepszy, gdy na jego gotowanie przeznaczymy dwie godziny). Po tym czasie odcędzamy wywar. Obieramy marchewki, ziemniaki i kalarepkę, po czym kroimy je w kosteczkę. Pokrojone warzywa przekładamy do wywaru i gotujemy do miękkości. W międzyczasie szatkujemy kapustę i siekamy drobno koperkę. Tak przygotowane warzywa dodajemy do zupy i całość gotujemy ok. 20 minut. Na koniec doprawiamy zupę octem, cukrem i solą, aby uzyskać słodko-kwaśny smak. Zupę możemy wzbogacić o mięso, które pozostało z gotowania wywaru.

Uwaga: parzychę można również przygotować w wersji wegańskiej na warzywnym bulionie z dodatkiem sosu sojowego, który sprawi, iż zupa stanie się bardziej wyrazista w smaku.

Ostatnimi czasami w „jedzeniowym świecie” zagościł nowy trend zwany „bowl food” (miseczkowe jedzenie). Jego popularność wiąże się z faktem, iż nasze wyobrażenia na temat jedzenia z miseczki są nadzwyczaj pozytywne. Po pierwsze, jedzenie, które widzimy w miseczce wydaje się nam smaczniejsze, od jedzenia podanego na talerzu, dodatkowo miseczka stwarza wrażenie, iż jedzenia jest dużo, stąd szybciej osiągamy sytość. Mało tego, jedząc w towarzystwie, osoby z naszego otoczenia z miseczkami w dłoniach, wydają nam się bardziej przyjazne. Szkoda, że gąsawscy zamachowcy nie przybyli na zjazd, może wtedy misy pełne jedzenia ostudziłyby ich mordercze zapędy.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

DOM I OGRÓD

OPŁA/OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

OLEJ NAPĘDOWY

OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

MEBLE

SPRZEDAM 2 komody, komodę RTV, szafę i ławę. Tanio. 503-475-283.

Fotele 2 szt w dobrej cenie sprzedam 100/60/50. Więcej inf. chętnie udzielię telef. 600-390-371. Odbiór we własnym zakresie. Zapraszam.

OGRÓD

Tralki drewniane sprzedam o wym.85/5. Mam 6 szt, ale mogę sprzedać pojedynczo. Więcej inf. chętnie udzielię tel. 600-390-371. Odbiór we własnym zakresie. Zapraszam.

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ /

DEKORACJE

Półkę drewnianą sprzedam o wym 40/30. Więcej inf. chętnie udzielię tel. 600-390-371. Odbiór we własnym zakresie. Zapraszam.

ELEKTRONIKA / AGD

AGD

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Tel. kontaktowy: 502-309-738.

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

MOTORYZACJA

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Kurtkę męską XXL na motocykl sprzedam. Więcej inf. chętnie udzielię tel. 600-390-371. Odbiór we własnym zakresie. Zapraszam.

POZOSTAŁE

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

Kupię starą motoryzację: motocykle, motorowery, samochody i części, w obojętnym stanie, szybki odbiór, gotówka. Dzwon: 606 916 525.

Kupię starą motoryzację: motocykle, motorowery, samochody i części. Szybki odbiór, gotówka. 606 916 525, lukas.tomaszewski@wp.pl

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej). 603-685-664.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie w bloku dom piętrowy z dwoma niezależnymi mieszkaniami w Sierpcu przy ul. Farnej. Powierzchnia użytkowa 124 m2, na parterze dwa pokoje, kuchnia i łazienka, na piętrze cztery pokoje, kuchnia i łazienka. Budynek podpiwniczony, dwie kondygnacje mieszkalne + poddasze. Powierzchnia całkowita działki 250 m2. Na działce znajduje się budynek gospodarczy 35 m2. Doskonała lokalizacja na sklep lub punkt usługowy. Kubatura poddasza pozwala na zaadaptowanie jej pod kolejną kondygnację mieszkalną i przez to powiększenie całkowitej powierzchni użytkowej do ok. 200 m2. Tel. 731-496-603.

Sprzedam obiekt hotelowy w atrakcyjnym miejscu na 90 miejsc. 601-170-624.

DZIAŁKI

Atrakcyjnie położona działka gruntu o powierzchni 0,1416 ha w miejscowości Brody Duże. Posiada dostęp do drogi publicznej. Idealnie nadaje się pod budowę budynku mieszkalnego. Istnieje możliwość dokupienia sąsiedniej działki. Cena 47 500 zł. Tel. 720 708 414.

Sprzedam działkę 1350 mkw. Bombalice 11, gm. Gozdowo. Media. 667-748-473.

Sprzedam działkę inwestycyjną w pobliżu Centrum Handlowego Graniczna w Podolszyczach Południowych, wjazd od strony Trasy Ks.Popiełuszki, z Wyszogrodzkiej i ulicy Granicznej, która będzie remontowana. Podaję zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego: http://rozwojmiasta.plock.eu/?page_id3867. Więcej informacji także można na telefon 601-170-624.

Sprzedam działkę leśną o powierzchni 0,56 ha w miejscowości Brody Duże, położoną nad strumykiem, z dostępem do drogi. Na działce rosną olchy, dęby, akacje. Możliwość dokupienia przylegającej działki gruntu. Cena tylko 32 500 zł. Tel. 720 708 414.

Sprzedam działkę o pow. 25118 m2 położoną przy głównej drodze z Karpacza do Szklarskiej Poręby i do Jakuszyca. Tel. 601-170-624.

Sprzedam działkę położoną w Płocku obręb Tokary o pow. 15,424 ha oznaczone numerami 427 i 430. Tel. 605-272-535.

Sprzedam ładnie położoną działkę gruntu o powierzchni 0,1838 ha pod zabudowę mieszkaniową w miejscowości Brody Duże. Działka posiada dogodny dojazd. Istnieje możliwość dokupienia sąsiedniej działki gruntu i lasu. Cena 55 000 zł. Tel. 720 708 414.

INNE

MAM NIERUCHOMOŚCI Sprzedamy - Kupimy - Wynajmiemy. Kompleksowe USŁUGI POŚREDNICTWA. Dogodne warianty współpracy. Płock, Synagogałna 4/2, tel. 720 708 414, biuro@mamnieruchomosci.com, www.mamnieruchomosci.com

LOKALE I BIURA

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińskiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46 m2. Cena do negocjacji. Kontakt: 691-089-735.

Do wynajęcia pomieszczenie biurowe, umeblowane.

Na Starym Rynku w Płocku, w budynku redakcji Tygodnika Płockiego. Tel. 24 262-77-66.

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińskiego 6A (w ciągu pawilonów), piwnica, wejście od ulicy. Powierzchnia 42 m2. Cena do negocjacji. Kontakt: 691-089-735.

MIESZKANIA

Mam do wynajęcia trzypokojowe mieszkanie na osiedlu Tysiąclecia na minimum rok, na zasadzie najmu okazjonalnego, telefon 601-170-624.

POKOJE, mieszkania do wynajęcia; noclegi. 665-957-012.

Sprzedam mieszkanie 48,5 mkw., I piętro, Podolszyce Północ. 693-239-251.

Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie na osiedlu Międzytorze w Płocku położone na piętrze domu jednorodzinnego, z oddzielnym wejściem, dużym tarasem, miejscem parkingowym. Zapewnione bezpieczeństwo, prywatność i cisza. Cena najmu: 1 600 zł. Tel. 720 708 414.

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

ROLNICZE

CIAGNIKI ROLNICZE

Sprzedam Ursusa 3512 z turem. 660-850-049.

GIEŁDA ZWIERZAT

SKUP TRZODY I BYDŁA

Agnieszka Wróbel

Oferujemy:

Odbiór własnym transportem z gospodarstwa

Atrakcyjne ceny

Płatność gotówką lub przelewem w krótkim terminie

Niedzbórz 8

tel. 692 839 801

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa

"AGROL", Adam Dymkowski

Goszczycze Poświętne 7

09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526

tel. 23 661 20 45

Sprzedam jałoszki Lemusine 6-cio-miesięczne. 508 842 299.

SKUP TRZODY I BYDŁA

Platność 3 dni

AR-POL

Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniaki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1

tel. 690-393-441

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych.

Najniższe ceny,

Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej).

603-685-664.

Sprzedam MTZ-82 rok prod. 1989, w dobrym stanie, zadbane. Wszystko działa.

Cena 25.000 zł.

Telefon kontaktowy: 605-284-361.

Sprzedam prasę Sipma Farma II 2009 owijanie siatka sznurek, szerokie ogumienie, szeroki podbieracz, centralne smarowanie, sterowanie w kabinie, zamki na klapie. 512-45-48-92 .

SPRZEDAM rozrzutnik 1-osiowy, stan bardzo dobry i obciążniki przednie do Zetora. Tel. 789-101-800.

PRODUKTY ROLNE

SPRZEDAM siano, słomę i sianokoszonkę w kostkach i belach, z dowozem na miejsce. Tel. 510-373-204

KUPIĘ topolę, osikę tartaczną. 607-860-978.

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. Najbliższe nabory: Modernizacja Gospodarstw Rolnych (zakup maszyn), Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób nie będących w KRUS, Młody Rolnik 150 tys. Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. 795-931-529.

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywieżenia niepotrzebnych rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Zadzwoń: 512-048-186.

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

SZEŚĆDZIESIĘCIOPIĘCIOŁATEK pozna panią (uczciwą, zadaną, bez zobowiązań) na resztę życia. 606-397-195.

Atrakcyjna, żywiołowa wdowa (dom, własna działalność) pozna

godnego zaufania pana z Płocka, okolic o podobnej sytuacji materialnej w wieku 60-70 lat lubiącego podróże, sport, wypoczynek na świeżym powietrzu z pozytywnym nastawieniem do życia. Tel. 797-732-584.

Poznam normalną fajną kobietę do wspólnych spotkań we dwoje. Która jest samotna, z dzieckiem, samotna zaniedbywana w związku, w którym się nie układa. Dyskrecja, szacunek, wyrozumiałość. Możliwa pomoc z mojej strony. Ja 43l wysoki, szczupły. Śmiało pisz. samotnygrey@o2.pl

WOLONTARIAT

Witam, może ktoś chciałby mi pomóc. Jestem osobą niepełnosprawną. Mieszkam w mieszkaniu socjalnym, jest to barak, a w nim wszystko na prąd, włącznie z kuchenką do gotowania. Mam problemy zdrowotne, nie stać mnie na kupno odzieży letniej. Mam 55l, renta. darek1923@interia.eu

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

BIURO Rachunkowe IN PLUS
Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./ fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

Kupuj Płać Wymieniaj Bitcoin. <http://www.4-bitcoin.com>

Miałeś wypadek w pracy? Szkody na osobie, mieniu, NNW. ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

Odszkodowanie za BŁĄD Medyczny, tel. 600-590-511.

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

GASTRONOMICZNE

Koło Łowieckie Łoś w Gostyninie zaprasza do zakupu dziczyzny bezpośrednio od myśliwych. Tusze zwierzyny łownej najwyższej jakości, zdrowe i świeże. Tel. do zamówień: 513-049-341. Sprzedaż: 09-500 Sieraków 40. Dostępność zwierzyny zgodnie z kalendarzem polowań.

MOTORYZACYJNE

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

OGRODNICZE

Profesjonalne gorąco wodne usługi mycia kostki brukowej i granitowej, elewacji, ogrodzeń betonowych i z kamienia, sidingu, tarasów z drewna egzotycznego. Tel. 792-019-407. Facebook/Kostka Błysk. Najniższe ceny.

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.

Oferuję wynajem narzędzi budowlanych, remontowych, ogrodowych, transportowych. Pełna oferta na www.wynajem-starozreby.info/ Do każdego wynajmu kaucja - 200 zł oprócz busa - 400 zł. Starozreby, Wiatraczna 3A. Tel. 797-205-440.

REMONTOWO - BUDOWLANE

OKNA I DRZWI Z MONTAŻEM DO -60% 24 268 23 23 www.abcstalrem.pl

BALUSTRADY nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem www.boyk.pl, 691-96-96-69

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

POSADZKI maszynowe, tynki. 608-150-586.

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.

TYNKI gipsowe, cementowe, posadзки. 608-150-586.

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

Folie okienne Płock. Oklejanie szyb, przyciemnianie szyb, folie do dekoracji biur. Tel. 790-028-159 lub 792-457-282, folkos@wp.pl

MAŁOWANIE, szpachlowanie, glazura. 500-220-372.

PROJEKTOWANIE architektoniczno-budowlane. 693-613-102.

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

SERWISOWE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

ZWIERZĘTA

AKCESORIA DLA ZWIERZĄT

Wiaderka na karmę sprzedam. Wy miary 45/30, metalowe z przykrywką, mogę sprzedać pojedynczo. Więcej inf. chętnie udzielę tel. 600-390-371. Zapraszam.

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

502-939-307: masaże.

511-942-181: masaże.

513-515-072: miły masaż.

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskreja. 791-409-697.

DOMATORKA. 504-912-888.

MASAŻ: 516-118-394.

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

MIŁOŚNIE: 511-770-614.

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



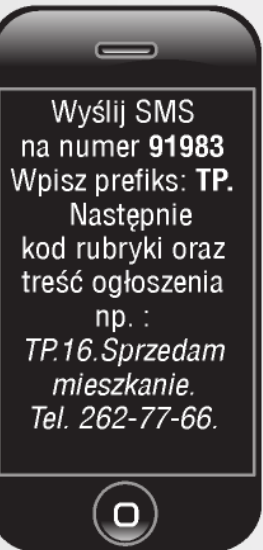
DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJMĘ - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków** (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

POŻYCZKA ekspresowa
Z GWARANCJĄ
Eden Finance

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
Koszt pożyczki włącznie z opłatami
SA-22-2



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis
SA-506

STU Płock
www.stuplock.pl Sp. z o.o.

NAPRAWY - PRZEGLĄDY
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
09-400 Płock ul. Przemysłowa 21

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WABCO Service Partner

Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
URUCHOMILIŚMY SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon- pt. 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737

- Naprawa aut ciężarowych i dostawczych: przednie zawieszenia, rozrządy i geometria kół, układy hamulcowe, układy kierownicze, układy wydechowe, resory, prace spawalnicze itd.
- Naprawy instalacji elektrycznych.
- Komputerowe badanie i diagnozowanie samochodów ciężarowych i dostawczych.
- Serwis ogumienia: pełen zakres napraw, wymiana i przechowywanie opon, wyważanie komputerowe oraz geometria, pogłębianie bieżnika.
- Serwis klimatyzacji: napełnianie, ozonowanie, odgrzybianie.
- Wymiany oleju, filtrów itd.
- Podejmujemy się najbardziej nietypowych zadań, związanych z naprawą samochodów

SA-8-8

Sprzedam narybek
letni oraz jesienny:
sandacz, szczupak,
amur, karp, jaź, miętus
i inne.
506 155 599

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66
tygodnik PŁOCKI

PŁOCKIE DELIKATESY
GARMAZERYJNE

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1 oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych
specjałów i przyłączenia się
do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

Życzymy Państwu smacznego



www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA
z poradnią
okulistyczną **euromed**

OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437

SA-180

3.000.000
ODSŁON
tp.com.pl

GRANIT PLUS
Granity z całego świata
Nagrobki z granitu już od 2 500,00 zł

Wyprzedaż, rabaty!
od 10 % do 30% gotowe z wystawy
Płock, ul. Sierpecka 2, tel/fax (24) 268-95-99
SA-114

newser24.pl
krótko, ciekawie na żywo

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !
www.newser24.pl

Przeżyjmy to jeszcze raz - trzy sezony Wisły w Ekstraklasie

Zmiany trenerów, walka o puchary i utrzymanie

Wisła Płock występuje czwarty sezon z rzędu w najwyższej klasie rozgrywkowej. Pierwszy sezon, który nastąpił po spektakularnym zwycięstwie nad Zawiszą Bydgoszcz, był przyzwoity, drugi znakomity, trzeci fatalny, a czwarty – jeszcze nie wiadomo jaki. To znaczy wiadomo - z nieprawdopodobnymi zwrotami akcji, przerwany tuż przed zakończeniem fazy zasadniczej... Ale końcówka, to jeden wielki znak zapytania.

Wielu z nas pamięta niesamowity mecz Wisła – Zawisza Bydgoszcz, rozegrany 20 maja 2016 roku, wygrany przez gospodarzy 5:0, po którym drużyna Marcina Kaczmarka przypieczętowała awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Zespół z Bydgoszczy do dziś nie może się podnieść po tamtej porażce.

Do końca rozgrywek zostały wówczas jeszcze dwa mecze (0:0 z Wigrami w Suwałkach i 1:2 z GKS w Katowicach), ale wiadomo było, że po wielu latach przerwy, płocczanie wracają razem z Arką Gdynia do elity.

Pierwszy sezon w gronie szesnastu najlepszych polskich drużyn był udany. Płocczanie nawet otarli się o mistrzowską ósemkę, niewiele brakowało - zwycięstwa w ostatnim pojedynku fazy zasadniczej - by wywalczyć utrzymanie. Stało się inaczej, Wisła ten mecz zremisowała, ale w Ekstraklasie utrzymała się bez większego problemu.

Drugi sezon był bardzo udany. Kibice zapewne pamiętają, że tuż przed rozpoczęciem rozgrywek doszło do sporych zawirowań. Niemal w ostatniej chwili zrezygnował z prowadzenia drużyny Marcin Kaczmarek, a jego obowiązki, siedem dni przed startem rozgrywek, przejął Jerzy Brzęczek.

Wszyscy obawiali się, jaki wpływ na drużynę będzie miała ta zmiana, ale jak dziś wiadomo, miała doskonałą. Płocczanie rozpoczęli od porażki 1:2 z Lechią Gdańsk, ale w dwóch kolejnych meczach punktowali. Pokonali Lecha Poznań 1:0 i zremisowali z Arką w Gdyni.

W 4. serii ulegli Wisłę w Krakowie, zaś w 5. pokonali Sandecję w Nowym Sączu 1:0. Niestety w następnym spotkaniu przegrali z Legią Warszawa, a w kolejnym, aż 0:4 Górnikiem w Zabrze. Dwie następne kolejki napawały optymizmem, bo Wisła zremisowała z Zagłębiem w Lubinie i pokonała Pogoń Szczecin 3:1 i takim samym wynikiem na korzyść płockiej ekipy zakończył się wyjazdowy pojedynek z Cracovią. A po zwycięstwie 2:1 nad Termaliką Bruk Bet Nieciecza w Płocku zaczęły się marzenia o europejskich pucharach. Miejsce w górnej ósemce na półmetku rozgrywek było pewne, a to zapowiadało wspaniałą końcówkę sezonu.

Kibice co tydzień zasiadali na trybunach lub przed ekranami telewizorów i czekali, co też Wisła pokaże w kolejnym spotkaniu. A Wisła

pokazywała. W 12. serii przegrała z Koroną Kielce, ale w 13. pokonała przed własną publicznością Śląsk Wrocław 4:1.

To był wspaniały mecz, jego bohaterem byli bramkarze: Seweryn Kielpin i wówczas Śląska

Ale i trudno się dziwić, skoro było to chyba najlepsze pół roku w nowej historii Wisły. Oczywiście nie wszystkie mecze wygrywali, ale grali tak, że ręce same składały się do oklasków. Nawet po porażce 0:1 z Cracovią piłkarze żegnani byli



D. Osowski

Jakub Wrąbel, obaj obronili po jednym rzucie karnym, a dwie bramki dla Wisły strzelił Kamil Biliński. Na listę strzelców wpisał się także: Nico Varela i Giorgi Merebaszwili.

Po tym meczu Wisła awansowała do górnej ósemki zajmując wspólnie z Wisłą Kraków 6-7 miejsce z dorobkiem 20 pkt.

Również 20 pkt. miała Jagiellonia Białystok, a 22 pkt. i czwarte miejsce Legia Warszawa. Na czele tabeli był Lech Poznań mający na swoim koncie 23 pkt., tak samo jak Górnik Zabrze i Zagłębie Lubin. Kolejne pojedynki zapowiadały się bardzo imponująco, przy tak spłaszczonych tabeli rozgrywek.

Po 16. serii Wisła spadła z mistrzowskiej ósemki, w 17. kolejce nawet na XI miejsce, ale w 21., na koniec 2017 roku, tuż przed uroczystościami związanymi z 70-leciem klubu, płocczanie pokonali 2:0 Legię w Warszawie. To był niesamowity wyczyn i powód do ogromnej radości.

Po meczu z Legią, ostatnim ligowym pojedynkiem w 2017 roku, zawodnicy rozjechali się na zasłużone, krótkie urlopy. Ale może i dobrze, że krótkie, bo nie zdążyli zapomnieć, jak wielka jest radość z wygrywania i po powrocie od razu zaczęli walczyć.

Najlepsze pół roku w nowej historii Wisły

W pierwszym meczu w 2018 roku Wisła pokonała Górnika Zabrze 4:2. Między innymi dwa gole strzelił Jose Kante, który wpisał się dwukrotnie na listę strzelców także tydzień później w spotkaniu z Zagłębiem Lubin. Po zwycięstwach Wisła wskoczyła do mistrzowskiej ósemki i jak się później okazało, została tam do końca sezonu.

nowego sezonu. Mając w pamięci rozgrywki 2017/2018 wszyscy kibice mieli nadzieję, że będzie jeszcze lepiej, więcej emocji, a kto wie, może wreszcie uda się wywalczyć start w europejskich pucharach.

Spadek w dół

Niestety, sezon 2018/2019 najchętniej pominąć i o nim zapomnieć. Na początku lipca jak grom z jasnego nieba spadła na kibiców wiadomość, że trener Jerzy Brzęczek, pod przewodnictwem którego Wisła tak fajnie rozegrała poprzedni sezon, dostał propozycję objęcia funkcji selekcjonera polskiej reprezentacji.

Mimo obowiązującego kontraktu, zarząd klubu oczywiście wyraził zgodę na odejście szkoleniowca, który 12 lipca pożegnał się z płocką Wisłą. Jego miejsce zajął Dariusz Dźwigała, były piłkarz, a wówczas ojciec jednego z piłkarzy.

Początek rozgrywek nie był zbyt udany dla płockiej drużyny. W pierwszych pięciu kolejkach Wisła zanotowała trzy porażki i dwa remisy i z dwoma punktami zajmowała ostatnie miejsce w tabeli, choć przyznać trzeba, że w niezłym towarzystwie. Tuż nad płoczanami była wówczas Pogoń Szczecin, a miejsce wyżej – Cracovia.

Ale po 5. kolejce stało się coś, co wlało w serca kibiców ogromną ilość nadziei. W Warszawie Wisła pokonała 4:1 Legię. Takiego wyniku absolutnie nikt się nie spodziewał, to był szok, tak samo dla płockich, jak i warszawskich kibiców.

Oczywiście taki wynik mógł być uznany za przełamanie się drużyny, co pozwoliło jej nie tylko opuścić ostatnie miejsce w tabeli, ale i strefę spadkową. Nie da się ukryć, że nadzieja była ogromna. Tym bardziej, że tydzień później Wisła zremisowała z Jagiellonią 1:1, a potem 2:2 z Miedzią Legnica i awansowała na XII miejsce w tabeli.

Potem była wpadka z Cracovią, płocczanie przegrali na wyjeździe 1:3, ale nikt się nie poddał i w kolejnym spotkaniu Wisła była lepsza o jednego gola w meczu z Lechią Gdańsk.

Niestety, jak się później okazało, radość przyszła przedwcześnie. 6 października 2018 roku w Szczecinie Wisła przegrała 0:4 i stało się jasne, że zarząd klubu stracił cierpliwość. Podziękował Dźwigale, a trzy dni później do Płocka zawitał trener z Hiszpanii – Kibu Vicunia.

Hiszpański szkoleniowiec nie poradził sobie w Płocku

Zaczął się przyzwoicie. Remis 3:3 z Zagłębiem w Lubinie, choć Wisła prowadziła już 3:1, potem kolejny remis z Piastem 1:1 i wreszcie w 14. kolejce zwycięstwo 3:0 nad

Śląskiem we Wrocławiu. Warto dodać, że plocka drużyna grała wówczas od 28. min w dziesiątkę.

Jeśli do tego dorzucilo się 2:0 nad Zagłębiem Sosnowiec, to wydawało się, że Hiszpan poprowadzi Wisłę na szczyty. Po 15. kolejce drużyna zajmowała 10. miejsce w tabeli i nawiązała kontakt z siódmą Pogonią Szczecin.

Jak się jednak okazało, to było wszystko, na co stać było ten zespół pod wodzą Vicunii. Kolejne wyniki: z Lechem w Poznaniu 1:2 i 0:4 z Górnikiem przed własną publicznością. Remis 2:2 z Koroną, porażka z Wisłą Kraków i 3:3 na koniec roku z Arką Gdynia sprawiło, że znowu bliżej było drużynie Wisły do strefy spadkowej niż do górnej ósemki. Rok 2018 płocczanie zakończyli na 13. miejscu.

Po okresie przygotowawczym było jeszcze gorzej. 0:1 z Legią, 0:1 z Jagiellonią w Białymstoku, 1:2 z Miedzią w Legnicy. Po tym meczu Wisła spadła na 15. przedostatnie miejsce w tabeli.

W nowym roku dopiero w czwartym meczu, w 24. kolejce, Wisła zapunktowała pokonując 3:2 Cracovię. Bramkę za trzy punkty strzelił z rzutu karnego w 90. min Dominik Furman.

Ale to jedyne zwycięstwo w tym okresie gry. Kolejne wyniki: 1:1 z Lechią w Gdańsku, 0:2 z Pogonią, 0:1 z Zagłębiem i 0:1 z Piastem w Gliwicach 3 kwietnia sprawiły, że zarząd postanowił pożegnać się z Kibu Vicunią.

Po 28. kolejce Wisła już na dobre zadomowiła się w strefie spadkowej zajmując przedostatnie miejsce. Arka, która okupowała bezpieczną 13. pozycję, powoli zwiększała przewagę i była coraz bardziej pewna utrzymania.

Zarząd, nie mając innego wyjścia, zaprosił do Płocka specjalistę od utrzymania zespołów w Ekstraklasie – Leszka Ojrzyńskiego, który miał niezwykle trudne zadanie – zrobić wszystko, by Wisła została w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Ojrzyński nie zawiódł

I Leszek Ojrzyński nie zawiódł. Udało mu się zmienić nastawienie drużyny, zmotywował piłkarzy i wraz z nimi rozpoczął walkę o bezpieczne miejsce w tabeli, gwarantujące utrzymanie.

Drużyna szła jak burza, pokonała 2:0 Śląsk, 3:1 Zagłębie w Sosnowcu, i 3:2 Wisłę w Krakowie. Ten ostatni mecz kibice obserwowali nie wierząc, co się dzieje na boisku. Płocczanie już przegrywali 0:2, by się podnieść i pokonać rywala 3:2. Emocje sięgały szczytu.

Potem jeszcze było zwycięstwo 2:1 nad Koroną Kielce i pierwsza pod wodzą trenera Ojrzyńskiego porażka z Miedzią w Legnicy 2:3. Remis 1:1 z Arką, porażka 1:2 ze Śląskiem i historyczne zwycięstwo nad Górnikiem 0:1 pozwoliło na awans z XV na bezpieczne XIV miejsce.

Na koniec rozgrywek trzeba jeszcze było minimum zremisować z Zagłębiem Sosnowiec, który i tak już był poza burtą rozgrywek. Płocczanie zagrali jeden z najsłabszych meczów w Ekstraklasie, co prawda utrzymali bezbramkowy remis, ale wielu kibiców poczuło spory niesmak.

Tak czy inaczej to już dziś historia, a Wisła po raz czwarty z rzędu miała występować w Ekstraklasie. Wygranych się nie sądzi, pozostała zatem radość z osiągnięcia celu i nadzieja, że następny taki trudny sezon nieprędko się zdarzy.

Kolejny, czyli aktualny sezon jest zupełnie inny niż wszystkie poprzednie. Najważniejsze, że wreszcie piłkarze wracają na murawę i dopiero po rozegraniu wszystkich spotkań i walce zostaną rozdane medale oraz miejsca w europejskich pucharach.

Jola Marciniak

Takiego sezonu w rozgrywkach Ekstraklasy jeszcze nie było

Wisła walczy o mistrzowską ósemkę

W najbliższy piątek o godz. 18.00 rozpocznie się pierwszy mecz po restarcie rozgrywek Ekstraklasy. Wisła i jej kibice będą musieli poczekać na pierwszy po przerwie pojedynek z Koroną Kielce do niedzieli, do godz. 12.30. Nie uda się obejrzeć spotkania na stadionie, mecze rozgrywane będą bez udziału publiczności.

To, że na trybunach nie zasiądą kibice, wiemy nie od dzisiaj. Znacznie więcej niewiadomych dotyczy składu, w jakim Wisła zakończy rozgrywki tego sezonu. Kilku ważnych, podstawowych piłkarzy ma kontrakty podpisane do 30 czerwca 2020 roku i na razie nie słychać, żeby podjęli decyzję, co dalej.

Wiadomo, że rozmowy z zawodnikami, którzy mieli inne plany niż kontynuowanie gry w Wiśle, mocno pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Z konieczności kluby wraz z piłkarzami zdecydowały najpierw o zmniejszeniu wynagrodzeń, a potem o nieco mniej korzystnych ofertach. Piłkę nożną, podobnie jak wiele gałęzi produkcji i usług czeka kryzys i nie ma mowy o warunkach, jakie jeszcze do niedawna stawiali zawodnicy.

W Wiśle również rozmowy nie są łatwe i trwają bardzo długo. Każdy chce jak najlepiej dla siebie i trudno się dziwić. Nie wiadomo, jak bardzo epidemia wpłynie na budżety klubów, ilu sponsorów nadal zechce współpracować, a ilu po prostu nie będzie na to stać. I choć powoli wszystko wraca do normalności, to brakuje odpowiedzi na wiele kluczowych pytań.

Wisła przed przerwą wywalczyła sobie dziesiąte miejsce w tabeli Ekstraklasy. To taka pozycja, która jest dobrą odskocznią do walki o grupę mistrzowską, ale jeśli nie uda się 14 czerwca wywalczyć pewnego utrzymania, czyli miejsca wśród najlepszych ośmiu zespołów polskiej ligi, to i tak drużyna stoi na dobrej pozycji.



D. Ossowski

Nad czternastą w tabeli Arką Gdynia Wisła ma na dziś 11 pkt. przewagi. To bardzo dużo, a w rezultacie może to oznaczać, że od połowy czerwca do połowy lipca widmo spadku nie powinno płoczanom zagrażać.

Zmiany w drużynie

Już wiadomo, że w następnym sezonie współpracę z Wisłą przedłużą: dyrektor sportowy Marek Józwiak, trener Radosław Sobolewski oraz dwóch piłkarzy - Rafał Wolski i Jakub Rzeźniczak.

O pozytywnie zakończonych rozmowach opowiedział prezes Wisły Jacek Kruszewski, zadowolony z tego, że Marek Józwiak zostanie w Płocku na następny rok. – Dyrektor sportowy jest nie tylko od transferów z i do klubu, ale także od pracy codziennej przy zespole, kontaktów z trenerami i zawodnikami, współpracy ze Stowarzyszeniem Sportu Młodzieżowego, oglądania meczów drugiego zespołu oraz analizowaniu wszystkiego, co się dzieje w pionie

sportowym klubu – wylicza prezes.

Marek Józwiak wcześniej pracował w Legii Warszawa i Lechii Gdańsk, gdzie miał znacznie większe możliwości do rozwinięcia skrzydeł. – U nas musiał przyzwyczaić się do nieco innych realiów, że przyjdzie mu pracować w klubie miejskim o ograniczonych możliwościach. Myślę, że bardzo szybko to zrozumiał, a nasza współpraca z każdym miesiącem wyglądała coraz lepiej – zapewnia.

I rozlicza dyrektora. – Oczywiście najważniejsze i najbardziej transparentne są kwestie transferowe. Były transfery udane, były nieudane, ale to jest normalne w tej branży. Za dyrektorem tak naprawdę jest dopiero jedno pełne okno transferowe. Latem część ruchów przygotowaliśmy wcześniej, kilku piłkarzy, którzy wtedy do nas dołączyli, byli planowani do sprowadzenia już wcześniej, jeszcze zanim objął funkcję, więc na ocenę tych kwestii transferowych jeszcze przyjdzie czas.

Na kolejny sezon zostaje w Płocku trener Radosław Sobolewski.

– Zatrudniając trenera podejmowaliśmy ryzyko, bo to młody, niedoświadczony szkoleniowiec. Dziś jesteśmy przekonani, że wykonaliśmy dobry ruch, podoba nam się dotychczasowa praca trenera, to jak prowadzi zajęcia, komunikuje się z zawodnikami, jak wygląda współpraca z zarządem i dyrektorem sportowym, jakim jest człowiekiem. Możemy się o nim wypowiadać w samych superlatywach – twierdzi prezes.

Prezes Kruszewski zapewnia, że obaj mają wspólnie jeszcze sporo do zrobienia. – Wierzę, że pod wodzą trenera Sobolewskiego zespół nadal będzie się rozwijał, podobnie jak sam szkoleniowiec. Wierzę również, że będziemy osiągać dobre wyniki, a swoją grą i kolejnymi zwycięstwami damy wszystkim dużo radości. Mam nadzieję, że szkoleniowiec przy okazji będzie się promował i zdobywał kolejne tytuły trenera miesiąca. Ze swojej strony na pewno zrobimy wszystko, żeby mu w tym pomóc, dlatego się cieszymy, że doszliśmy do porozumienia, co nie ukrywam,

wcale nie było takie proste – tłumaczy prezes.

W przerwie między rozgrywkami udało się klubowi przedłużyć tylko kontrakty z dwoma zawodnikami. Do niedawna nie wiedzieliśmy, na jak długo związał się z klubem Rafał Wolski, który nie zdążył wyjść na boisko, teraz wiadomo, że zostanie w Płocku do 30 czerwca 2021 roku.

– Podjęliśmy decyzję o przedłużeniu kontraktu z Rafałem, ponieważ w naszej ocenie jest to zawodnik, który znacząco zwiększy siłę ofensywną drużyny. Nie zdążył jeszcze zaprezentować swoich umiejętności, ale to piłkarz, który potrafi zrobić różnicę na boisku. Mam nadzieję, że już niebawem zobaczymy go w oficjalnym meczu Wisły. Bardzo na niego liczymy – zaznaczył Kruszewski.

Nieco inna sytuacja była z Kubą Rzeźniczakiem, który przychodząc do Płocka podpisał kontrakt na rok z możliwością przedłużenia. Teraz tę możliwość wykorzystał i zostanie w Wiśle na kolejny rok.

– Zawodnik się zastanawiał, sporo rozmawialiśmy na ten temat. Ale na szczęście doszliśmy do porozumienia i doświadczony stoper zostanie z nami na kolejny sezon. To zawodnik nadal prezentujący wysoki poziom, ambitny, waleczny, a z drugiej strony zarażający dobrym humorem i uśmiechem – opisuje piłkarza prezes.

Nie trzeba chyba dodawać, że Kuba stał się medialną twarzą Wisły Płock. – To piłkarz, który angażuje się absolutnie we wszystko, o co go poprosimy - wyjścia do dzieci, akcje promocyjne, marketingowe. Z tego, co mi wiadomo, nie było sytuacji, żeby odmówił. Nasi pracownicy bardzo chwalą sobie współpracę z tym zawodnikiem, to profesjonalista. Oby zdrowie mu dopisywało, tego mu życzę – podsumowuje charakterystykę zawodnika Kruszewski.

Jol.

Skład drużyny Wisły Płock

bramkarze:					
Jakub Wrąbel	33	194/	1998	30.06.2022	
Thomas Dahne	30	193/84	1995	30.06.2020	
Krzysztof Kamiński	1	191/81	1990	30.06.2022	
obrońcy:					
Angel Garcia Cabezali	25	185/82	1994	30.06.2020	
Damian Michalski	2	191/	1999	30.06.2030	
Jarosław Fojut	23	188/83	1989	30.06.2020	
Jakub Rzeźniczak	25	183/	1989	30.06.2021	
Bartłomiej Siewlewski	5	184/78	1985	30.06.2020	
Cezary Stefańczyk	20	184/78	1984	30.06.2020	
Alan Uryga	18	191/85	1994	31.12.2021	
Michał Marcjanik	3	186/	1996	30.06.2020	
Piotr Tomasiak	7	177/	1987	30.06.2021	
pomocnicy:					
Hubert Adamczyk	17	180/70	1999	30.06.2020	
Dominik Furman	8	181/71	1993	30.06.2020	
Giorgi Merebaszwili	10	179/75	1987	30.06.2021	
Damian Rasak	6	184/77	1995	30.06.2020	
Mateusz Szwoch	9	179/69	1993	30.06.2021	
Torgil Gjertsen	27	175/	1992	30.06.2022	
Mikołaj Kwietniewski	14	174/69	1999	30.06.2020	
Suad Sahiti	44	178/72	1995	30.06.2020	
Maciej Ambrosiewicz	28	185/75	1998	30.06.2021	
Rafał Wolski	21	179/	1992	30.06.2021	
napastnicy:					
Karol Angielski	19	178/70	1996	30.06.2021	
Grzegorz Kuświk	11	181/75	1988	30.06.2020	
Cillian Sheridan	26	196/87	1989	30.06.2021	
Dawid Kocyla	46	180/66	2002	31.12.2022	

sztab szkoleniowy:

Radosław Sobolewski – trener
Mariusz Kondak i Sławomir Nazaruk – asystenci
Mateusz Oszust – trener przygotowania fizycznego
Mariusz Mucharski – trener bramkarzy
Piotr Soczewka – kierownik drużyny
Paweł Nowacki – fizjoterapeuta
Marcin Kowalski – masażysta

Terminarz spotkań, 27. kolejka

31 maja, godz. 12.30: Wisła Płock – Korona Kielce
29 maja, godz. 18.00: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa, godz. 20.30: Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin,
30 maja, godz. 15.00: ŁKS Łódź – Górnik Zabrze, godz. 17.30: Piast Gliwice – Wisła Kraków, godz. 20.00: Lech Poznań – Legia Warszawa,
31 maja, godz. 15.00: Cracovia – Jagiellonia Białystok, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Arka Gdynia.
Kolejka 28., 6-7 czerwca:
6 czerwca, godz. 15.00: Jagiellonia Białystok – Wisła Płock.
Kolejka 29., 9-10 czerwca:
10 czerwca, godz. 18.00: Wisła Płock – Śląsk Wrocław,
Kolejka 30., 14 czerwca (nie-

dziela), ostatnia rundy zasadniczej:

Cracovia – Wisła Płock, Arka Gdynia – Wisła Kraków, Górnik Zabrze – Legia Warszawa, Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice, Korona Kielce – Lech Poznań, Pogoń Szczecin – Lechia Gdańsk, Raków Częstochowa – KGHM Zagłębie Lubin, Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź.

Terminarz ramowy fazy pucharowej kolejka – 20 i 21 czerwca (sobota-niedziela),
kolejka – 24 czerwca (środa),
kolejka – 27 i 28 czerwca (sobota-niedziela),
kolejka – 4 i 5 lipca (sobota-niedziela),
kolejka – 11 i 12 lipca (sobota-niedziela),
kolejka – 15 lipca (środa),
kolejka – 18 i 19 lipca (sobota-niedziela).

Tabela po 26. kolejce

1. Legia Warszawa	26	51	54-26
2. Piast Gliwice	26	43	28-25
3. Cracovia	26	42	35-25
4. Śląsk Wrocław	26	42	34-29
5. Lech Poznań	26	42	45-25
6. Pogoń Szczecin	26	41	27-23
7. Lechia Gdańsk	26	38	32-33
8. Jagiellonia Białystok	26	37	35-35
9. Raków Częstochowa	26	36	32-37
10. Wisła Płock	26	36	32-41
11. Zagłębie Lubin	26	33	41-40
12. Górnik Zabrze	26	33	34-36
13. Wisła Kraków	26	31	33-38
14. Arka Gdynia	26	25	22-37
15. Korona Kielce	25	23	14-30
16. ŁKS Łódź	25	20	25-43

Prezes Kruszewski przed pierwszym meczem restartu Ekstraklasy

Jak najwięcej punktów!

Po dwóch miesiącach przerwy w rozgrywkach, w niedzielę na murawę wróci Wisła Płock, która w pierwszym meczu zmierzy się z Koroną Kielce. – **Musimy zachować maksimum bezpieczeństwa, odpowiedzialności i koncentracji. Oczywiście walczyć o mistrzowską ósemkę** – powiedział prezes klubu Jacek Kruszewski.

Wisła Płock, tak jak i pozostałe kluby Ekstraklasy miała niemal trzy miesiące przerwy w rozgrywkach. – *To były wyjątkowe miesiące, niespotykane wcześniej w historii klubu, z którymi trzeba było sobie poradzić. Myślę, że tak jak pozostałe kluby Ekstraklasy, poradziliśmy sobie z tym dobrze. Przez ostatnie dwa miesiące w klubie dużo się działo. Od rozegranego w marcu meczu z Arką Gdynia nie byliśmy zamknięci na cztery spusty, pracowaliśmy, zarówno nad sprawami organizacyjnymi, jak i kontraktami, trenera, dyrektora, kilku zawodników. No i oczywiście też staraliśmy się utrzymać zespół w formie, gdyby okazało się, że rozgrywki zostaną wznowione. Były to treningi indywidualne, zapewniliśmy zajęcia, które pozwoliły zawodnikom na jakikolwiek ruch, przemieszczanie się. Oczywiście wszystko zgodnie z zasadami bezpieczeństwa. Mimo, że nie graliśmy, to był intensywny okres w historii klubu, cieszymy się, że wracamy na murawę i będziemy mogli dokończyć rozgrywki.*

Jak wiadomo, drużyny nie mogą rozgrywać sparingów przed wzno-



D. Osowski

wieniem rozgrywek, ale niektóre kluby zdecydowały się na zgrupowania. – *Na razie jesteśmy na etapie ustalania planu ostatniego tygodnia przed wznowieniem rozgrywek. Pierwszy mecz gramy w niedzielę, pierwszy wyjazdowy pojedynek jest dopiero za dwa tygodnie z Jagiellonią. Zastanawiamy się, czy pojedziemy do Białegostoku w dniu meczu, czy dzień wcześniej. Jeszcze nie ma takiej decyzji, najwięcej w tej kwestii będzie zależało od trenera Sobolewskiego – zapewnia prezes Kruszewski.*

Rozgrywki rozpoczną się w czasie, gdy obowiązywać będą jeszcze reżimy związane z epidemią koronawirusa. Zdaniem prezesa Kruszewskiego wśród zawodników są obawy przed ryzykiem zarażenia.

– *Co prawda piłkarze nie dają tego po sobie poznać, ale jest ogromne ryzyko, bo pandemia nadal się rozprzestrzenia, wcale nie wyhamowała, więc ryzyko na pewno istnieje i piłkarze będą o tym pamiętać. Jest jeszcze inna sprawa, a dotyczy tego, jak organizmy piłkarzy wytrzymają ten bardzo długi,*

najdłuższy chyba w historii okres bez grania, jak zniósą duże obciążenia, którym zostaną poddani. Zawodnicy nie pokazują po sobie niepokoju, normalnie trenują, rozgrywają wewnętrzne mecze i muszą przystąpić do rozgrywek ligowych tak, jak byśmy żyli w normalnym świecie.

Pewne jest, że cele stawiane przed drużyną w przerwie między rozgrywkami się nie zmieniły. – *W dalszym ciągu chcemy jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w Ekstraklasie. Nasza sytuacja jest niezła, bo przewaga nad strefą spadkową jest w tej chwili duża. Pozycja Wisły jest znacznie lepsza niż przed rokiem, ale mamy świadomość, że przed nami są cztery mecze z bardzo wymagającymi rywalami. Nas interesuje jak największa zdobycz punktowa. Oczywiście jeszcze nie złożyliśmy broni, będziemy walczyć o mistrzowską ósemkę. Zdajemy sobie sprawę, że strata nie jest wcale taka duża i tu się może jeszcze wszystko wydarzyć. Ja bym sobie życzył, by zdobyć na tyle dużo punktów, że nawet gdyby*

się nie udało zakwalifikować do górnej ósemki, to nasz dorobek przed pucharowymi meczami byłby tak duży, żeby bardzo szybko zapewnić sobie utrzymanie w Ekstraklasie – zapowiedział Kruszewski.

Pewnym problemem są rozmowy z zawodnikami, którym kończą się kontrakty 30 czerwca. – *Na pewno z większością piłkarzy, którym kończą się umowy w czerwcu, będziemy chcieli na lipiec przedłużyć umowy. Nie podam w tej chwili nazwisk, bo te rozmowy trwają, ale jeszcze będziemy obserwowali, co się wydarzy w pierwszych meczach po restarcie. Jednym z powodów jest konieczność posiadania jak najszerzej kadry, na wypadek gdyby pojawiły się kontuzje. Dlatego każdy zawodnik może być w końcówce rozgrywek na wagę złota i liczymy, że ten miesiąc, o który sezon zostanie przedłużony, wszyscy piłkarze dograją z nami. Oczywiście dla nas priorytetem jest przedłużanie kontraktów na kolejny sezon. Tak było w przypadku Kuby Rzeźniczaka czy Rafała Wolskiego, ale nie wszyscy piłkarze mieszczą się w naszym planie na kolejny sezon, dlatego kilku będzie takich, którym przedłużymy umowy tylko do końca lipca – stwierdził prezes.*

Kibice będą musieli zadowolić się obserwowaniem ostatnich meczów

Jola Marciniak

Płocki sport stracił dwóch ludzi związanych z piłką nożną

Pamięci Zdzisława Kotarskiego i Jana Budzyńskiego

W minionym tygodniu odeszło dwóch ludzi ściśle związanych z płocką piłką nożną. 18 maja zmarł w wieku 88 lat Zdzisław Kotarski, zaś dzień wcześniej w wieku 79 lat Jan Budzyński.

Zdzisław Kotarski, urodzony w 1932 roku w Płocku, absolwent Technikum Energetycznego, w świecie płockiej piłki nożnej znany był jako współzałożyciel oraz wieloletni prezes KS Stocznowiec. Człowiek, który praktycznie całe swoje życie poświęcił klubowi z lewobrzeżnej części miasta, pracujący przez wiele lat na dobre imię klubu. Pogrzeb odbył się 21 maja na cmentarzu przy ul. Kobylińskiego.

Jan Budzyński, urodzony w 1941 roku w Płocku, ze sportem wyczynowym zetknął się już w wieku 13 lat, a w swojej karierze był między in-

nymi piłkarzem w PKS Wisła Płock. W 1962 r. rozpoczął pracę w Żeglarskim, dwa lata później uzyskał tytuł pomocnika instruktora piłki nożnej, w 1966 roku - instruktora piłki nożnej, a w 1987 instruktora I klasy.

W 1974 r. przebywał na stażu trenerskim w warszawskiej Gwardii, u byłego selekcjonera reprezentacji Polski Ryszarda Konciewicza. W 1975 roku kierownictwo klubu zaproponowało mu pracę z seniorami KS Żeglarz. Drużyna występowała wówczas w lidze okręgowej. Od 1978 roku łączył pracę szkoleniowca ZKS Stocznowiec i SKS Jutrzenka. Ze szkolną drużyną popularnej „70” odniósł znaczące sukcesy, zdobywając między innymi mistrzostwo Polski SZS w 1979 roku i zajmując trzecie miejsce w 1989 roku. Przez ponad 50 lat pracował jako szkoleniowiec.

Zmarł 17 maja, został pochowany na cmentarzu komunalnym w Płocku.



Zdzisław Kotarski



Jan Budzyński

Orlen Wisła kończy sezon halowy

A teraz na urlop

Wicemistrzowie Polski, piłkarze ręczni Orlen Wisły do końca maja trenowali w hali sportowej. Wcześniej przez dwa tygodnie trenowali „pod chmurką”. – Na moment powrotu do hali czekaliśmy przez ostatnie tygodnie. Trener prowadził zajęcia na orliku do piłki ręcznej, ale wreszcie zawodnicy wrócili do hali i trenowali dwa razy dziennie. Od czerwca będą na urloпах – powiedział dyrektor SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski.

Zakończony już sezon sympatycy piłki ręcznej w Płocku najprawdopodobniej uznają za mało udany. Mogą

się jedynie szczycić pierwszym po 3,5-letniej dominacji PGE Vive Kielce, ligowym zwycięstwem nad tą drużyną oraz awansem do 1/8 finału Ligi Mistrzów.

Plany były znacznie większe. Orlen Wisła miała powalczyć o tytuł mistrza Polski i o puchar Polski oraz awansować do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Dwóch celów została pozbawiona, tytuł mistrzowski Superliga przyznała Vive, zaś rozgrywki Ligi Mistrzów zostały zakończone na fazie grupowej, w grudniu rozegrany zostanie tylko Final Four z udziałem najlepszych zespołów z grupy A i B.

Płockiej drużynie pozostaje tylko walka o Puchar Polski, rywalizacja została zaplanowana na weekend przed rozpoczęciem rozgrywek sezonu 2020/2021. – *Przez ostatnie tygodnie czekaliśmy, kiedy wreszcie zawodnicy będą mogli odbyć nor-*

malne treningi w hali. Tak długiej przerwy, od połowy marca do rozpoczęcia przygotowań do następnego sezonu, jeszcze nigdy nie było. Dlatego cieszymy się, że przez dwa ostatnie tygodnie maja mogliśmy normalnie trenować – stwierdził Adam Wiśniewski.

Po dwóch tygodniach treningów zawodnicy rozjadą się na urlopy, z których wrócą wcześniej niż w poprzednich sezonach, już na początku lipca. – *Zanim wszyscy rozjadą się na urlopy, każdy z nich otrzyma rozpisę indywidualnych treningów. Kiedy wrócą będą przygotowani do dużych obciążeń – twierdzi A. Wiśniewski.*

Pod koniec czwarcowego urlopu, zawodnicy dowiedzą się, w jakich europejskich rozgrywkach wystąpią w następnym sezonie. Po zmianie zasad rozgrywania w Lidze Mistrzów, o „dziką kartę” będzie znacznie trudniej.

Nie jest wykluczone, że Orlen Wisła nie znajdzie się wśród uczestników zespołów LM, tylko trafi do Pucharu Europy. Informacja zostanie podana przed 1 lipca, kiedy to w Wiedniu odbędzie się losowanie grup.

Z Orlen Wisły po sezonie odeszli: Mateusz Góralski, Mateusz Piechowski, Jerko Matulic, Ziga Mlakar, Igor Žabic, Ondrej Zdrahala i Renato Sulic.

Od nowego sezonu do drużyny dołączą: David Fernandes Alonso, Mirsad Terzić, Abel Serdio Guntin i Jeremy Toto. Nie są jeszcze znane nazwiska dwóch zawodników, skrzydłowego i rozgrywającego, którzy mają wzmocnić skład zespołu.

Na razie nie ma decyzji co do losów Konstantina Igropulo, któremu kończy się kontrakt 30 czerwca 2020 roku.

Jol.



SPR Wisła Płock

Polska aferalna

Tak, to aluzja do starego podziału sceny politycznej. Pojedynek na afery, tak wygląda polityka w naszym pięknym kraju! Aktualnie żyjemy aferą „maseczkową”, skutecznie „przykrywającą” aferą „trójkową”. Kiedyś, dawno, dawno temu szef jednej partii politycznej wslawił się zjedzeniem „pita” przed gmachem ministerstwa finansów. Happening w ramach walki o zniesienie podatku dochodowego od osób fizycznych. Fajnie, tylko jest to „robota” dla partyjnej młodzieżówki, a nie poważnego szefa poważnej partii. Po co przypominam ten incydent sprzed szesnastu lat? Cóż, minęło dużo czasu, najwyraźniej nauka poszła w las, a dzisiejsi bohaterowie afery „trójkowej” zapomnieli, jak wtedy odebrali „występ” owego polityka...

To przypominam. Rozrywka, w tym piosenka to nie jest temat dla polityków. Ani pra-

cowników redakcji rozrywkowych w mediach. Ripostą na piosenkę może być co najwyżej kontrpiosenka. Ale to robota dla muzyków, a nie szefów rozgłośni radiowych. I jeszcze to tłumaczenie... Nie, nie przywołam tu znanej mądrości ludowej, która głosi, że tylko winni się tłumaczą. Podejdźmy do tematu naukowo. Jaki jest cel tłumaczenia? Idealista powie, że oświecczenie wszem i wobec, jak było naprawdę. Owszem, prawda to skuteczny oręż. Ale to tylko narzędzie. Celem jest przekonanie odbiorcy do wersji głoszonej przez tłumaczącego. Tu drobna dygresja. Z czasów studenckich pamiętam dwa typy wykładów. Pierwszy wygłaszał swoje mądrości, spoglądał z poczuciem wyższości na słuchaczy, albo i nie... Drugi już w trakcie wypowiedzi rozglądał się nerwowo po sali, rzucając od czasu do czasu „państwo rozumieją, prawda?”... Po czym tłumaczył jeszcze raz, w swoim mniemaniu jaśniej...



I pytanie za złotówkę. Kto uwierzy, że dyrektor „trójki” byłby równie czujny na uchycienia regulaminowe i zareagował równie stanowczo, gdyby w treści piosenki mowa była o wiadomej części ciała pewnej młodej zapewne damy? Choćby przekonywał dziesięć razy, na różne sposoby? A wracając do mądrości ludowych, to „nadgorliwość jest gorsza od faszyzmu”...

I dwa zdania w sprawie afery „maseczkowej”. Skuteczność tłumaczenia, że brat ministra tylko dał znajomemu numer telefonu do wiceministra odpowiedzialnego za zakupy sprzętu ochronnego jest podobna do przypadku opisanego powyżej. Czy panowie naprawdę są przekonani, iż publiczność słuchająca przyjmie do wiadomości, że dla wspomnianego wiceministra informacja, której zapewne oferujący swój towar nie przemilczy, iż otrzymał numer telefonu od brata ministra, jest absolutnie bez znaczenia? Próżny trud! „Trzeba było uważać” – pozwolę sobie zacytować głównego bohatera komedii „Vabank”. Choć panom zapewne nie do śmiechu...

Jerzy Ogonowski

FELIETON

Ogonowski | Kopec

Zatoka Sztuki

No to się porobiło. Święte celebryckie krowy, które z taką pasją oczyszczają Kościół z pedofilii, będą musiały się teraz po filmie Sylwestra Latkowskiego same oczyścić z zarzutów o związki z procederem wykorzystywania nieletnich w koncesjonowanych przez władze samorządowe lokalach na terytorium zarządzanym przez jaśnie oświeconych emisariuszy wolności, demokracji, europejskości i praworządności. Co, no, no, w samym centrum upowszechniania tych najświętszych wartości działa się takie rzeczy. Jak to możliwe, że tego nie zauważył święty Prezydent, którego zaraz po tragicznych wydarzeniach przedstawiono szerokiej publiczności jako „santo subito”? Może na to pytanie odpowie delegowany na kandydata na prezydenta miłusiński skumpłowany z tą oświeconą ferajną, a także z Georgem Sorosem i kompanami z Klubu Bilderberg? Czy tacy kandydaci, którzy uczestniczą w tajnych spotkaniach, a może nawet należą do tych tajnych międzynarodowych gremiów wspieranych przez zagraniczny kapitał mogą tak sobie kandydować na prezydenta Polski? Niech no łaskawie sprawdzi to jakiś prawnik miłujący praworządność, zanim ktoś wystąpi o unieważnienie wyborów, jeżeli kandydat przed wyborami nie zapewni dostępu



do kompletu informacji o sobie. Na razie mówi, jak na mój gust, zbyt ogólnie o tych tajemniczych związkach.

Aten teraz parę słów o artystycznych wyczynach naszych celebrytów, tropicieli pedofilii w Kościele. Jacyż oni są kreatywni. Te swoje oryginalne harce alkowiane z dziećmi podnieśli do rangi sztuki i uprawiali je w „Zatoce Sztuki” pod opiekuńczym okiem różnych służb i instytucji, no przecież nie za darmo. Ale, skoro artysta potrzebuje komfortowych warunków, żeby tworzyć dzieła genialne! Bez tej opieki sztuka by uciierała, a sztuka nie może cierpieć, bo odkąd, jak ustalił to maestro Przybyszewski, sztuka jest absolutem, to absolutnie nikt i nic nie może stanąć artyście na drodze do absolutu. Stąd i sztuka od dawien już nie może znać żadnych ograniczeń, ani treściowych, ani formalnych, ani moralnych, ani na „Liście Przebojów”. Tak postanowili moderniści. Tę postawę mieliśmy w sztuce. Nie wierzę, że nie wiedzieli i nie wiedzą o nich władze z okolicznych miast i wsi.

Do niedawna wydawało się, że przodują w tym artyzmie tylko duchowni, co tak skrzę-

nie dokumentowali bracia Sekielscy, a teraz się wydało, że nie tylko. Aspiracje na niwie sztuki mieli i mają także wysoko postawieni świeccy. I dziwono się bardzo, że artystyczne harce duchownych kryli hierarchowie kościelni, a teraz wyszło, że nie tylko kościelni. Bo apetyt na te smakowite artystyczne kąski mieli różni oficjele z wszystkich „elyt”. I trzeba było odważnych filmów, żeby próbować chociaż trochę złamać opór obu hierarchii, służb śledczych, władz samorządowych i państwowych, których domeną jest tworzenie i stosowanie prawa, niestety także tego przyzwalającego na taką wyzwołaną z moralności działalność artystyczną. I w międzyczasie (choćby od pierwszego filmu Latkowskiego z 2005 roku) różne służby przeżyły muskuły, aby się wykazać i zwalczyć proceder i nie zwalczyły. Wykwitły nowe przybytki sztuki, nawet w tak cudownych miejscach jak „trójmiejska enklawa wolności”, która przecież jest wzorem dla tylu miejsc w kraju i ich włodarzy. Więc coś niesporo idzie naszym władzom walka z pedofilią. Ale co tu się dziwić, skoro każdego dnia różne siły polityczne infekują nasze dzieci innego rodzaju pedofilią – umysłową – zatruwając ich świadomość pseudoideami – o prawie do aborcji, do małżeństw jednopłciowych, do in vitro, do eutanazji – i mało kto protestuje. To jak mamy zwalczyć tę fizyczną pedofilię, skoro przyzwalamy na tę drugą w majestacie przepisów demokratycznego państwa prawa?

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Umorzenie egzekucji a skarga pauliańska

Mam dłużnika, którego nieruchomości nie udało się sprzedać komornikowi, bo nie było na nią chętnych na licytacji. Komornik umorzył więc egzekucję, a dłużnik wkrótce podarował ziemię z domem swojej siostrze. Chcąc przekonać ich do spłacenia długów, mówiłem jej, że złożę do sądu skargę pauliańską i wtedy sąd unieważni ich umowę. Teraz dłużnik już nic nie ma, a ta siostra mówi, że mogła otrzymać od brata darowiznę, skoro zakończono postępowanie komornicze.

Dariusz K.

Twierdzenia obdarowanej są jedynie częściowo słuszne.

Zacznijmy od tego, że w skardze pauliańskiej nie chodzi o unieważnienie umowy, choć wiele osób tak uważa. W księdze wieczystej (w dziale drugim) po dokonanej darowiznie jako właściciel wskazana będzie w omawianym przypadku siostra. Ewentualny pozew wniesiony do sądu dotyczyłby bowiem uznania danej czynności prawnej (w tym przypadku umowy darowizny) za bezskuteczną, a nie za nieważną. Powód (wierzyciel) nie twierdziłby więc, że umowa jest nieważna. W razie wygranej przez wierzyciela procesu, pomimo ważności umowy, faktycznie może postępować tak, jakby przedmiot darowizny (tutaj dom z działką) pozostawał wciąż majątkiem dłużnika. Chodzi o to, aby w razie wygrania takiego sporu sądowego nowy właściciel musiał znosić (tolerować) prowadzoną przez wierzyciela egzekucję komorniczą z jego majątku (tutaj z majątku siostry).

Stanowisko siostry (ewentualnie pozwanej w procesie pauliańskim) jest o tyle poprawne, że właściciel nieruchomości będący dłużnikiem po umorzeniu postępowania egzekucyjnego miał niewątpliwie prawo do skutecznego złożenia oświadczenia rozporządzającego nieruchomością. Brat mógł podarować siostrze nieruchomość, a pozwana nabyła własność nieruchomości (jest jej właścicielem). Nie oznacza to jednak, że obdarowana siostra nie ponosi odpowiedzialności z przedmiotu darowizny za długi darczyńcy według przepisów dot. skargi pauliańskiej. Kwestia skuteczności tej czynności względem wierzycieli darczyńcy nie pozostaje bowiem w związku prawnym z umorzeniem egzekucji. Umorzenia egzekucji z tego przedmiotu majątkowego nie można utożsamiać z wyłączeniem pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku dokonania jego darowizny. Jeśli bowiem po umorzeniu egzekucji dłużnik rozporządzi nieruchomością w warunkach, o których mowa w art. 527 kodeksu cywilnego, to wierzyciele będą mieli prawo do żądania uznania zbycia nieruchomości za bezskuteczne względem nich. W takiej sytuacji, mimo że pozwana pozostanie właścicielem nieruchomości, będzie musiała umożliwić wierzycielowi zbywcy (tutaj wierzycielowi brata) przeprowadzenie egzekucji jego wierzytelności z przedmiotu czynności definiowanej w nauce prawa jako czynność fraudacyjna (dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli).

Regulacja art. 527 i nast. kodeksu cywilnego zapobiegać ma więc nielojalnym działaniom dłużnika, który powinien dążyć w pierwszej kolejności (zgodnie z zasadami ogólnymi prawa cywilnego) do wywiązania się z ciążących na nim zobowiązań i w tym celu też odpowiednio zarządzać posiadanym majątkiem. Przepisy te mają chronić prawa wierzyciela do uzyskania zaspokojenia.

Upadłość konsumencka

Czy na ogół w upadłości konsumenckiej dłużnik (upadły) decyduje, jak ma być sprzedany jego majątek, czy też decyduje o wszystkim syndyk?

Marianna H.

Kwestie związane z wyborem sposobu likwidacji masy upadłości w postępowaniu dotyczącym upadłości konsumenckiej unormowane są w szczególności w art. 491^{11a} Prawa upadłościowego. Zgodnie z tym uregulowaniem:

„1. Wyboru sposobu likwidacji masy upadłości dokonuje samodzielnie syndyk w sposób, który umożliwi zaspokojenie wierzycieli w jak największym stopniu, z uwzględnieniem kosztów likwidacji.

2. O wyborze sposobu likwidacji nieruchomości oraz wyborze sposobu likwidacji składników masy upadłości, których wartość oszacowania wskazana w spisie inwentarza przekracza pięciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, syndyk zawiadamia wierzycieli oraz sąd. W zawiadomieniu syndyk wskazuje sposób likwidacji upadłego lub wierzycieli.

3. Na skutek skargi na czynności syndyka, o której mowa w art. 491^{12a}, lub z urzędu sąd, w drodze postanowienia, zakazuje syndykowi dokonania likwidacji składnika masy upadłości w wybrany przez syndyka sposób lub za wskazaną minimalną cenę, jeżeli likwidacja byłaby niezgodna z prawem albo prowadziłaby do pokrzywdzenia upadłego lub wierzycieli.

4. Przed wydaniem postanowienia, o którym mowa w ust. 3, sąd może wstrzymać dokonanie likwidacji składnika masy upadłości. O wstrzymaniu likwidacji składnika masy upadłości sąd zawiadamia syndyka w dniu wydania postanowienia o wstrzymaniu likwidacji przy zastosowaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, w szczególności przez telefon, faks lub pocztę elektroniczną.

5. W przypadku braku wstrzymania lub zakazu likwidacji składnika masy upadłości likwidacja może nastąpić po upływie czternastu dni od dnia zawiadomienia, o którym mowa w ust. 2.”

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.



SKANSEN W SIERPCU JUŻ OTWARTY !



Pamiętajcie o zakrywaniu
ust i nosa.



Skansen zwiedzać można tylko
indywidualnie. Po ekspozycjach
bezpiecznie „oprowadzą” Was
nasze zwierzęta.



Prosimy
nie dotykać
ekspонатów



Pamiętajcie o dezynfekowaniu łapek,
to znaczy ... ręk przed wejściem
do obiektów.



Wystawy w obiektach



W obiekcie może przebywać
tylko jedna osoba.



Dzieci i młodzież do 13 roku życia
powinny przebywać pod opieką
osoby dorosłej ...

Życzymy miłych wrażeń



Nie ma możliwości
zwiedzania w grupach
zorganizowanych



szczegóły na stronie internetowej mwmskansen.pl

patronat medialny:

